

DCP 12 2020

W TYM MIESIĄCU DWIE
OKŁADKI DO WYBORU!



Digital camera

WWW.DIGITALCAMERAPOLSKA.PL

POLSKA

WOJTEK

WIETESKA

FOTOGRAFIA JEST ŻYWIOŁEM

Canon EOS R6
Godny następcą
kultowej „piątki”?

29 pomysłów...
na noworoczne
postanowienia

Konkurs ILPOTY
Najlepsze zdjęcia
krajobrazu 2020

NR 12 2020 19,90 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182 INDEX 267-260



9 772082 118201 12

epiasec103u6d11va

DCP 12 2020

Digital Camera

WWW.DIGITALCAMERAPOLSKA.PL

POLSKA

W TYM MIESIĄCU DWIE
OKŁADKI DO WYBORU!



INTERNATIONAL

LANDSCAPE PHOTOGRAPHER OF THE YEAR

NAJLEPSZE ZDJĘCIA KRAJOBRAZU 2020

Canon EOS R6
Godny następca
kultowej „piątki”?

29 pomysłów...
na noworoczne
postanowienia

Wojtek Wieteska
Fotografia
jest żywiołem

NR 12 2020 19,90 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182 INDEX 267-260



91772082118201 12



[FOTO]FORMA
PO PROSTU FOTOGRAFUJ

P A R T N E R

Zagłosuj
Na **najlepsze produkty**
i wydarzenia roku 2020

www.fotopolis.pl/plebiscyt



Miesięcznik Digital Camera Polska
wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa

Redakcja

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący

Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:

Monika Szewczyk-Wittek, Marcin Grabowiecki,
Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna
Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz

Kontakt do redakcji

redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład

Jakub Tarnowski

Tłumaczenia

Hobby Media

Zdjęcie na okładce

Roksolana Hilevychi / ILPOTY
Wojtek Wieteska

Reklama

Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22,
fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl

Digital
Camera

Wejdź na digitalcamerapolska.pl
i wspólnie z nami wybierz najlepsze
produkty i wydarzenia mijającego
roku! W podziękowaniu
za poświęcony czas otrzymasz
od nas kod rabatowy w sklepie
Fotoforma i darmowe e-wydanie
dowolnego magazynu na
ulubionykiosk.pl

Czas postanowień

Trzeba przyznać, że choć był to rok wyjątkowo trudny, był też wyjątkowo ciekawy. I pracowity - większości firm udało się utrzymać kalendarz premier, czego najlepszym dowodem jest aż 25 nowych aparatów, które poddajemy pod głosowanie w naszym corocznym Plebiscycie na najlepsze produkty i wydarzenia fotograficzne.

O tym jak bardzo pandemia dotknęła (a rządowa pomoc ominęła) środowisko kultury, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Tym bardziej doceniajmy więc wytrwałość i determinację organizatorów wydarzeń, a zwłaszcza dużych festiwali. Mimo licznych obstrzeżeń, wiele z nich odbyło się (choć w pewnym stopniu) w niezmienionej formie, dając nam możliwość bezpośredniego, a nie tylko wirtualnego, kontaktu z najlepszą fotografią. Liczę więc na rekordową frekwencję w kategoriach artystycznych naszego Plebiscytu!

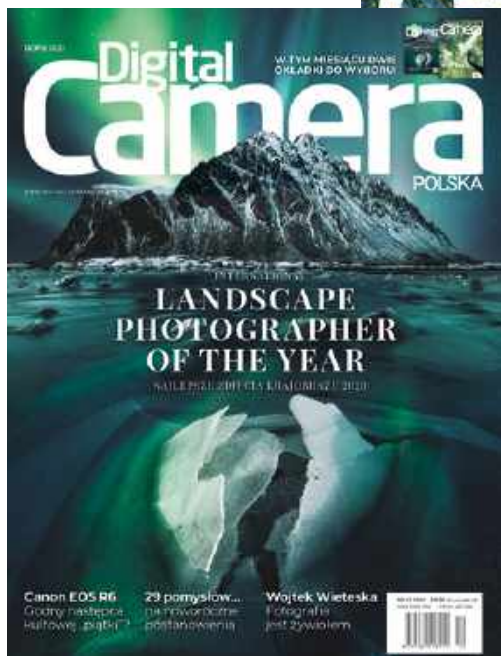
Jak trudny jest to czas dla fotografów, przekonał się również bohater wywiadu miesiąca Wojtek Wieteska, którego największa dotychczas wystawa - podsumowanie 20-letniej japońskiej przygody - od listopada wisi na 500 m² Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie.

W oczekiwaniu na ponowne otwarcie galerii, nie tylko handlowych, polecam więc lekturę najnowszego wydania DCP, a w nim, oprócz obszernej i niezwykle inspirującej rozmowy z Wojtkiem, również nasz Temat Miesiąca. Przełom roku to czas postanowień, dlatego przygotowaliśmy dla Was aż 29 pomysłów na to, jak doskonalić warsztat, dbać o swój rozwój i pozbyć się złych nawyków w nadchodzącym 2021!

Milej lektury i jeszcze lepszych zdjęć!

Maciej Zieliński

Redaktor Naczelny
Maciej Zieliński



jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Camera. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie Camera, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert

uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie <http://www.futureplc.com>. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Aby uzyskać dostęp do plików szkoleniowych oraz materiałów video, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT

TwojeMedia

Camera
Digital Camera



12/2020

spis treści

30

Odwaga patrzenia 2020
Poznaliśmy wyniki trzeciej edycji konkursu im. Krzysztofa Millera. Zobaczcie prace tegorocznych laureatów!

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 HotShots

Prezentujemy najlepsze, naszym zdaniem, zdjęcia tegorocznej edycji konkursu International Landscape Photographer of the Year

26 Co było / Co dalej?

Nasz nowy jubileuszowy cykl. Na bazie mijającej dekady o przyszłość fotografii pytamy ludzi branży

28 Recenzje

Nowości wydawnicze - książki i albumy fotograficzne

30 Odwaga patrzenia 2020

Prezentujemy finałowe cykle konkursu im. Krzysztofa Millera

46 Wojtek Wieteska

Z utytułowanym polskim fotografem rozmawiamy o jego najnowszej wystawie „Paradise 101”



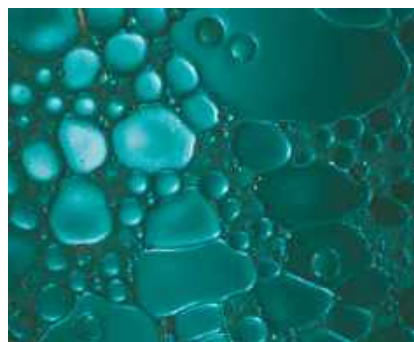
100

Test grupowy

Porównujemy przystępne cenowo pełne klatki Canona i Nikona



W tym numerze gości



82 Zostań w domu z fotografią
Zachęcamy do artystycznej makrofotografii i drukowania swoich zdjęć

58 Fotoprojekty

Kreatywne projekty, które pozwolą Ci rozwijać swój talent

68 Temat numeru

Aby zainspirować Cię do działania, stworzyliśmy listę 29 postanowień noworocznych wartych rozważenia

82 Zostań w domu

Nasze fotograficzne wyzwania do zrealizowania w domowym zaciszu

86 Wasze pytania

Pomagamy i rozwiązujemy Wasze fotograficzne problemy

114 Fotograficzny omnibus

Sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

92 Canon EOS R6

Pełny test najnowszego bezlusterkowca systemu EOS R z matrycą 20 Mp

98 Lampy LED

Porównujemy studyjne lampy LED, które zapewnią Ci oświetlenie podczas filmowania i fotografowania

100 Test grupowy

Omawiamy najciekawsze na rynku aparaty systemowe oferowane obecnie w rozsądnej cenie

CYFROWA CIEMNIA

108 Lightroom

Wykorzystaj możliwości funkcji Crop do precyzyjnego kadrowania

110 Photoshop

Poznaj zaawansowane techniki zaznaczania przy pomocy kanałów

112 Krok po kroku

Twórz nastrojowe efekty świetlne za pomocą darmowych pędzli



58 Fotoprojekty
Nasz comiesięczny cykl pełen inspiracji i pomysłów



68 Temat numeru
Przedstawiamy 29 pomysłów, dzięki którym Twoje aspiracje fotograficzne w nowym roku wejdą na wyższy poziom



Wojtek Wieteska
Fotograf

Doktorat sztuk wizualnych. Fotografuje i pisze o fotografii, choć uważa, że „fotografie są szybsze od słów”. Organizuje właśnie największą wystawę fotograficzną w swojej karierze. **Strona 46**



Nina Giba
Dyrektorka RFF

Organizatorka Rybnickiego Festiwalu Fotografii, dyrektorka kreatywna w agencji artystycznej. Gość w naszym jubileuszowym cyklu, w którym zastanawiamy się, co przyniesie nadchodząca dekada. **Strona 26**



Andrew James
Redakcyjny mądrała

Gubisz się w technicznych zawiłościach? Nasz ekspert od spraw beznadziejnych rozwiąże każdy problem! **Strona 86**



James Paterson
Fotograf

Dziennikarz i fotograf z ponad 10-letnim doświadczeniem, a także specjalista od edycji. Operowanie narzędziami Lightrooma opanował do perfekcji! **Strona 110**



Digital Camera Polska
Nie tylko na papierze

Social media

Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na [Facebook](#) i [Instagram](#) oraz [Twitter](#) i [YouTube](#)

Portal Digital Camera

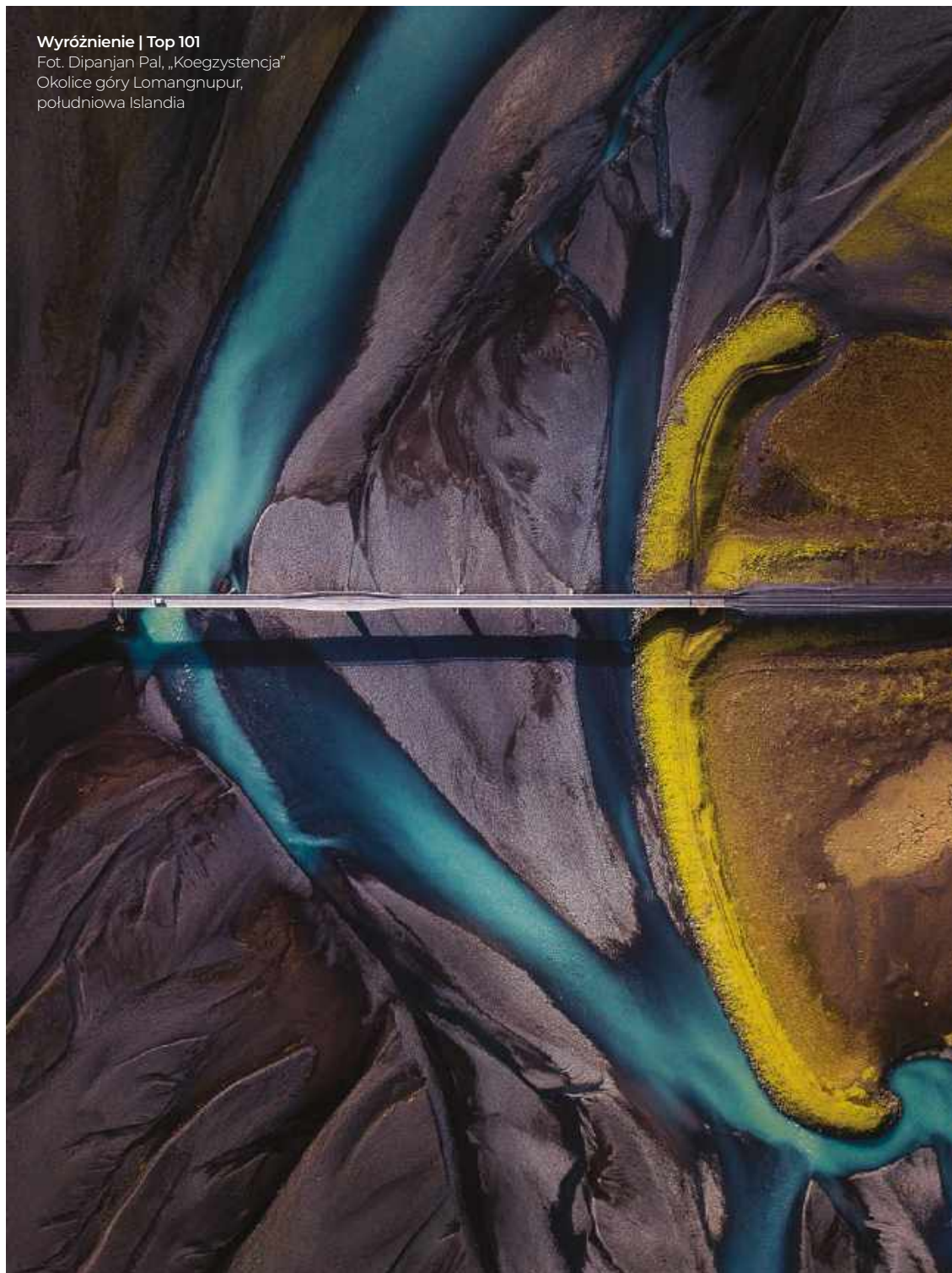
Zapraszamy również na nasz portal [DigitalCameraPolska.pl](#)

hotshots

Oto najlepsze zdjęcia tegorocznej odsłony konkursu
International Landscape Photographer of the Year!

3 miejsce | zdjęcia pojedyncze

Fot. Chance Allred, Stany Zjednoczone,
Zachód słońca nad Hanksville
w stanie Utah



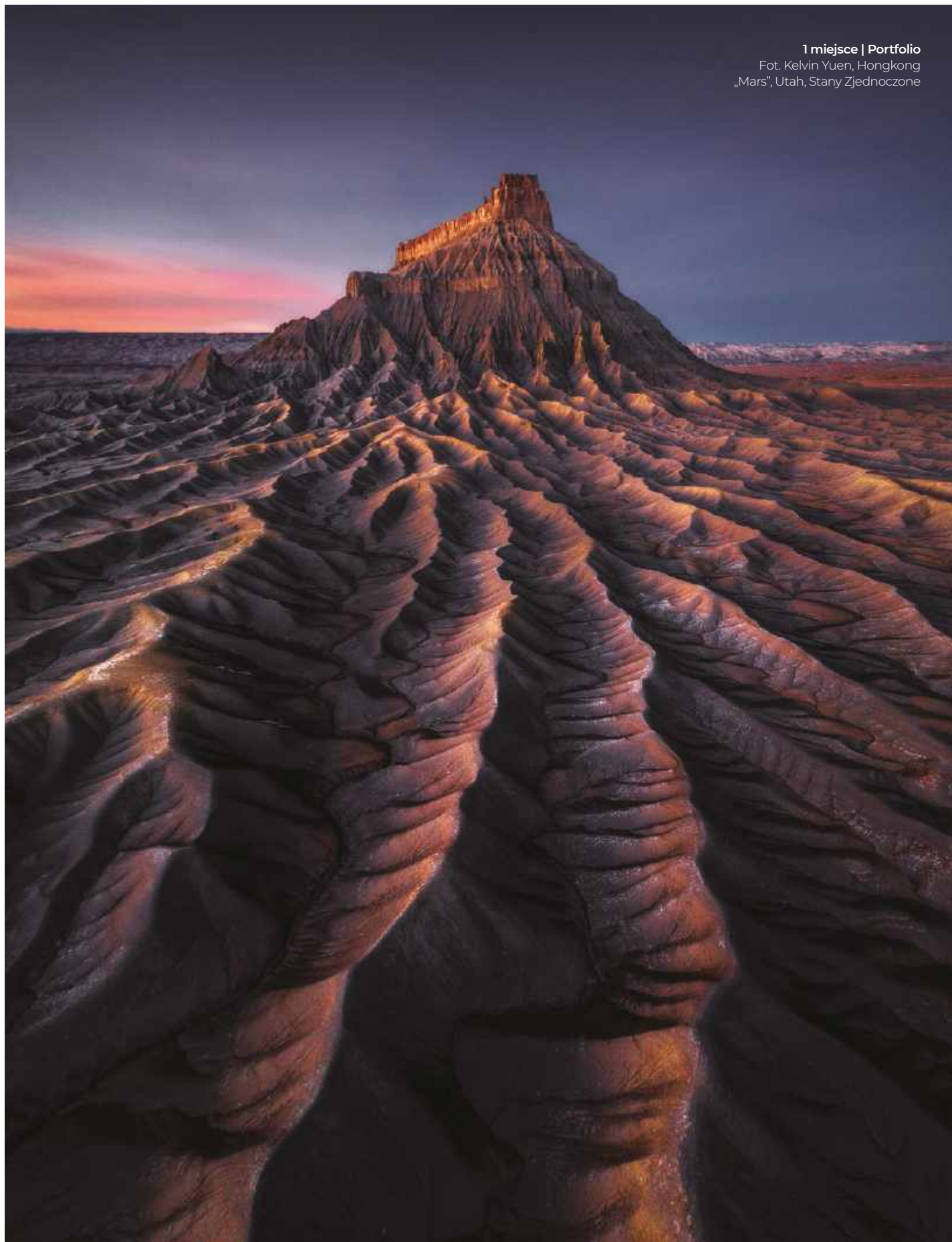
Wyróżnienie | Top 101
Fot. Dipanjan Pal, „Koezystencja”
Okolice góry Lomangnupur,
południowa Islandia

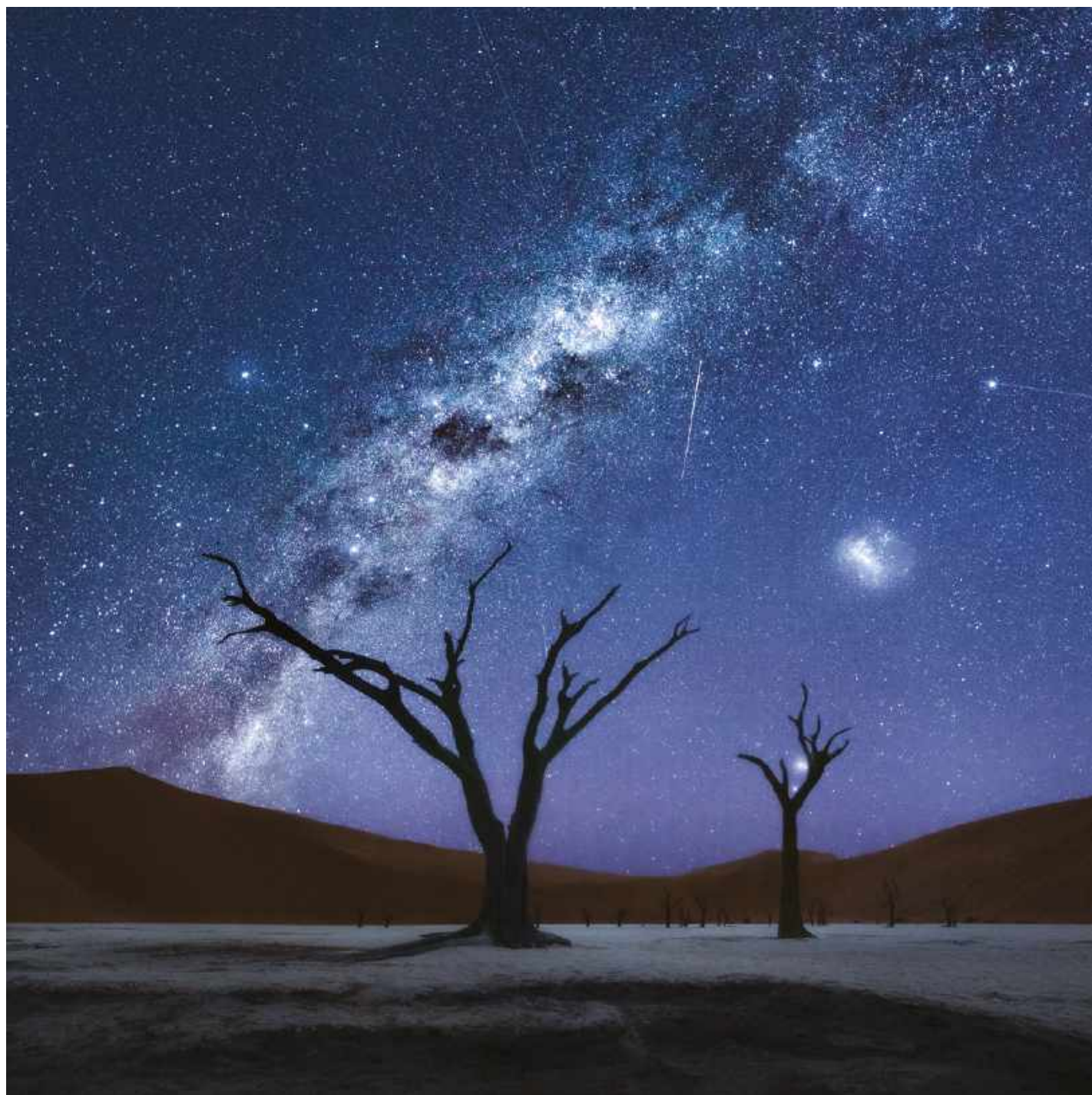
International Landscape Photographer of the Year

ILPOTY to jedno z najważniejszych wydarzeń dla fotografów krajobrazowych, które każdego roku dostarcza porcji świetnych, oryginalnych i zaskakujących zdjęć. Do najnowszej edycji zgłoszono w sumie ponad 3800 prac, z których jury do ścisłego finału zakwalifikowało 101 najlepszych kadrów. Główny laur przypadł w tym roku Kelvinowi Yuenowi (Hong Kong, tytuł International Photographer of the Year w kategorii Portfolio) i Kaiowi Hornungowi (Niemcy, tytuł International Landscape Photographer of the Year w kategorii pojedynczej). Oprócz nich w głównych kategoriach konkursowych wyłoniono jeszcze 5 zwycięzców. Wśród setki wyróżnionych finalistów znalazł się także Polak, Marek Biegalski.

Wyróżnienie | Top 101
Fot. Kai Hornung, „Strumień życia”
Interior, Islandia

1 miejsce | Portfolio
Fot. Kelvin Yuen, Hongkong
„Mars”, Utah, Stany Zjednoczone





3 miejsce | Portfolio

Fot. Isabella Tabacchi, Włochy
„Nocne Dusze”, Deadvlei,
Park narodowy Namib-Naukluft,
Namibia

Zgłoszono w sumie ponad
3800 prac, z których jury
do ścisłego finału zakwalifikowało
101 najlepszych kadrów



2 miejsce | Portfolio

Fot. Joshua Snow, Stany Zjednoczone
„Włócznia Odyna”, Jezioro Laguna Torre,
okolice El Chalten, Patagonia, Argentyna

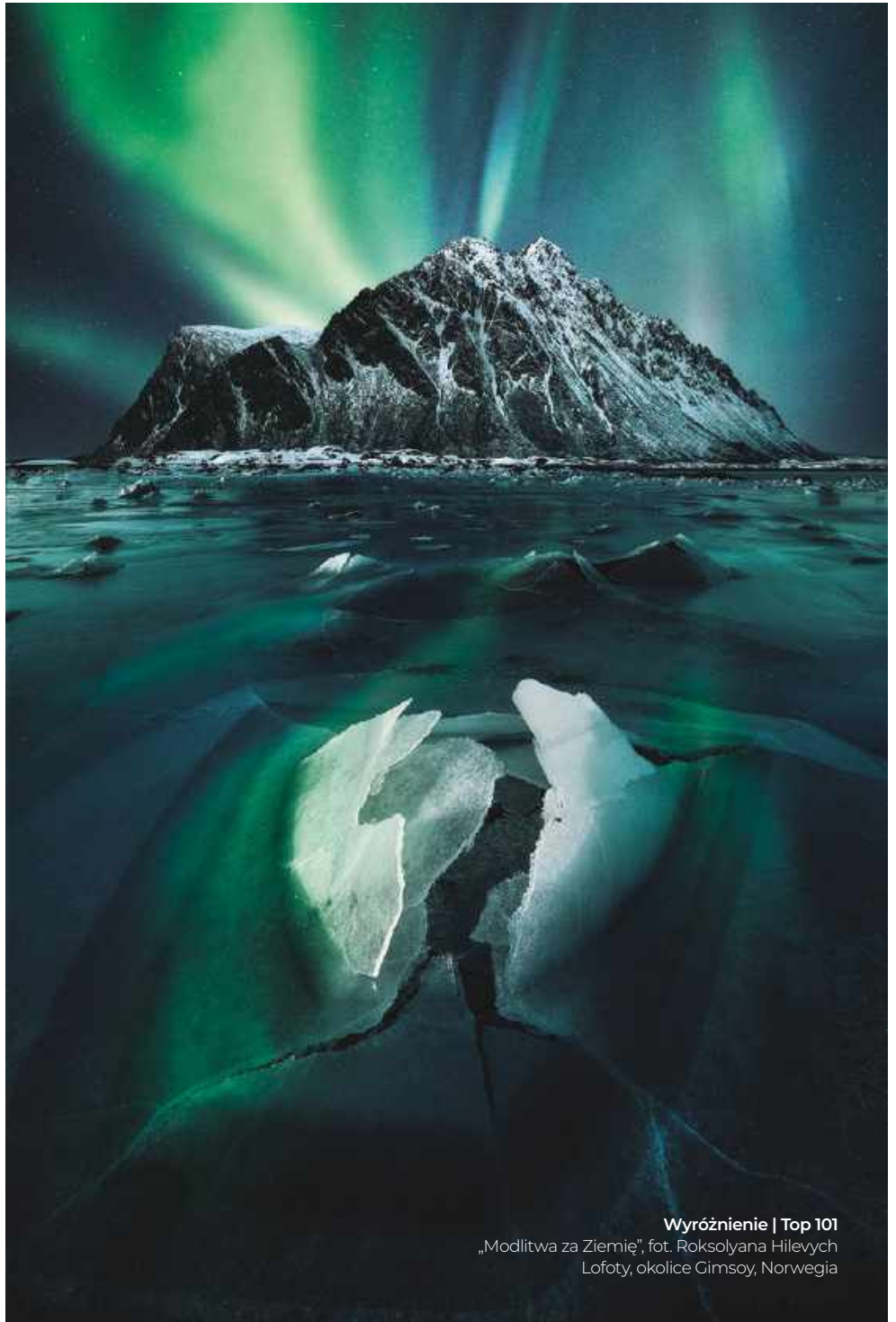
Wyróżnienie | Top 101
„Foehn”, fot. Gergo Rugli
Kiama, Australia







Wyróżnienie | Top 101
„Rio Negro z lotu ptaka”,
fot. Ignacio Palacios,
Rio Negro, Brazil



Wyróżnienie | Top 101
„Modlitwa za Ziemię”, fot. Roksolyana Hilevych
Lofoty, okolice Gimsoy, Norwegia





Wyróżnienie | Top 101
„Zachód księżyca”, fot. Miller Yao
Wulkan Ijen, Jawa, Indonezja

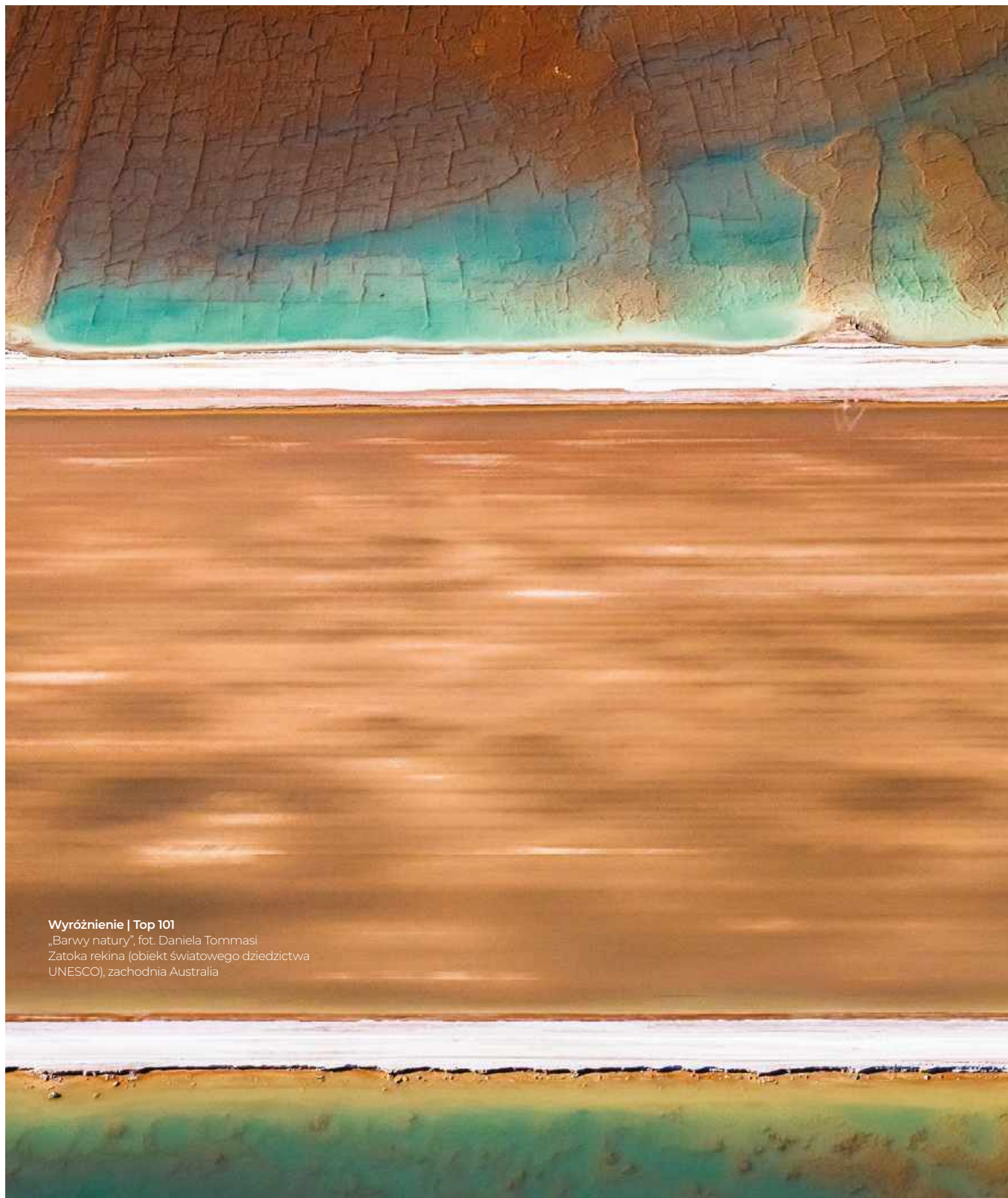


Wyróżnienie | Top 101
„Sztuka agrarna”, fot. Paolo Crocetta
Dolina Val di Non, Trydent-Górna
Adyga, Północne Włochy

Wyróżnienie | Aerofotografia
Fot. Gheorghe Popa, Rumunia,
„Yin i Yang”. Widok z lotu ptaka
na jezioro Cuejdel, tuż przed
jego całkowitym
zamarznięciem. Cuejdel
to największa naturalna tama
w Rumunii.

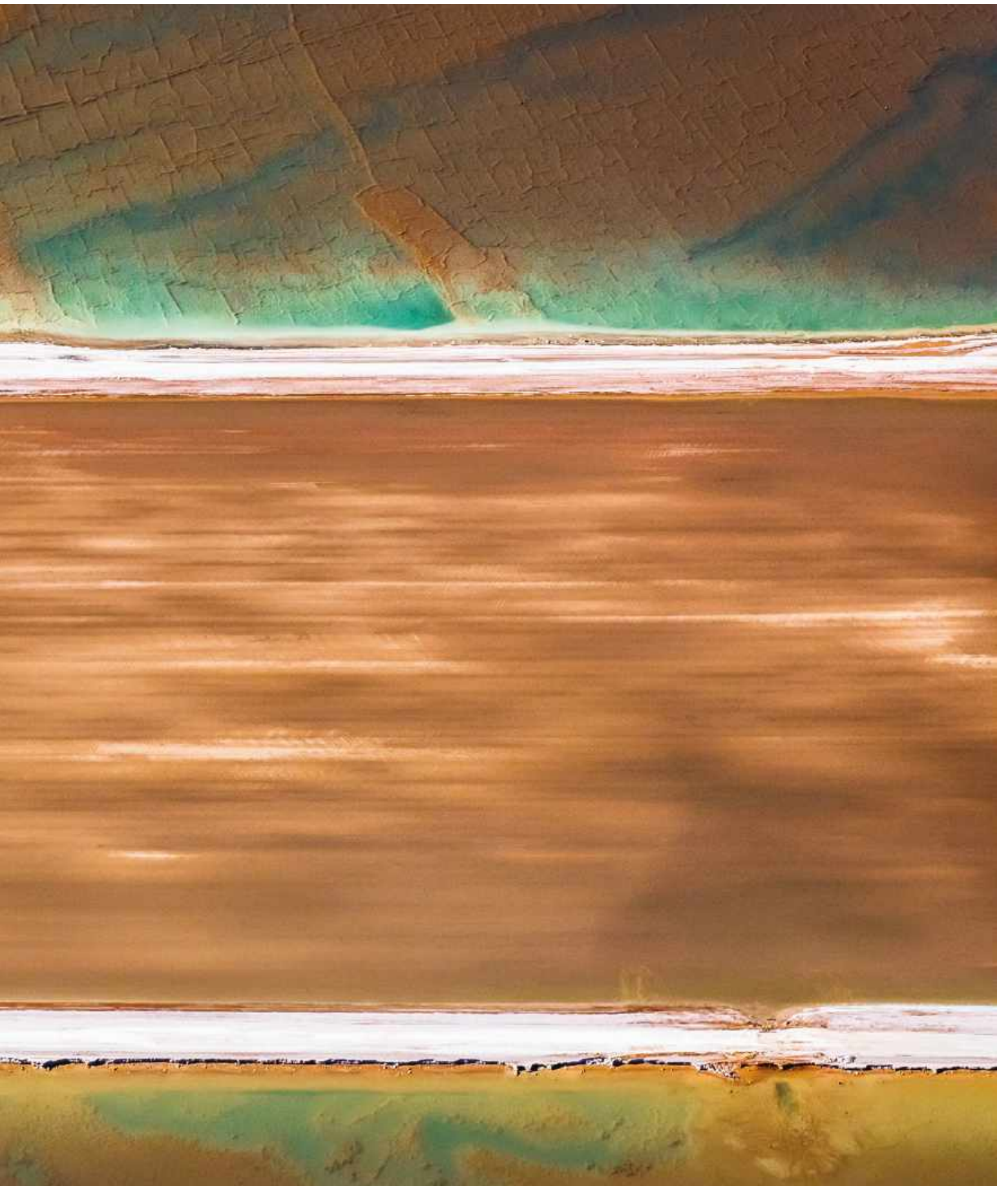


Wyróżnienie | Top 10!
„Zimowa ścieżka”, fot. Ben Horne
Park Narodowy Zion, Utah, Stany Zjednoczone



Wyróżnienie | Top 101

„Barwy natury”, fot. Daniela Tommasi
Zatoka rekina (obiekt światowego dziedzictwa
UNESCO), zachodnia Australia

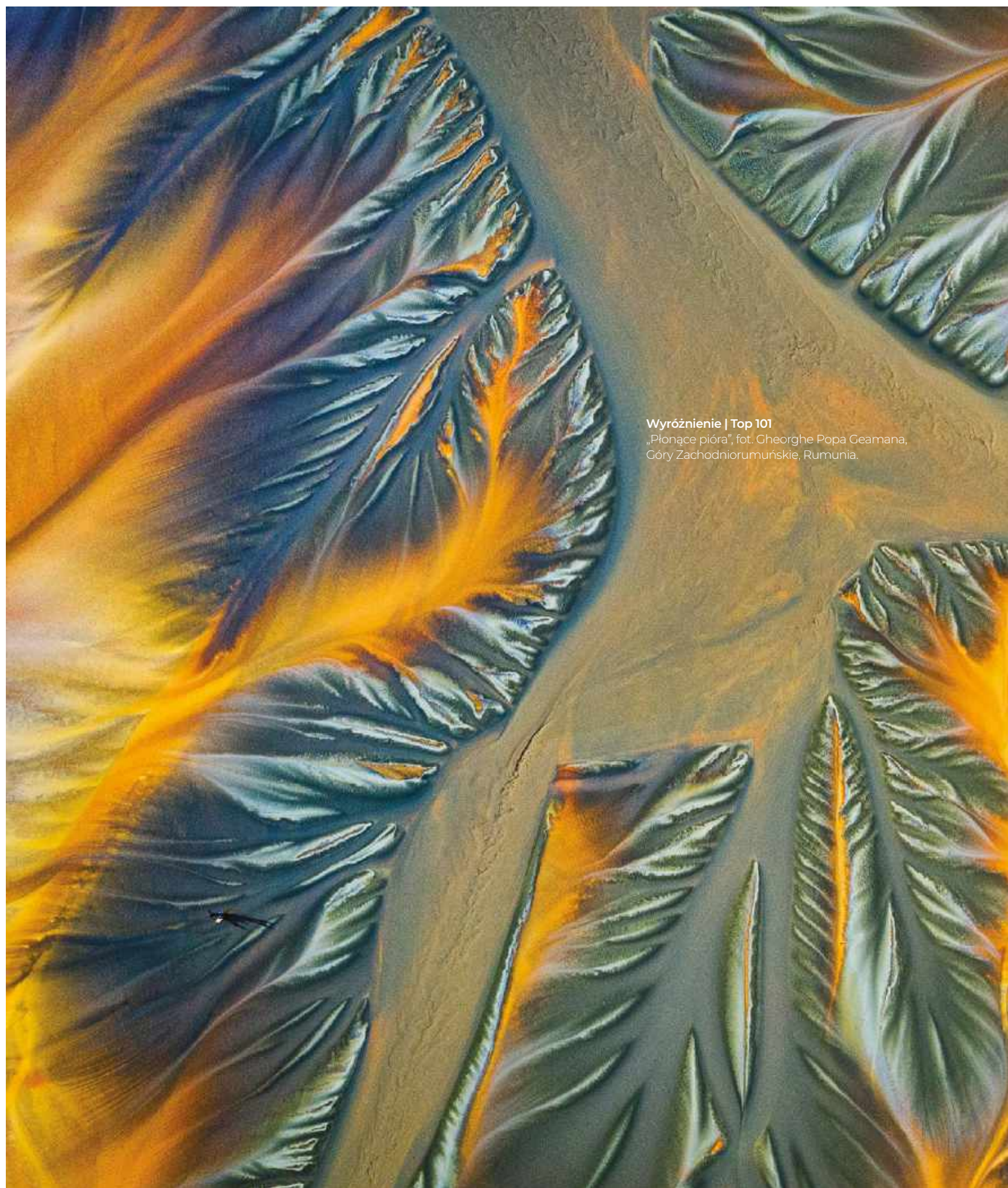




Wyróżnienie | Top 101
„Interstellar”, fot. Joshua Snow
Nowy Meksyk (Badlands), Stany Zjednoczone



Wyróżnienie | Top 101
„Gwiezdny wir”, fot. Himadri Bhuyan
Sohra, Meghalaya, Indie



Wyróżnienie | Top 101
„Plonące pióra”, fot. Cheorghe Popa Geamana,
Góry Zachodniorumuńskie, Rumunia.





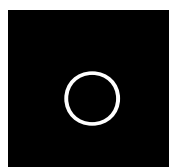
CO BYŁO / CO DALEJ?

Jak w ciągu ostatnich 10 lat zmienił się sposób funkcjonowania obrazu i sama fotografia? I co przyniesie nadchodząca dekada? Co miesiąc pytamy o to zawodowców i ludzi branży.



Nina Giba

Organizatorka Rybnickiego
Festiwalu Fotografii,
dyrektorka kreatywna
w agencji artystycznej



d ponad 20 lat uczestniczę
w wielu wydarzeniach
fotograficznych, a od 2004 roku
organizuję RFF, stąd mój
szczególny fokus właśnie na duże
imprezy branżowe. Nie mogę więc
nie odnotować, że jubileusz

10-lecia polskiej edycji Digital Camera zbiega się
z dekadą istnienia TIFF we Wrocławiu i Opolskiego
Festiwalu Fotografii, oraz że w ostatnim
dziesięcioleciu powstało wiele ciekawych inicjatyw,
żeby tu tylko wspomnieć: WJF, Interphoto, Wojnowski
Festiwal Fotografii, „W Ramach Sopotu” czy
FotoCamp. Ta ilość to chyba ważny sygnał o rosnącej
potrzebie spotkań i tworzenia nowych formatów.

Kondycję polskich festiwali oceniam bardzo
dobrze. W ich przestrzeni zaistniało całe spektrum
wartościowych, autorskich wypowiedzi. Nierzadko
były one barometrem trendów, odbiciem problemów
społecznych i miejscem ważnych premier oraz
debiutów. Zaś pozytywną zmianą, którą obserwuję
od kilku lat, jest coraz silniejsza reprezentacja kobiet
właśnie na imprezach fotograficznych.

Mam wrażenie, że dzisiaj można mówić o „rynku”
festiwali, a to generuje duży wybór formuł, wyjście
poza trudną rzeczywistość muzealną i wreszcie
– przyciąganie nowej widowni dla fotografii.

A to zadanie szczególne. I nawet jeżeli obecnie nie
do końca doceniamy integrującą dla środowiska moc
tych eventów, czasem marudząc na ich mnogość,
to ja wierzę w przyszłość Tokarczukowego
„eks-centrum” i potencjału, jaki może wykiłkować
na obrzeżach dużych ośrodków, czy na prowincji.
Dostrzegam też, że dzięki naborom typu open call,
festiwale stwarzają cenną możliwość „młodym”
autorkom i autorom na budującą konfrontację, opiekę
artystyczną i wreszcie pokazanie się przed żywą
publicznością, poza Instagramem. I w jakiejś
mikroskali mogą stanowi alternatywę dla
wszechobecnej „grantozy”.

Co dalej? Jestem przekonana, że festiwale
fotografii, obok edukacji akademickiej i publikacji,
będą odgrywać coraz większą rolę w budowaniu
wrażliwości wizualnej nadawców i odbiorców oraz
zastępować dyskusje o potrzebie parytetów
konkretnym działaniem. Będą też pomagały
w odnajdywaniu sensu tworzenia, jakkolwiek to brzmi.
A już wkrótce, te wydarzenia niewirtualne staną się
odtrutką na straszną nadprodukcję zdjęć, szczególnie
intensywną w dobie pandemii. Wierzę, że festiwale
wciąż będą szukać sposobów na zwrócenie uwagi
odbiorców fotografii. Będą stawiać im pytania,
pobudzać do refleksji i... wyciągać z domów.
Zobaczcie!

PRENUMERATA

ROCZNA

WERSJA DRUKOWANA

218,90 zł

1 WYDANIE GRATIS

DWULETNIA

WERSJA DRUKOWANA

358,20 zł

6 WYDAŃ GRATIS

BONUS

DO PRENUMERATY



Każdorazowo opłacenie prenumeraty jest premiowane prezentem. W tym numerze do wyboru są następujące płyty: Zbigniew Preisner „Twilight” i „Keep Calm and Move to the Dancefloor” (various artists). Zamów swój prezent mailowo (prenumerata@avt.pl)



E-PRENUMERATA

- e-prenumerata roczna 139,00 zł (2 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia 250,20 zł (6 e-wydań gratis)

Prenumeratory wersji drukowanej za równoległe e-wydania płać 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 33,30 zł/rok i 66,70 zł/2 lata.

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie uspra-

wiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę. Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie

przekazemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyjemy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę

prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrotowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych. Informujemy, że masz prawo do żądania od

administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.



Przywileje Prenumeratorów:

• jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na www.avt.pl, otrzymasz kody

rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie UlubionyKiosk.pl
• prenumeratory mają

od 30 do 50% zniżki na zakupy na UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ:

• na www.avt.pl • mailowo – prenumerata@avt.pl • wpłacając na konto: AVT Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 10366011ca



Jakub Śliwa: Cicha Mantra

Niegdyś jeden z najbardziej odosobnionych ośrodków buddyzmu tybetańskiego, dziś jest sezonową atrakcją turystyczną.

Ladakh to region w granicach Indii, jednak kulturowo przynależy do tradycji tybetańskiej – stąd też często nazywany jest Małym Tybetem. Ocalały tutaj klasztory, kultywujące tradycje buddyzmu, a wielu tybetańskich uchodźców zamieszkuje okoliczne doliny. Żywe są wciąż tradycyjne rytuały (np. tańce cz'am), które w okupowanym Tybecie powoli zanikają.

Dawne himalajskie królestwo z powodu swojego położenia geograficznego, trudnych do przebycia przełęczy, przejezdnych tylko przez kilka miesięcy w roku, oraz surowych warunków klimatycznych, bardzo długo opierało się zewnętrznym wpływom kulturowym. Otwarcie połączenia lotniczego między Delhi a Leh (stolicą Ladakhu) w 1984 nieodwracalnie zmieniło oblicze i - niegdyś samowystarczalną gospodarkę tego terytorium.

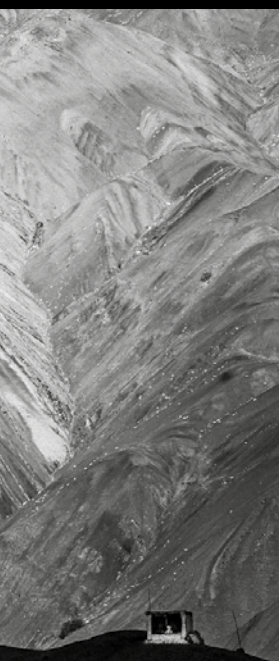
Duża część mieszkańców żyje aktualnie z importu i sezonowych biznesów turystycznych, a w zimie wyjeżdża, zostawiając tereny prawie opustoszałe. Wraz z pieniędzmi zachód przywiózł choroby i używki, na które lokalni mieszkańcy nie są odporni. Również mnisi zaczęli emigrować w poszukiwaniu życia w mniej surowych warunkach.

Historia brzmi znajomo - bo to historia wsi, miast i regionów z całego świata - tyle że właśnie ta wydarzyła się na oczach





Orient miesza się z komercją, tradycja z nowoczesnością. Nic nie jest proste w ocenie



fotografującego. Jakub Śliwa od lat specjalizuje się w fotografowaniu świata „nie zachodniego”: subkontynentu Indyjskiego, północnej i środkowej Afryki. W Indiach był kilkadziesiąt razy. Tam zrealizował reportaże m.in. o trędowatych z Puri, zanikającej tradycji zapasów Kushti, czy spektakularnych obrzędach ku czci bogini Kali. Interesują go zanikające tradycje, rytuały i ceremonie, a tematy te publikował m.in. w *National Geographic*. Do wiosen w Ladakhu wracał przez sześć lat, by w końcu w tym mało jeszcze znanym miejscu odnaleźć opowieść do swojej pierwszej autorskiej publikacji.

W nawiązaniu do rozpościerających się z każdej strony Ladakhu górskich przestrzeni, książka ma układ horyzontalny. Umieszczone zostały w niej czarno-białe fotografie, wydrukowane na niepowlekkanym, matowym papierze.

- „Chciałem w ten sposób oddać atmosferę tego miejsca: pokrytego pyłem, szorstkiego, suchego klimatu, ale i nieoczywistych zestawień”.

Jakub Śliwa w „Cichej mantrze” pokazuje mnichów podczas buddyjskich praktyk obok występów objazdowej trupy cyrkowej zabawiającej turystów. Widzimy piękne krajobrazy i zabytkowe klasztory, ale i wioski pełne sztyldów

dla turystów. Bohaterowie raz ubrani są w tradycyjną odzież, raz w buty i koszulki Adidasa. W skromnie urządzonej kuchni jedynym elementem wystroju są plakaty filmowe, a w salonie - plastikowe krzesło. Orient miesza się z komercją, tradycja z nowoczesnością. Nic nie jest proste w ocenie.



Stron: 80 **Format:** 245 x 187 mm **Oprawa:** twarda
Wydawca: Deadpixels **Cena:** 65 zł **www:** silent-mantra.pl

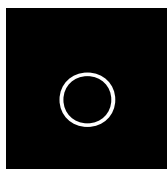
K O N K U R S

ODWAGA PATRZENIA

2 0 2 0

Poznaliśmy wyniki trzeciej edycji konkursu im. Krzysztofa Millera. Finałowe cykle zachwycają! Zobaczcie prace tegorocznych laureatów.

Tekst: Maciej Luśtyk



rganizowany przez Gazetę Wyborczą konkurs im. Krzysztofa Millera już od 3 lat nagradza najlepsze fotoreportaże i dokumenty. W tym roku otworzył się także na twórców zza granicy, co pozwoliło widocznie poszerzyć tematykę konkursu. Ta edycja okazała się rekordową pod względem liczby nadesłanych zgłoszeń.

„Dostaliśmy aż 370 fotoreportaży! To absolutny rekord!” – cieszy się przewodnicząca jury, Beata Łyżwa-Sokół. „Ogromne znaczenie miało dla nas to, że materiały zostały zrealizowane przez miejscowych autorów. Mieliliśmy zatem szansę zobaczyć mocne historie, realizowane przez dłuższy czas, a nie powierzchowne serie zdjęć zrobione podczas wypadu na wakacje”. Pierwszą nagrodę w konkursie jury przyznało Irańczykowi Karimowi Mottaghi'emu za projekt „Block 65”, w którym przygląda się temu jak epidemia koronawirusa wpłynęła na obrzędy pochówków w jego regionie.

Oprócz nagrody głównej, osobną nagrodę w kategorii „Wolność, solidarność, tolerancja” przyznała także Fundacja „Gazety Wyborczej”. Jej laureatem został Jędrzej Nowicki z projektem dokumentującym protesty na Białorusi. W galerii zwycięzców znalazło się także 6 cykli fotograficznych tegorocznych finalistów. Ich pełne opisy znajdziecie na kolejnych stronach.

„Porozmawiajmy o śmierci”. Uzasadnienie przewodniczącej jury
W 2020 roku z powodu pandemii niemalże każdy z nas znalazł się w nowej, nieznanej rzeczywistości, którą do dziś trudno jest nam ośwoić. Więcej rozmawialiśmy na tematy, dotąd uznawane za tabu, nie podejmowane w towarzystwie, a już na pewno pomijane w mediach społecznościowych, gdzie jak nam się wydawało, wszystko zostało już opowiedziane i pokazane, a fotografia zajęła najważniejsze miejsce. Przecież bez zdjęcia nic się nie zdarza, nie liczy się żadna informacja, a wpis nie dostanie „lajków”. Fotografia zaświadcza, że jesteśmy na wakacjach na końcu świata, że policja użyła pałek teleskopowych podczas protestu Strajku Kobiet, że komuś urodziło się dziecko, a kot wykonał skok roku pod sufit. Historie z życia wzięte, nie odwracamy od nich wzroku, co najwyżej ich nie zauważyliśmy, za szybko scrollując ekran telefonu. Ale fotografia zaświadcza również, a według wielu przede wszystkim, że każdy z nas umrze. I o tym już trudniej mówić, a co dopiero opowiadać na zdjęciach. Laureat trzeciej edycji Konkursu im. Krzysztofa Millera zrealizował materiał, który nie tylko wymagał „odwagi patrzenia”, ale również odwagi pokazania innym tego, co zobaczył. Jego zdjęcia, przypominające kadry z futurystycznego filmu, niestety nie są fikcją. Można ich nie oglądać kolejny raz, jednak myśli nie przestają wokół nich krążyć. „Bliżej nie dało się już podejść” – powiedziałby Krzysztof Miller, oglądając fotografie zwycięzcy.



„Blżej nie dało się już podejść” - powiedziałyby Krzysztof Miller, oglądając fotografie zwycięzcy



Konkurs im. Krzysztofa Millera

Redakcja Gazety Wyborczej ustanowiła nagrodę za odwagę patrzenia w 2018 r. Konkurs upamiętnia wybitnego fotografa Krzysztofa Millera (1962-2016), legendę fotoreportażu wojennego i autora wielu znanych zdjęć. W ciągu ponad 25 lat fotografował on niemal wszystkie konflikty zbrojne na świecie oraz wydarzenia historyczne. Robił zdjęcia m.in. w Afganistanie, Czeczenii, Afryce. Dokumentował przewrót w Rumunii, wojny w Gruzji i Bośni, trzęsienie ziemi w Iranie, Aksamitną Rewolucję w Czechosłowacji. W 2000 roku był jurorem World Press Photo. Autor książek „13 wojen i jedna. Prawdziwa historia reportera wojennego” (Wydawnictwo Znak, 2013) oraz „Fotografie, które nie zmieniły świata” (Wydawnictwo Agora, 2017). Krzysztof Miller związany był z *Gazetą Wyborczą* od początku jej istnienia, został jednym z pierwszych pięciu fotoreporterów zatrudnionych w redakcji dziennika. Przez wiele lat razem z Wojciechem Jagielskim tworzył relacjonujący konflikty zbrojne reporterski duet.



GRAND PRIX Karim Mottaghi, „Blok 65”

Z powodu niepodjęcia w stosownym czasie działań zapobiegawczych przez odpowiedzialne instytucje i organizacje, rozpowszechnienie koronawirusa w Iranie uległo od marca zdecydowanemu zwiększeniu. Koronawirus nieustannie pochłania kolejne ofiary we wszystkich większych prowincjach i miastach kraju. Sposób organizowania obrzędów pogrzebowych i pochówków ofiar pandemii jest w każdym rejonie inny, w zależności od istniejących tradycji i kulturowych form.

W ramach kultury prowincji azerskiej, ludzie przywiązują większą wagę do sprawowania obrzędów pogrzebowych aktywnie w nich uczestnicząc. Biorąc jednak pod uwagę ryzyko szybkiego rozprzestrzenienia się koronawirusa,

obrzędy pochówków odbywają się nawet wbrew przyjętym normom kulturowym, bez obecności krewnych zmarłej osoby lub zazwyczaj przy niewielkiej ich liczbie. Pogrzeb ofiar koronawirusa jest zazwyczaj skrócony i dramatyczny w swoim przebiegu. Bacznie obserwowałem poszczególne etapy kąpieli, ubierania, obrzędów pogrzebowych, brałem w nich również bezpośredni udział i rejestrowałem je fotograficznie przez 16 dni, od 7 do 21 kwietnia 2020.

Kiedy z takich czy innych powodów fotografowanie nie było możliwe, rejestrowałem zapisy wideo. Na cmentarzu Vadi-Rahmat, największej nekropolii w północno-zachodnim Iranie, nie wydzielono konkretnej części przeznaczonej na pochówki ofiar koronawirusa, a rodziny mogły

je ustalić we własnym zakresie. „Blok 65” jest częściej wykorzystywany od innych części cmentarza i tam pochowana jest większość zmarłych. Ponieważ większość ofiar koronawirusa pochodzi z klas niższych i średnich, „Blok 65” cmentarza staje się coraz bardziej zatłoczony i jest systematycznie powiększany. „Blok 65” jest bardziej oddalony i tańszy od innych części cmentarza i tam właśnie rozgrywa się najbardziej dramatyczna część historii koronawirusa. Widziałem tam scenę, w której syn jednej z ofiar przysyłał na żywo obraz wideo grobu swojego zmarłego ojca, łącząc się przy tym z innymi członkami rodziny, którzy nie mogli uczestniczyć w pogrzebie.



Widziałem jak
syn łączył się na
żywo z rodziną,
która nie mogła
wziąć udziału
w pogrzebie



—
Mogła pójść
na emeryturę,
jednak wciąż
uczy. Jej jedy-
-nym uczniem
jest 9-letni
chłopiec





Wyróżnienie Alexey Malgavko

Uminur Kuczukowa (61) mogła pójść lata temu na emeryturę, jednak wciąż uczy w niegdyś tętniącej życiem szkole w powoli wymierającej rosyjskiej wsi. Jej jedynym uczniem jest obecnie 9-letni chłopiec. Kiedy wyjedzie w przyszłym roku, szkoła zostanie zamknięta. Podobnie jak tysiące innych wsi rozsianych po całej Rosji, odległa syberyjska wioska wyludniła się po zamknięciu lokalnego kołchozu, co było efektem załamania się radzieckiego systemu gospodarki planowej. Zaczęło brakować pracy. Ludzie uciekali z wioski całymi grupami. W swoim świetlanym okresie, jaki przypadał na lata 70., szkoła podstawowa w Sibiliakowie miała cztery klasy i po ok. 18 uczniów w każdej z nich. We wsi żyło wówczas 550 mieszkańców.

Kuczukowa przepracowała w szkole 42 lata. Dzisiaj, w sąsiedztwie jej domu stoją ze wszystkich stron opuszczone domy. Liczba ludności skurczyła się do 39 osób, a jedynym uczniem w szkole jest Rawił Iżmuhametow. Kuczukowa kupiła dom w mieście Tara położonym od wioski o jakieś 50 kilometrów (30 mil). Pod koniec roku szkolnego, kiedy tylko uzna, że Iżmuhametow jest wystarczająco duży, by jeździć na lekcje do sąsiedniej wioski, chce się przenieść z mężem do domu w Tarze, by tam spędzić emeryturę. Do najbliższej szkoły trzeba będzie się wtedy dostać podróżując pół godziny łodzią po wzburzonych wodach rzeki Irtysz, a potem jeszcze dwadzieścia minut szkolnym autobusem.

Rodzice Iżmuhametowa są rolnikami i mają

swoje zwierzęta gospodarskie, ale nie chcą, by ich syn po dorostaniu został na wsi. „Nasze najstarsze dzieci mieszkają w mieście, i jest nam z tym dobrze”, mówi Dinar Iżmuhametowa (48). „Teraz szkoła będzie stała pusta i nikomu niepotrzebna, jak we wszystkich wioskach naokoło, podczas gdy ludzie w mieście nie mogą znaleźć miejsca w przedszkolu dla swoich dzieci i od momentu ich urodzin są w kolejce do miejsca”. Nawet kiedy ona sama przeprowadzi się wreszcie do Tary, nie zostawi swojej przeszłości za sobą. „Tu są pochowani moi rodzice, tu jest częśćka mojego życia. Tu będziemy spędzali każdy dzień pamięci o przodkach, tak jak inni, którzy przyjeżdżają wspominać tych, którzy odeszli... Będziemy przyjeżdżali po to, by zajmować się ich grobami”.



Nagroda Fundacji „Gazety Wyborczej” Jędrzej Nowicki

Masowe protesty w Białorusi wybuchły 9 sierpnia 2020 roku, zaraz po tym jak białoruski reżim ogłosił wstępne wyniki wyborów prezydenckich. Według władz wygrał je z przewagą 80% głosów Aleksander Łukaszenka. Prezydent rządzi krajem od niemal 3 dekad. Wchodzące w dorosłość nowe pokolenie mocno osadzone w świecie internetu, kryzys gospodarczy i polityczny, postępująca erozja autorytarnego systemu doprowadziły do największych w historii protestów białoruskiego społeczeństwa. W nocy 9 i 10 sierpnia tłumy Białorusinów i Białorusinek wyszły na ulice w całym kraju. Reżim zareagował falą przemocy i represji.



To historia o codziennym wysiłku pracowników służby zdrowia oraz pacjentach, których wirus skazał na samotność

Wyróżnienie Maciej Jaźwiecki

Fotoreportaż opowiada o codziennym wysiłku pracowników służby zdrowia walczących na pierwszej linii frontu z Covid 19, oraz o pacjentach, których tak jak tysiące chorych na całym świecie, wirus skazał na samotność. Zdjęcia powstały w trakcie kilkunastu dni, w maju 2020 r., w dwóch największych szpitalach jednoimiennych w Polsce: w Szpitalu MSWiA w Warszawie oraz w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie. W czasie kiedy realizowałem ten projekt, wybory prezydenckie zaplanowane na 10 maja nie odbyły się, a w ciągu całego miesiąca (maja) odnotowano w Polsce prawie 11 tysięcy nowych przypadków zachorowań na Covid 19. Dziś (21.10.2020) po raz pierwszy od początku pandemii dobowy przyrost zakażeń przekroczył w Polsce próg 10 tysięcy.



Wyróżnienie Anna Maria Hartman-Ksycińska, z serii „To jest rzecz wtórna”

„A potem jest taki moment, taki przerażający, przełomowy moment, który tak naprawdę nie jest momentem, tylko procesem, kiedy uświadamiasz sobie, że twoja przepustka niewinności zaczyna wygasać. I teraz to świat patrzy na ciebie. (...) Musisz się stworzyć od początku” – Julia, 19 lat.

„To jest rzecz wtórna” to projekt dokumentalny o młodych ludziach z Rzeszowa realizowany od wiosny 2019 roku. Przyglądam się grupie przyjaciół u progu dorosłości. Spędzają czas ze sobą, rozmawiają, inspirują się wzajemnie, eksperymentują na różnych polach. Czasem, korzystając z przywileju młodości, bawią się wesoło. Często jednak demonstracyjna brawura

przykrywa smutek, niepewność, poczucie braku oparcia. Rekompensują to tworząc silne więzy wewnątrz grupy, w której mają możliwość czułego, pozbawionego erotycznego podtekstu przytulenia się, ale także przymiarki do pierwszych związków partnerskich, niekoniecznie heteroseksualnych. Tożsamość jest procesem ciągłego stawania się, nie drogą do celu. Sposób ubierania się, poglądy, orientacja seksualna, podlegają ewolucji, ale na każdym etapie tej drogi potrzebne jest bezpieczeństwo i poczucie akceptacji; wsparcie grupy zastępuje brak zrozumienia w szkole, czy rodzinie.

Poznałam ich kilkanaście miesięcy temu.

Grupę kolorowo ubranej młodzieży z ostatnich klas liceum. Stopniowo zaufali mi i pozwolili się fotografować. Nie było to oczywiste. W mieście w południowo-wschodniej Polsce prowokujące stroje, kolorowe włosy, biżuteria u obojga płci, stanowią wyraźne przekroczenie akceptowalnych standardów socjalnych, zarówno z punktu widzenia szkoły, jak i rodziców.

Ile wolności zostawiamy młodym ludziom? Czy ułatwiamy im wejście w dorosłość? Czym są stereotypy i jak zgubny mogą mieć wpływ na nastolatków? Czy tożsamość musi być przedmiotem debaty politycznej? Zadaję sobie to pytanie codziennie. Julia – to moja córka.





Ile wolności zostawiamy młodym ludziom? Czy ułatwiamy im wejście w dorosłość? Czy tożsamość musi być tematem debaty politycznej?





Choć pozwolono
zostać im tylko na
chwilę, nie opuścili tego
miejsca i stworzyli jeden
z największych slumsów,
dający schronienie dla
30 tys. mieszkańców

Wyróżnienie Bernard Kwapiński,
„Happyland”, Manila, Filipiny

W 1995 roku władze Manili zamknęły przepelnione wysypisko śmieci, a pracujących tam ludzi przeniesiono na kawałek ziemi, który był składowiskiem odpadów żywności. Choć pozwolono zostać im tylko na chwilę, nie opuścili tego miejsca i stworzyli jeden z największych slumsów, dający dzisiaj schronienie ponad 30. tysiącom mieszkańców. HAPPYLAND – ta oficjalna nazwa, powstała ze spontanicznie wymienionych liter w nazwie HAPILAN pochodzącej z lokalnego dialektu Visayan, a która w oryginale określała to miejsce jako ziemię cuchnącą. Historia jest zapisem zjawisk, które uznałem za najbardziej przejmujące, szczególnie tych, związanych z żyjącymi w tym nieszczęściu dziećmi.







Znalazłem się w centrum protestów, doświadczając całej gamy ludzkich emocji



Wyróżnienie Chris Mozyro, „Black Lives Matter”

Black Lives Matter to międzynarodowy ruch na rzecz praw człowieka, wywodzący się ze społeczności afroamerykańskiej, który prowadzi kampanie przeciwko przemocy i systemowemu rasizmowi wobec Czarnych. BLM regularnie organizuje protesty przeciwko brutalności policji i zabójstwom Czarnoskórych przez policję, a także szerszym kwestiom, takim jak profilowanie rasowe i nierówność rasowa w systemie sądownictwa karnego Stanów Zjednoczonych.

Ruch powrócił na pierwsze strony gazet i zyskał dalsze międzynarodowe zainteresowanie podczas globalnych protestów po śmierci George'a Floyda w 2020 roku w Minneapolis w Minnesocie. Floyd zmarł po aresztowaniu za rzekome wykorzystywanie fałszywych pieniędzy do kupowania papierosów. Biały policjant klęczał na jego szyi przez osiem minut i 46 sekund, co doprowadziło do jego śmierci. Wydarzenia związane z aresztowaniem, śmiercią i działaniami

funkcjonariuszy doprowadziły do międzynarodowych protestów Black Lives Matter, wezwań do reformy policji i ustawodawstwa dotyczącego nierówności rasowych. Protesty wybuchły i trwają od tego czasu w wielu miastach USA, Australii, Francji, Holandii i Wielkiej Brytanii.

Zdjęcia te wykonano 6 czerwca 2020 roku podczas londyńskiego protestu. Znalazłem się w centrum protestów, doświadczając całej gamy ludzkich emocji i obserwując niecodzienne zachowanie. Fakt, że protest miał miejsce podczas pandemii Covid-19, sprawia, że wydarzenie to jest jeszcze bardziej znaczące. Około godziny 23:00, po wielu godzinach stania w wściekłym tłumie, zabrano mnie na policyjne śledztwo. Oficer przesłuchał mnie i sprawdził dowód. W końcu udało mi się wyjechać, ale odradzono mi powrót do centrum miasta w ciągu 24 godzin, ponieważ groziłoby to aresztowaniem.



Wyróżnienie Natalia Ershova, „Podróż na skraj pokoju”

Bohaterowie mojego projektu prawie nigdy nie wychodzą z domu. Wiele z nich pracuje w domu, inni są sponsorowani przez krewnych. To bardzo różni ludzie, ale łączy ich jedno - żyją w Internecie. Niektórzy z nich mają wielu przyjaciół, ale komunikują się z nimi tylko online. Inni są po prostu współczesnymi pustelnikami. Robiłam zdjęcia moim bohaterom w ich mieszkaniach, z ich zwierzętami i ulubionymi przedmiotami. Pytałam też każdego z nich: „Dlaczego

prowadzisz taki styl życia?” Obecnie większość ludzi w taki czy inny sposób polega na dostępie do Internetu; a moi bohaterowie prezentują przesadzoną wersję uzależnienia od Internetu i izolacji społecznej. Myślę, że wraz z rozwojem Internetu jest to bardzo szeroka tendencja, zwłaszcza w dużych miastach, w których tempo życia jest szybkie, a ilość mieszkańców i nagromadzonego przez nich stresu zbyt wielka.

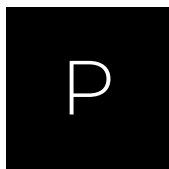




FOTOGRAFIA JEST ŻYWIÓŁEM

Projektem „Paradise 101” Wojtek Wieteska podsumowuje cykl inspirowany rzeczywistością Japonii z przełomu wieków - filozofią zen oraz wschodnią kulturą wizualnych narracji. W rozmowie z kuratorką **Anią Diduch** opowiada o wolności pracy z cyfrową fotografią oraz potrzebie kontaktu z materialnym podłożem, jakim jest papier fotograficzny.

Wszystkie fotografie: Paradise 101 © 2020 Wojtek Wieteska.
Kolorowe z 2019 roku; czarno białe z lat 1991 - 1996.



Przygotowujesz właśnie największą wystawę fotograficzną w swojej karierze. Jaki sens ma organizowanie ekspozycji w czasach pandemii?

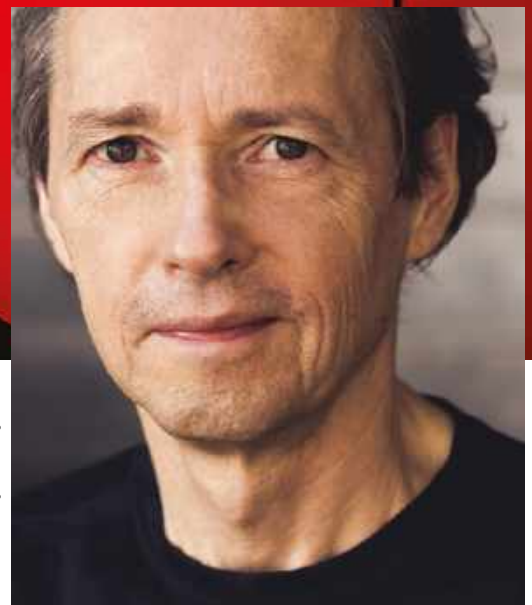
Większy niż dotychczas! Wiele wydarzeń kulturalnych przeniosło się do Internetu, ale wystawy wciąż nie da się obejrzeć, a przede wszystkim przeżyć w sieci, trzeba

na niej być, widzieć i odczuć te formaty, fizycznie wejść z nimi w interakcję. W czasach pandemii nie pójde do kina ani teatru, bo nie chcę siedzieć i być zamkniętym w jednym miejscu. A na tej wystawie – szczególnie w przestrzeni Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, gdzie dysponujemy powierzchnią ponad 500 m² – można być w bezpiecznych odległościach i przeżyć spotkanie ze sztuką oraz z samym sobą.

W projekcie Paradise 101 opowiadasz o Japonii, o styku filmu z fotografią, o ewolucji cyfrowej fotografii. Nie powinienes być raczej na ulicach?

Fotografować to, co dzieje się w naszej rzeczywistości tu i teraz? Protesty antyaborcyjne, ludzi w maseczkach.

Akurat ludzi w maseczkach fotografowałem zanim, to było modne... (śmiech). W Japonii od początku oglądanie ludzi w maseczkach było dla mnie fascynujące, bo było jak przedłużenie tradycji masek z teatru Nō. W związku z tym cały czas miałem wrażenie, że rozgrywa się przede mną gigantyczny spektakl. Że uczestniczę w sztuce, w której jestem jedną



Fot. Maciej Niesiołny

Wojtek Wieteska

Rocznik 64., pochodzi z Warszawy. Fotografuje i pisze o fotografii, choć uważa, że „fotografie są szybsze od słów”. Autor wystaw i książek, uniwersytecki wykładowca z 20-letnim doświadczeniem. Studiował na Wydziale Operatorskim i Realizacji TV w PWSFTviT w Łodzi, a także historię sztuki na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Sorbona IV w Paryżu. W roku 2015 obronił doktorat z dziedziny sztuk wizualnych, specjalizacja: fotografia. Jego cykle były wystawiane w miejscach takich, jak: Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha (Kraków), Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski (Warszawa), Yours Gallery (Warszawa), Galeria Atlas Sztuki (Łódź), Muzeum Powstania Warszawskiego, Leica 6x7 Gallery Warszawa.

z postaci. Jednocześnie trudno nie odbierać tych masek czy czarnych, błyszczących przyłbic, jak ochrony przed światem zewnętrznym. Szczególnie w takiej skali miasta jak Tokio, gdzie jest tyle ludzi na metr kwadratowy i strefa prywatna jest zakłócona. Ja niektóre sceny tego spektaklu widziałem metaforycznie jako alienację i kamuflaż jednostki. Dlatego wizualnie, pojawienie się pandemii, lockdownu i masek w Polsce, i w ogóle na świecie, było jak zrealizowanie tego wariantu apokaliptycznego, który niewyraźnie snuł mi się po głowie jako potencjał, jako fantazja i osobista nadinterpretacja. To był na szczęście tylko jeden z kilku wątków. W zeszłym roku, kiedy wspólnie pojechaliśmy do Japonii, na pierwszym planie były pozostałe, czyli na przykład fascynacja organizacją przestrzeni i pojęciem pustki „ma”.

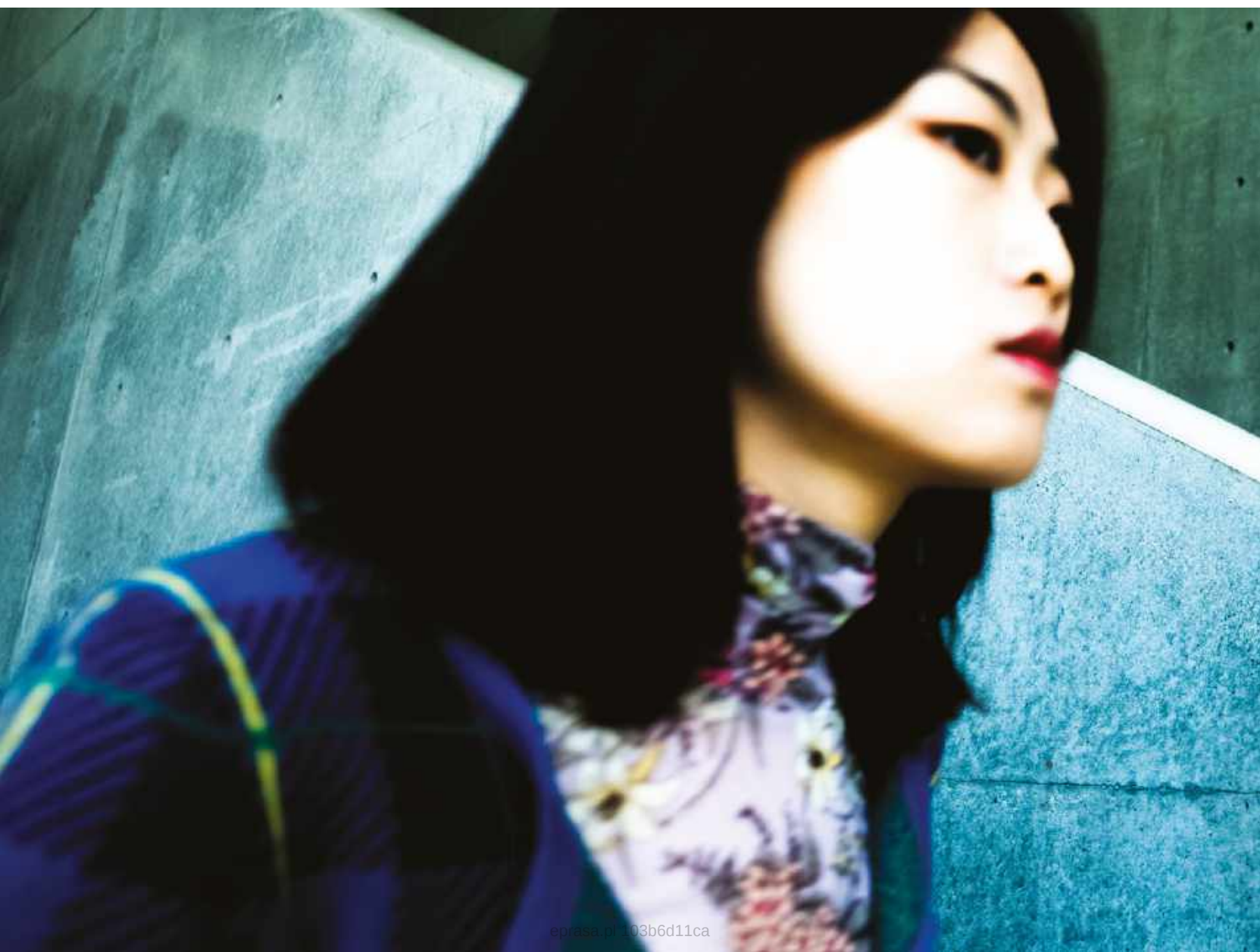
Można powiedzieć, że rzeczywistość w fotografii Cię nie interesuje.

Nigdy nie byłem reporterem chociaż lubię czerpać z tego gatunku, podobnie jak z kilku innych, i mieszać je ze sobą. Czystość jednego jest mi odległa. Lubię narrację i nadrealność. Lubię zmieniać konteksty i przedstawiać znaczenia. Wyłuskuję te składniki z rzeczywistości bo świat wokół mnie, ten realny, wydaje mi się wciąż tak bujny i nieprzewidywalnie zaskakujący, że kreowanie fotografii w studio jest dla mnie tak nudne, jak bieg po bieżni w klimatyzowanej siłowni. „Paradise 101” to fikcja, która służy do tego, żeby dać wytchnienie od tego co dzieje się dookoła nas. Chodzi o to, żeby zobaczyć inną rzeczywistość. Albo ułożyć sobie opowieść o świecie, który być może

się już skończył i wykreować sobie nowy. Opowiadam historie o relacji obrazów, które poszerzają naszą wyobraźnię i stanowią refleksje na temat tego, jak nas stymuluje plastycznie współczesny styl pojedynczych fotografii i ujęć filmowych: ich wzajemne oddziaływanie. Gdy oglądamy reportaż, to emocje wywołują fakty: pobity człowiek lub manifestujący tłum. Tymczasem to, jak oddziałuje na nas forma obrazu cyfrowego jest w istocie bardziej zasadnicza dla naszego życia tu i teraz, bo właśnie z niej wynika wszystko. Warto znać instrukcję obsługi przekazu, który jest naszym widzeniem.

Plastyczna psychologia obrazu jest częścią biznesu np. w Internecie. Social media są programowane przez ludzi z wykształceniem psychologicznym. Ważnym elementem przekazu jest tam przecież obraz.

Tylko nie są to artyści, to nie ich domena. Dlatego uwrażliwianie na jego strukturę i formę plastyczną jest tak istotne. Myślę też o tym tak - to zabrzmi trochę górnolotnie. Są lekarze, którzy leczą ludzi z chorób fizycznych. Ja zajmuję się wyobraźnią, czyli częścią mentalną, kawałkiem duszy albo psychiki, jak wolisz. Proponuję receptę na oderwanie się od codzienności i poszukanie w sobie samym miejsca, gdzie można w sposób zdrowy znaleźć związki chemiczne czyli uczucia i emocje, które mogą nam pomóc żyć w coraz większej ilości wzajemnie nakładających się i przenikających warstw wizualnych, w zmnożonym krajobrazie bodźców i doznań. To jest rola sztuki



w życiu codziennym i artyście w świecie, który nas obecnie otacza. Ja tak rozumiem swoje zadanie i pracę we współczesnej konstrukcji społecznej. Jedni działają w praktyce politycznej, religijnej, w jodze, w medytacji, w służbie zdrowia. Ja jestem w praktyce sztuki. Wiem, że nie jest to jednoosobowa sekta.

Zdjęcia, które pokażesz w Muzeum Manggha obejmują okres 29 lat. Czym się różni w takim razie pierwsze zdjęcie z Japonii z 1991 od tego z 2019? I czy myślenie kategoriami pierwsze-ostatnie, ma w ogóle znaczenie?

Tak ma znaczenie, ponieważ to pierwsze zdjęcie wydaje mi się takie „malutkie”, a ostatnie naprawdę ogromne. Malutkie, bo jest to jedna klatka negatywu czarno-białego 24 x 46 mm, a najnowsze ma rozmiar 8256 x 6192 pikseli, czyli razem 51 121 152 pikseli. Negatyw pochodzi z lat 90 - końca XX wieku, a plik cyfrowy z drugiego dziesięciolecia XXI wieku. W tym projekcie jesteśmy w dwóch różnych galaktykach naraz, ale ta odległość, podróż - ta zmiana dokonała się w ciągu naszego życia, czy to nie rewelacyjne? Bardzo mnie inspiruje takie przyspieszenie. Żyjemy w fascynującej rzeczywistości dzięki rewolucji cyfrowej obrazów.

Bez niej nie moglibyśmy zobaczyć w zeszłym roku pierwszego zdjęcia czarnej dziury.

W technologii analogowej nigdy nie byłoby to możliwe. A wracając

Kreowanie fotografii
w studio jest dla mnie
tak nudne, jak bieg
po bieżni w klimatyzo-
wanej siłowni



na Ziemię, czyli do mojego archiwum - tematycznie japońskie zdjęcia czarno-białe i kolorowe nie różnią się. Ta wystawa to pokazuje. Dlatego w pierwszej sali jest 500 fotografii z lat 90. XX wieku i początku lat 2000. Traktuję je jako szkice do kadrów i ujęć z 2019 roku. To tak jakbym pokazywał wystawę 500 rysunków, a ostateczne obrazy są piętro wyżej.

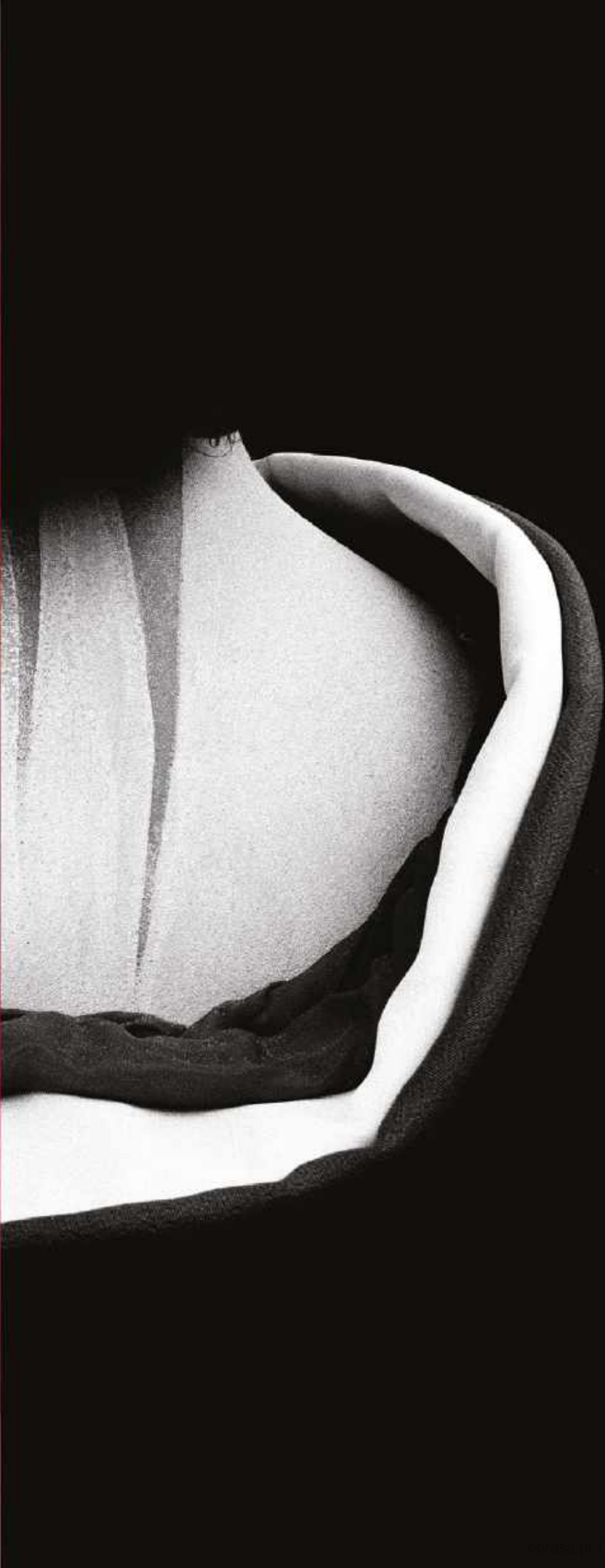
Czyli chcesz powiedzieć, że przez 30 lat nic się w Tobie nie zmieniło?

Henri Matisse powiedział, że w człowieku jego temat jest jak załazek mglawicy, która rozwija się w tobie przez całe życie, bo zmieniają się i poszerzają konteksty oraz wydłuża się twoje widzenie.

Jakie są to wobec tego motywy.

Przy pierwszej wystawie japońskiego tematu, notabene również w Muzeum Manggha w Krakowie, mówiłem że interesuje mnie człowiek w przestrzeni i przestrzeń wokół człowieka, a precyzyjniej jednostka vs. zbiór społeczeństwa ultratechnologicznego, która utrzymuje sens osobisty dzięki tradycji i kulturze. Dziś Japonia z science-fiction końca XX wieku skreśliła w boczną indywidualną ścieżkę. W Galerii 1 na parterze pokazuję czarno-białe fotografie komponowane w paskach, po pięć na jednym. Łącznie jest ich sto. Jeden z takich pasków przedstawia w planie ogólnym Japończyka w stroju baseballisty amerykańskiego - ćwiczy rzut piłką. Sytuacja dzieje się w alejce głównego cmentarza Aoyama w Tokio. Te 5 zdjęć jest jak 5 kadrów z sekwencji Eadwearda Muybridge'a, ale to co mnie interesowało, to nie analiza faz ruchu, ale to jak rysunek postaci komponuje się z tradycyjnymi nagrobkami japońskimi. Jednocześnie jest to opowieść o imporcie i miksowaniu kultur, i jak się to wszystko zlewa w jeden współczesny kształt. Dla porównania, w 2019 roku fotografuję człowieka w pomarańczowym kombinezonie, który wygląda jak pracownik bazy kosmicznej lub laboratorium. Tymczasem jest stróżem placu budowy na przedmieściach Kioto. I dzięki cyfrowej technologii i narzędziom, w tym przypadku średnioformatowej matrycy aparatu Fujifilm GFX 50R, mogę tak zinterpretować to zdjęcie, że z reporterskiego ujęcia - stróż budowy uchwycony w zastanej sytuacji - zmienia się w to, co podpowiada mi moja wyobraźnia i skojarzenia. Wysoka jakość obrazu z tej matrycy i duża rozpiętość zakresu tonalnego pozwalają mi przeeksponować rzeczywistość zastaną i zredukować ilość informacji, detali, szczegółów, aż do czystej bieli. Te parametry zmieniają całkowicie sposób mojej dotychczasowej techniki pracy. W ten sposób opowiadam historię mojego widzenia, którą nakładam na to, co zastałem.





Fujinon GF 120 mm f/4
Macro to mój ulubiony
obiektyw, bo mogę
przejsć płynnie od
detalu do totalu

I jeszcze na dodatek powiększasz to do formatu 360 x 130 cm i pokazujesz jako pionowy, panoramiczny wydruk wiszący w przestrzeni „na golasa”.

Tak, na tej wystawie nie będzie w ogóle zdjęć w ramach! W przypadku fotografii, o której rozmawiamy – mężczyzny w pomarańczowym kombinezonie - 90% powierzchni obrazu to czysta biel samego podłoża światłoczułego Fuji Flex Crystal Archive. Czysta materia! Taka syntetyczna cieniutka, ultra błyszcząca - niczym blacha.

To co to jest ten „Paradise 101” w takim razie?

To jest raj cyfrowy, świat digitalny, który sobie stworzyliśmy, i w którym ja tworzę obrazy ruchome i statyczne. A 101 ponieważ to są podstawowe nuty zapisu cyfrowego: 1 i 0.

Czyli kiedy w 2004 sięgałeś po pierwszy aparat cyfrowy, nie żałowałeś, że rezygnujesz z kliszy?

Nie, tylko czułem się jak Ryan Gosling, który gra Neila Armstronga w filmie „Pierwszy Człowiek”: czyli siedzę w puszcze od sardynek i lecę na Księżyc. Dziś już na szczęście mogę z dosyć dużą precyzją zaplanować cel, do którego chcę dolecieć i wcale nie muszę go w tym planowaniu widzieć. Zobaczyć mogę dopiero po lądowaniu: gdy otwieram pliki po powrocie do Warszawy widzę więcej niż to, co widziałem w chwili uruchomienia migawki. Mogłem na przykład policzyć ptaki siedzące na skale, podczas błyskawicznie wykonanego zdjęcia z okna pędzącego Shinkansenu. Wtedy nie wiedziałem nawet, że są tam jakieś ptaki. Czyli rozdzielczość i ilość wynikających z niej szczegółów, w połączeniu z optyką Fujifilm dostosowaną do korpusu GFX, dają możliwość wejścia w detale obrazu. Dopiero na wydruku w formacie 130 x 360 cm, z bliska mogłem przyjrzeć się kto, co robi na tej plaży. Zresztą na wystawie będzie można osobiście to podejrzeć. Podobnie jak na innych



Papier w książce prowokuje nas do przewracania stron, tutaj papier fotograficzny zachęca do stania się czynnym odbiorcą ekspozycji

zdjęciach robionych tym samym obiektywem GF 120 mm f/4 Macro. To mój ulubiony obiektyw bo mogę przejść płynnie od detalu do totalu. No i ma doskonałą stabilizację.

Skoro praca z pikselami jest taka świetna, to po co unieruchamiać je statycznym podłożem? Komu potrzebny jest papier w cyfrowym raju?

Bo w raju, tak jak w rzeczywistości, dalej trzeba chodzić, czuć, dotykać, słyszeć, czyli przeżywać świat wszystkimi zmysłami. A nie siedzieć w pozycji myśliciela Rodina nad swoim smartfonem (śmiech). Zaufaj mi, spędziłem w raju cyfrowym wiele godzin!

Wiem, to zupełna odwrotność tego, co działo się w Japonii. Cały dzień przemieszczania się, chodzenia, przystawania, kucania. Żałuję, że nie zrobiłam swojego projektu o tej fotograficznej choreografii.

Choreografia zaczyna się na poziomie obsługi aparatu GFX50 R. Szybko daje się personalizować jego funkcje, a ergonomia staje się atutem mobilności. Dlatego przestrzenna ekspozycja zdjęć w galerii na parterze ma z jednej strony odtwarzać moją metodę pracy - chodzenie po Japonii, szukanie motywów, obserwowanie rzeczywistości. Z drugiej prowokuję widza do samodzielnego eksplorowania mojego archiwum, więc de facto mojej mentalnej pamięci fotograficznej. Propozycja trasy jest podzielona na dwie przestrzenie: pionowe paski, czyli las, oraz poziome paski, czyli fale, morze. Razem tworzą symboliczny krajobraz. W ten sposób fotografia staje się żywiołem. Jak fala w słynnym drzeworycie Hokusai'a.

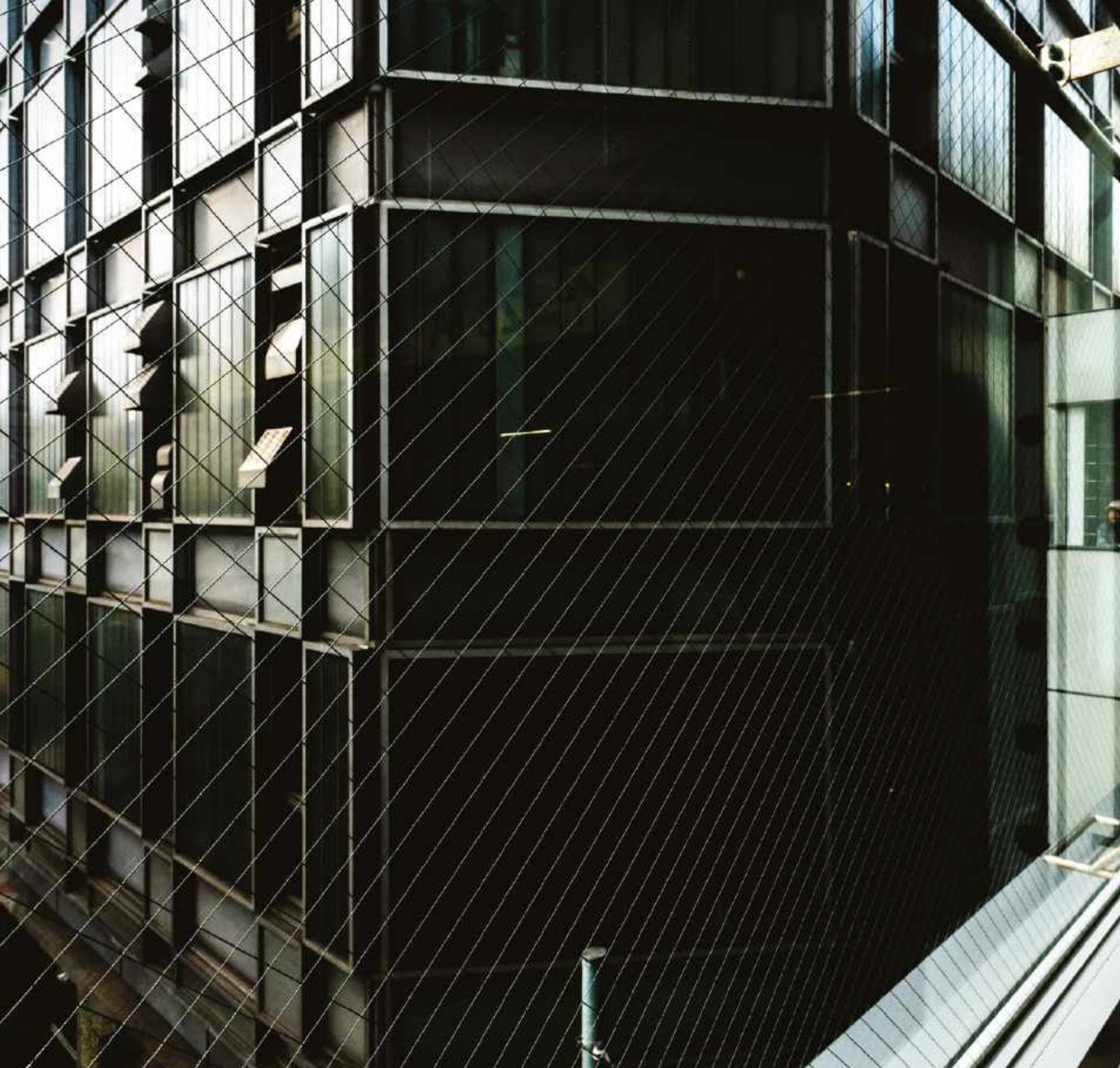
I widz może zdecydować, czy chce być wobec tej instalacji jak niewzruszona góra Fuji w tle obrazu Hokusai'a, czy być w centrum sytuacji jak postaci w łódeczce na pierwszym planie.

Tak, jak papier w książce prowokuje nas do przewracania stron i bycia w kontakcie z historią, tutaj papier fotograficzny zachęca do stania się czynnym odbiorcą ekspozycji. To widz odkrywa zdjęcia i tworzy własne skojarzenia pomiędzy nimi. Dlatego w tej przestrzeni wygaszamy światło i dajemy odwiedzającym LED-owe latarki. Nie ma „przewodnika do odczytania” wystawy, kieruje nami trochę przypadek, ale przede wszystkim nasza intencja i intuicja. Możemy obejrzeć wszystkie fotografie, albo tylko kilka. To co sami oświetlimy - to odkryjemy.

„Paradise 101” opowiada o przejściu z rejestrowania obrazów analogowo na negatywie, do zapisu cyfrowego i plików na kartach pamięci. Dlaczego wobec tego dla pokazania prac z lat 90. nie wybrałeś ciemni i powiększalnika?

Dzisiaj druk cyfrowy jest tak zaawansowany technologicznie,





że o finalnej jakości fotografii decyduje rodzaj podłoża, struktura powierzchni papieru, czy skala odwzorowania czerni. Dlatego paski w parterowej sali są drukowane na profesjonalnym papierze fotograficznym Fujifilm Maxima Cristal Archive. To papier światłoczuły, który powstał z myślą o ekspozycji w galeriach i muzeach. 90% czarno-białych fotografii widzę po raz pierwszy w tej postaci. Skoro uprawiam taki publiczny ekshibicjonizm pokazując całe sekwencje motywów, to chcę im nadać szlachetny wymiar. Klasa tego papieru pasuje do tej intencji. Uzasadnia gest artystyczny, daje mu rację bytu. Bez wydrukowania dawnych zdjęć nie miałbym dystansu do swojej pracy i przestrzeni na nowe widzenie. Taki detoks wizualny.

Czyli papier jest remedium.

Jesteśmy tym, na co patrzymy. Dlatego przychodzi taki moment, że trzeba - po surfingu w morzu pikseli - wskoczyć w swoją fizyczność i zobaczyć pracę, swoje fotografie na zewnątrz, poza oknem monitora. Papier - podłoże materialne - służy do tego żeby podzielić się swoją twórczością z innymi. Tym bardziej przy takim zamiśle inscenizacyjnym prezentowany jest bez ram. To dużo bardziej zmysłowe: paski są jak partytura, na którą naniesione są nuty. Dla mnie podłoże nie było bez znaczenia dla przebiegu pracy podczas wyjazdu w 2019. Z pierwszą rolką Fujifilm Flex pracowałem w 2017 roku przy projekcie Travelling. Dwa lata później wiedziałem,

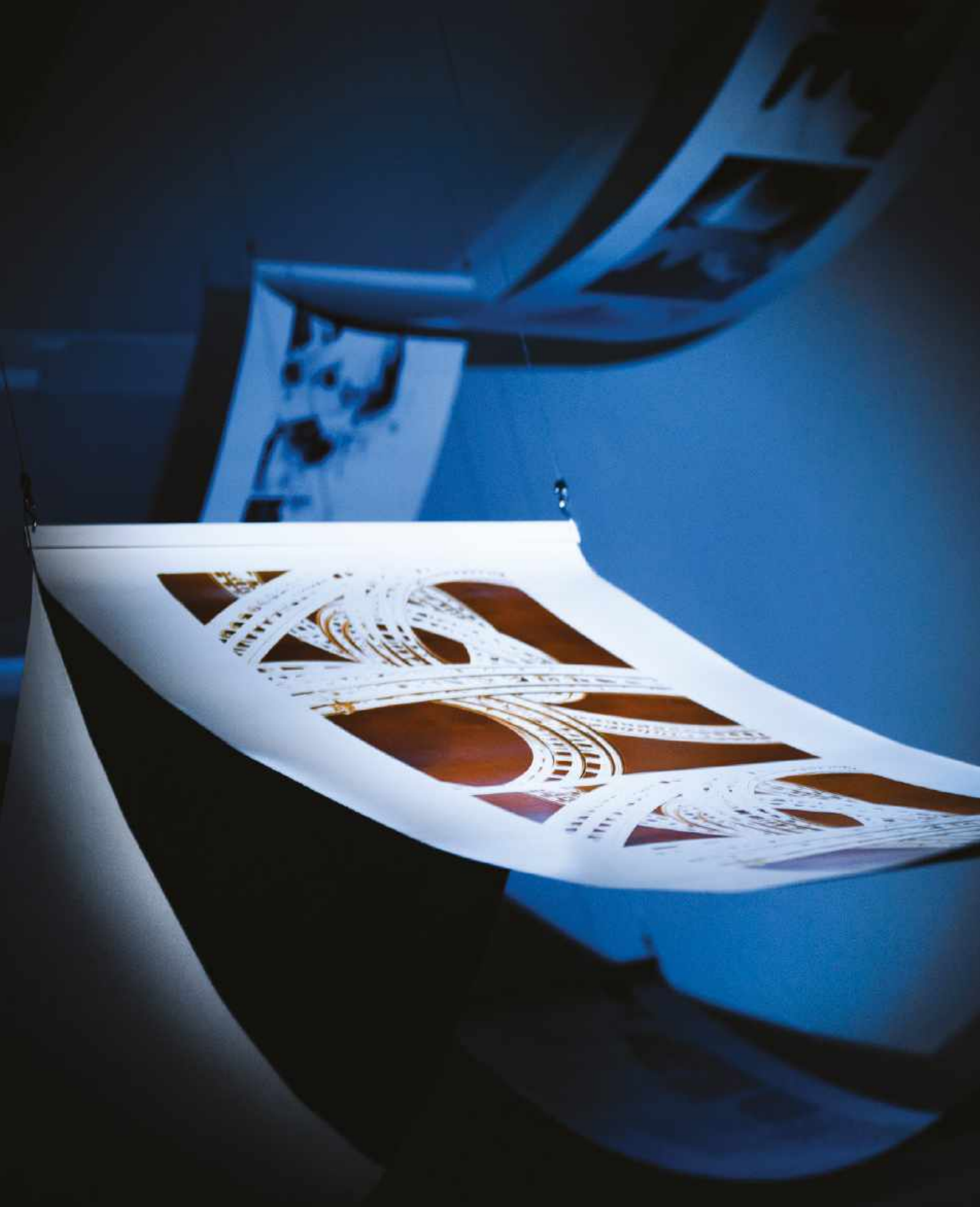


że będziemy drukować formaty 360 x 130 cm na tym materiale. Czy to mnie sprowokowało do szukania takich a nie innych motywów? Po części tak, bo nigdy nie sfotografowałbym fragmentów błyszczącej karoserii super nowoczesnego samochodu i nie traktowałbym go jako formy abstrakcyjnej, gdybym nie miał przekonania, że jakość i wartość samego podłoża może sprawić, że banalny motyw i kształt nie do opowiedzenia słowami, może być światem samym w sobie, zamkniętym plastycznie, który budzi po prostu emocje.

Co łączy japońskiego dandysa i foliową torebkę?

Mnie, jako artystę, najbardziej interesuje teraz cienka granica między obrazem statycznym a ruchomym. Dlatego w Krakowie pokazuję też

Mnie, jako artystę,
najbardziej interesuje
teraz cienka granica
między obrazem statycz-
nym a ruchomym



Widok fragmentu ekspozycji „Paradise 101” w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie, grudzień 2020. W chwili oddania magazynu do druku ekspozycja jest gotowa, ale niedostępna dla zwiedzających z powodu rządowych obostrzeń COVID-19. O dacie otwarcia poinformuje Muzeum na swojej stronie internetowej

prace w postaci krótkich form filmowych i proponuję udźwiękowanie całej ekspozycji. To także znak czasów, w których ten projekt powstaje.

Z jednej strony krytykujemy sytuację, że jesteśmy przebadzowani obrazami w internecie, w przestrzeni miejskiej, a z drugiej tworzymy kolejne warstwy fotograficznego spektaklu, czyli kreujemy sytuację angażowania wszystkich zmysłów.

Jest różnica między przypadkowym chaosem bodźców a reżyserską intencją. Zawsze intrygowało mnie dlaczego fotografia musi być niema i zamknięta w ramach pod szkłem. Dlatego ją rozebraliśmy i daliśmy jej głos. Z takim zamysłem pojechaliśmy do Japonii. Nagrywaliśmy wywiady z różnymi osobami przy okazji abdykacji japońskiego cesarza i rejestrowaliśmy dźwięki, na które szczególnie reagowaliśmy, bo były inne lub powtarzalne lub intrygujące jak dźwięk jednowagonikowej kolejki podmiejskiej w Kioto, która jeździła na linii o sześciu przystankach i budziła nas codziennie o piątej rano. Dziś, ścieżka dźwiękowa wystawy składa się m.in. z tych fragmentów i funkcjonuje jako autonomiczna kompozycja.

A co intryguje cię w zbliżaniu się różnych dziedzin sztuki? Ja czuję, że przez dostępność narzędzi mam więcej pokus. Mogę pracować z obrazem, filmem, zrobić podcast, slideshow, rzeźbę dźwiękową. Może lepiej skupić się na jednym?

Znakiem czasu jest to, że każdy może fotografować, filmować, nagrywać, pisać czy rzeźbić. To, że tworzymy w przestrzeni digitalnej stwarza nowe możliwości w takim sensie, że możemy z tych cząstek cyfrowych komponować pełne formy. Piksele to takie współczesne klocki: mogą być obrazem, dźwiękiem, słowem albo obiektem. Są bardzo dynamiczne dlatego je lubię, bo myśli w nich szybko płyną. Dziś to z nich układam swoje utwory.

Dziękuję za rozmowę

Foto projekty

Pejzaż, moda, fotografia
dzikiej przyrody - oto pięć
pomysłów na oryginalne
i kreatywne zdjęcia!



Aparat	Olympus OM-D E-M10
Obiektyw	14-42 mm f/3,5-5,6
Ekspozycja	1/800 s, f/5,6, ISO 200

1 | KRAJOBRAZ

Sfotografuj zupełnie nowy świat

Fotograf krajobrazu **Paul Reiffer** zabiera swoją szklaną kulę w podróż

Jeśli jesteś przyzwyczajony do fotografowania prostych krajobrazów i miast, warto w końcu spróbować zrobić coś zupełnie innego, by choć na chwilę odejść od rutyny i trochę namieszać w procesie twórczym. Oto szybki i łatwy sposób, aby dodać nieco kreatywności do dowolnej sceny. Jeśli śledzisz platformy społecznościowe, jest duża szansa, że widziałeś już zdjęcia z wykorzystaniem Lensballa: przezroczystej,

szklanej kuli, z tym, co wydaje się być uwięzionym w środku światem obróconym do góry nogami. Fotografowanie jej szerokokątnym obiektywem, pozwala na ucieczkę od normalności - i jest w tym również miejsce na kreatywność! Szklane kule, dostępne w wielu różnych rozmiarach, są niezwykle prostym, aczkolwiek ciężkim narzędziem do noszenia ze sobą. Tak długo, jak nie traktujesz rzeczy zbyt poważnie - i nie martwisz się o stosunkowo niską

jakość obrazu wewnątrz samej kuli - jest to świetny sposób na zabawę w pokazywanie otaczającej nas rzeczywistości w inny, wręcz bajkowy sposób. Owszem, jakość obrazu wewnątrz kuli może być kiepska, w wyniku załamania i aberracji chromatycznej, ale ma to drugorzędne znaczenie przy finalnym efekcie. Miejsca uchwycone na fotografiach w ten sposób mogą wyglądać intrygująco, dziwnie i z pewnością oryginalnie. www.paulreiffer.com →

5 pomysłów na ciekawe zdjęcia ze szklaną kulą

Weź pod uwagę to, co widać wewnątrz, ale też na zewnątrz Twojej kuli...

1

Ustaw ją stabilnie

Upewnij się, że kula znajduje się na stabilnej powierzchni lub jest trzymana pewnie w dłoni. Nie chcesz, aby się potłukła lub zraniła kogoś, jeśli trzymasz ją w górze.



2

Użyj szerokiego kąta

Wybierz obiektyw szerokokątny i ustaw szeroki otwór przysłony. Obraz w kuli na pewno będzie ostry, więc nie musisz się o to martwić: wystarczy, że ustawisz ostrość na niej.



3

Nie zapomnij o tle

Tło jest ważnym dodatkiem do sceny w kuli, ale jeśli fotografujesz obiektywem szerokokątnym, musisz się bardzo do niej zbliżyć, jeśli chcesz, by tło nie rozpraszało uwagi od tego, co widać w kuli.



4

Szukaj równowagi

Próba uchwycenia miasta lub krajobrazu znajdującego się w dużej odległości od kuli spowoduje, że obraz w niej zawarty będzie zbyt mały, aby zobaczyć, co przedstawia. Na początku musisz więc przyzwyczaić się do nowej perspektywy.



5

Zrezygnuj z selfie

Staraj się nie być widocznym na zdjęciu! To trudne, ale jeśli widzisz swoje odbicie w szklanej kuli, to widzowie również je zobaczą. Jeśli tło za Tobą jest jaśniejsze niż obiekt przed tobą, być może będziesz musiał się ukryć.



Pięć wskazówek od Paula

- 1** Dla tych, którzy chcą się w ten sposób bawić, polecam model o średnicy 90 mm (www.lensball.com). Kiedy kupujesz kulę, sprawdź jakość szkła, ale także pokrowiec ochronny, w którym jest dostarczana: to ważne, aby w transporcie się nie uszkodziła.
- 2** Kiedy już znajdziesz swoje ulubione sceny, czas poeksperymentować z tym, jak wiele z nich możesz uchwycić w kuli. Przy rzutowanym 180-stopniowym widoku możesz być zaskoczony, jak dużą część sceny uchwycisz.
- 3** Niektóre sceny wyglądają na zdjęciach dobrze, inne nie. Tak samo sceny, które tworzyłyby wspaniałe ujęcie krajobrazowe, nie zawsze będą dobrze prezentować się w szklanej kuli.
- 4** Rozważ wykorzystanie elementów pierwszego planu wokół szklanej kuli, aby dodać dodatkową warstwę, która zainteresuje odbiorcę.
- 5** Pamiętaj, że niegrzeczne dzieci w szkole, które lubiły smażyć mrówki przy pomocy lupy? Teraz wyobraź sobie, że masz lupę 10 razy potężniejszą od tej, którą miały. Nigdy nie zostawiaj szklanej kuli w bezpośrednim świetle słonecznym: to niebezpieczne!





2 | KRAJOBRAZ

Zima w górach

David Ball to mistrz zimowych krajobrazów. Poprosiliśmy go o kilka wskazówek dotyczących zdjęć o wschodzie słońca

Moja determinacja, by zostać fotografem zrodziła się już w młodości, gdy na wakacjach obserwowałem mojego dziadka robiącego zdjęcia. W 2010 roku kupiłem pierwszą lustrzaną, Canona EOS 450D. Po 10 latach fotografowania wszystkiego, w końcu odnalazłem swoją pasję do pracy z krajobrazem. Obecnie można mnie spotkać goniącego za falami w Kornwalii lub wędrującego po wyżynach Szkocji. Niektóre z moich prac zostały opublikowane

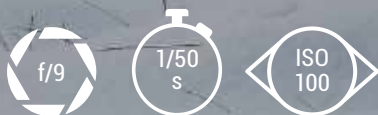
w wiodących magazynach fotograficznych na całym świecie i zakwalifikowane do różnych konkursów fotograficznych. Po prostu uwielbiam fotografię, a przebywanie z aparatem zmieniło moje życie. Kiedyś byłem bardzo nieśmiały i zawsze robiłem wszystko sam, ale od kiedy zacząłem zajmować się fotografią krajobrazu, poznałem mnóstwo niesamowitych ludzi podczas moich podróży.
www.davidballphotography.co.uk
Instagram: @davidballphotography_



Obiektyw do zimowych zmagania

Mróz, wilgoć, szron, śnieg... w poszukiwaniu zimowych ujęć

napotkasz same przeszkody, dlatego Twój obiektyw nie może Cię zawieść na szlaku. Naszym ulubieńcem do fotografowania krajobrazu jest Irix 15 mm f/2,4 Blackstone. Jest solidnie uszczelniony i wykonany niemal pancernie. To manualne szkło, ale w pełni współpracuje z aparatem. Wygodny pierścień ostrzenia można bezpiecznie zablokować, a funkcja Infinity Click pozwala na intuicyjne ustawienie ostrości na nieskończoność w mgnieniu oka. Ponadto znaczniki pokryto fluorescencyjną farbą, by były lepiej widoczne po ciemku. Mimo krótkiej ogniskowej dysponuje też standardowym mocowaniem 95 mm filtrów okrągłych. Czy od obiektywu do krajobrazu można oczekiwać czegoś więcej?



1

Trzymaj się ciepło

Zdjęcia w zimie mogą być bardzo trudne, więc zawsze staram się być przygotowany. Mój sprzęt składa się ze statywu z włókna węglowego, oraz zestawu Canon EOS 5DS R z obiektywami 16-35 mm i 70-200 mm. Na sobie mam wodoodporną kurtkę puchową.

2

Wstań wcześniej

Kiedy zimą fotografuję o wschodzie słońca, zawsze upewniam się, że dotrę na miejsce z godzinnym wyprzedzeniem, dzięki czemu mogę zorientować się w terenie, w którym będę robił zdjęcia. Innym powodem jest to, że niektóre z najlepszych kolorów mogą pojawić się jeszcze przed wschodem.

3

Przygotowania

Moje metody wykonywania ujęć nigdy się nie zmieniają. Pierwszą rzeczą, którą zawsze robię, jest upewnienie się, że mój statyw jest wypoziomowany. Następnie, sprawdzam, czy moje filtry znajdują się w pobliżu: gdy słońce wschodzi i zmienia się światło, filtry mogą być kluczowe.

4

Sprawdzaj ostrość

Kiedy robię zdjęcia zawsze sprawdzam tył aparatu, aby upewnić się, że wszystko jest ostre. Może to nie brzmie zbyt dobrze, ale każdy może popełnić błąd. Kiedy już upewnię się, że ostrość jest prawidłowa, a mój histogram wygląda dobrze, jestem szczęśliwy.

5

Obierz cel

Celem końcowym dla mnie, gdy wychodzę na zdjęcia, było zawsze uchwycenie obrazu godnego wydrukowania i powieszenia na ścianie, bym mógł się cieszyć i doceniać to, kiedy i jak zrobiłem zdjęcie. Chodzi o to, aby fotografować dla siebie i kolekcjonować te wszystkie wspomnienia.



Przed



Po



3 | LIGHTROOM

Doskonałe presety

Alistair Campbell pokazuje, jak stworzyć i zapisać własny preset w Lightroomie

Dzięki presetom w Lightroomie można zaoszczędzić sporo czasu podczas regularnej edycji zdjęć. Za pomocą jednego kliknięcia możesz szybko zastosować swoje najczęstsze ustawienia do wielu zdjęć jednocześnie. Lightroom ma własne gotowe presety, ale prawdziwą moc mają Twoje własne. Wykonanie świetnego zdjęcia to tylko połowa sukcesu w uzyskaniu niezapomnianego obrazu: zastosowanie precyzyjnie dostrojonych ustawień może wydobyć kolory i ostrość, a nawet posłużyć do nałożenia podpisu na zdjęcia.

Model: Samantha Dunn

Stwórz swój własny preset

1 Znajdź styl

Po prawej stronie ekranu znajdują się wszystkie zwykłe suwaki do edycji, więc najpierw edytuj swoje zdjęcie według własnych upodobań. Dla tego ujęcia zmieniłem niebieskie odcienie, aby stworzyć nowoczesny nastrój; zwiększyłem też Clarity i Contrast. Gdy będziesz zadowolony, przejdź do lewej strony ekranu, gdzie znajdziesz zakładkę Presets.



2 Nazwij preset

Kliknij na symbol + po prawej stronie nagłówka. Otworzy to nowe okno. Nazwij preset i wybierz ustawienia, których użyłeś, lub po prostu wybierz je wszystkie. (Jeśli przyciąłeś swój obraz, będzie to również częścią ustawień wstępnych). Można zapisać ustawienia w określonym folderze.



3 Zastosuj preset

Po zapisaniu presetu, pojawi się on po lewej stronie, pod wybranym folderem. Teraz możesz zastosować go do dowolnego innego zdjęcia w module Develop: po prostu zaznacz obraz na dole, a następnie kliknij na preset. (Możesz nawet wybrać All i zastosować go do setek obrazów na raz!). Efekt nie zawsze będzie idealny, ale i tak jest to duża oszczędność czasu.





Sean Weekly

4 | ZWIERZĘTA

Zimowy lot

Sean Weekly wyrusza na Słowację, aby sprawdzić swoje umiejętności na jastrzębiu w locie

Zima: mroźna, nudna i szara. Oczywiście, może być trudna, ale kiedy świeci słońce lub pada śnieg, nie ma lepszej pory na fotografowanie dzikiej przyrody. Jest wtedy wiele powodów, by ubrać się ciepło i wyjść w plener. Szczęśliwie, jeśli chodzi o fotografowanie ptaków, to są one najbardziej przyjazne o tej porze roku. Dzieje się tak, ponieważ ich główną siłą napędową jest po prostu znalezienie wystarczającej ilości pożywienia, aby mogły przetrwać kolejny dzień. W związku z tym, przy odrobinie

planowania i uważnym obserwowaniu warunków pogodowych, fotografowie mogą w dużej mierze zagwarantować sobie szereg różnych tematów do treningu. Dla wytrzymałych osób, zima jest idealną porą roku, aby udać się w góry w poszukiwaniu ptaków drapieżnych, i szansą na takie klasyczne ujęcie lecącego osobnika.
www.seanweekly.com
Instagram: @seanweekly



1 Ostrość na oczach

Jak w przypadku większości fotografii przyrodniczych, ogólną zasadą jest ustawianie ostrości na oku swojego tematu. To samo dotyczy ptaków w locie, ale należy pamiętać, że nigdy nie uzyskasz wystarczającej głębi ostrości, aby ująć w ostrości całego ptaka (zwłaszcza o dużej rozpiętości skrzydeł).

2 Pilnuj kompozycji

Postaraj się stworzyć miejsce w kadrze, w kierunku lotu ptaka. Jeśli utniesz skrzydło, zamiast naciskać przycisk Usuń, poczekaj, aż wrócisz do domu i sprawdź, czy możesz zrównoważyć obraz, kadrując ciasniej.

3 Użyj pojedynczego punktu AF

Osobiście, prawie zawsze ustawiam ostrość przy pomocy jednego punktu AF. Jest to najszybszy tryb ustawiania ostrości, ponieważ aparat ma mniej obliczeń do wykonania, a ja mogę dokładniej próbować wyostrzyć tam, gdzie chcę. Są wyjątki, czasami w razie potrzeby przełączam się na najmniejsze grupowanie punktów autofokusa.



5 | PORTRET

Wyraź siebie

Nicole Osula buduje pewność siebie fotografując podobne do niej osoby

Nieszkająca w Londynie Nicole Osula jest fotografem samoukiem i dyrektorem kreatywnym. Swoją przygodę z fotografią rozpoczęła w 2015 roku, kiedy to wykonywała zdjęcia przyjaciół swoim iPhone'em. Latem 2016 roku otrzymała aparat na swoje 21. urodziny. Od tego czasu rozwinęła dodatkowe zainteresowania twórczą reżyserią i stylizacją. Zdjęcia Nicole eksplorują kolor, fakturę i elementy przypadkowości; motywy, które łączy wplata w swoje prace poprzez włosy, makijaż i stylizację. Motywacja jej portretów wynika z chęci zwrócenia uwagi na osoby, które wyglądają tak samo jak ona (ma wschodnioafrykańskie korzenie) - według niej osoby czarnoskóre same w sobie stanowią sztukę, z szeregiem cech i karnacji godnych uchwycenia. Zdjęcia Nicole pojawiały się w *CRWN, Portrait of Humanity Vol 2* i *Marie Claire Hungary*, a także były prezentowane we Francji, Malesji czy USA.

www.nicoleosula.co.uk
Instagram: @_heiwatoai_

Model: Theresa Lola

Nicole Osula



1

Zadbaj o kolor

Nicole mówi: "Kolor odgrywa ogromną rolę, jeśli chodzi o stylizację tematu i dobór rekwizytów. Szczególnie lubię używać palet, które są odważne, a jednocześnie wydają się być miękkie. Tworzy to podświadome zestawienia i intrygi. Kolory są często tematem drugorzędnym, a tymczasem powinny być rozważane przez cały czas".

2

Daj się zainspirować

"Inspiruje mnie wiele przypadkowych rzeczy. Mogłabym być na przykład w kuchni i coś by mi wpadło w oko. Wtedy zaczęłabym zbierać pomysły i układać je sobie w głowie, krążyć wokół nich, wyobrażać sobie, co by się stało, jakbym stylizowała włosy i jak wyglądałaby sceneria".

**3****Znajdź swój proces**

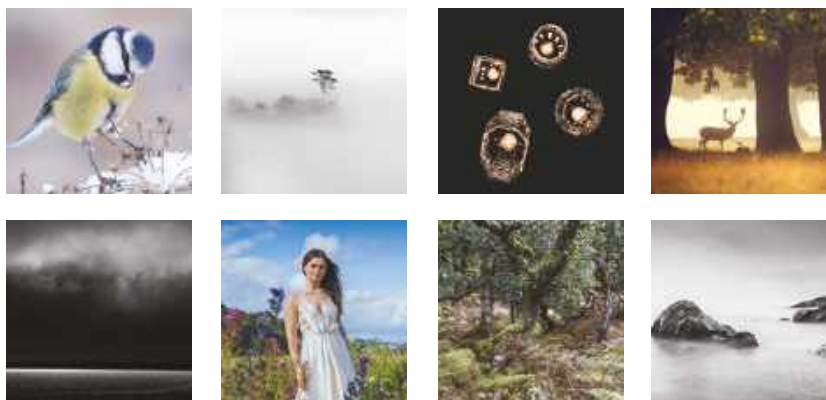
"Modlitwa to duża część mojego procesu twórczego - proszę Boga o wzmocnienie mojej twórczej wizji. Przed zdjęciami mam zawsze pomysł, jak ma wyglądać portret. Rzeczy mogą jednak przybrać przypadkowy obrót w trakcie sesji. Wtedy staram się to wykorzystać, testując to co przychodzi mi do głowy".

4**Kontroluj stylizację**

"Lubię tworzyć całą stylizację: od sposobu, w jaki będą układane włosy, przez ubranie, które będą nosić modele, aż po kolory zawarte w makijażu. Od czasu do czasu lubię również projektować strój od podstaw. Kiedyś robiłam stroje z brązowych papierowych torebek i sukienki z bibuły".

5**Wybierz temat**

"Wszyscy musimy czuć się ważni. To dla mnie bardzo istotne, aby fotografować osoby, które wyglądają jak ja. Chcę podkreślać i celebrować czarną skórę i afrykańskie rysy, ponieważ często właśnie to sprawia, że czujemy się niewidzialni. Moje prace są teraz rozpoznawane na większą skalę, ale to wymagało czasu i wytrwałości. Ważne, by się nie poddawać".



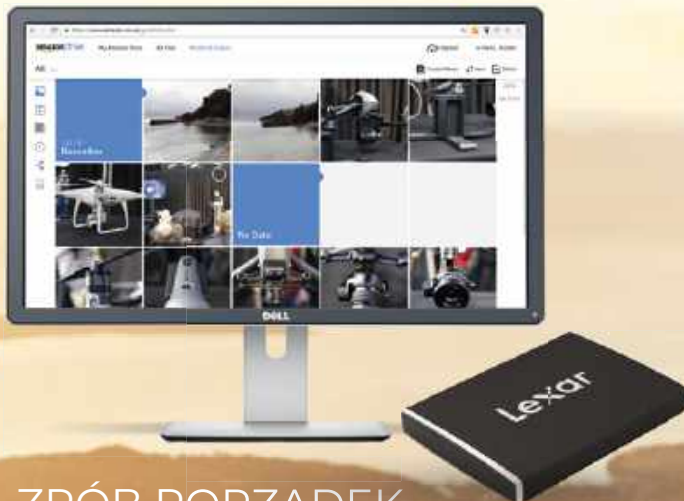
RÓB JESZCZE LEPSZE ZDJĘCIA W 2021

Oto naszych 29 pomysłów,
dzięki którym Twoje aspiracje
fotograficzne w nowym roku
wejdą na wyższy poziom

Możemy chyba zgodzić się, że rok 2020 był rokiem jak żaden inny, ale nie mamy wątpliwości, że prawdopodobnie chcesz iść naprzód w 2021 r. Przełom roku to zawsze świetny czas, aby ocenić swoją sytuację, określić cele oraz podjąć kilka noworocznych postanowień dotyczących fotografii. Chociaż przyszło nam żyć z wszelkimi lokalnymi i międzynarodowymi ograniczeniami z powodu Covid-19, nie wolno nam zapominać o naszych

aspiracjach i wprowadzać je w życie w nowym roku. Aby zainspirować Cię do działania, stworzyliśmy listę 29 postanowień noworocznych wartych rozważenia. Niezależnie od tego, czy Twoje plany zdjęciowe przewidują po prostu częstsze fotografowanie, czy też chcesz doskonalić konkretne umiejętności, dzielimy się pomysłami, które będą odpowiadać wszystkim. Niezależnie od tego, co zamierzasz fotografować w nadchodzącym roku, podejdź do swoich planów na poważnie, i spraw, aby 2021 rok był tym, dla którego warto robić zdjęcia!





1 ZRÓB PORZĄDEK, ZADBAJ O BACKUP

Wykorzystaj nowy rok, aby uporządkować wszystkie swoje zdjęcia. Może to oznaczać tworzenie kopii zapasowych surowych plików lub w końcu stworzenie kompleksowego systemu przechowywania, w którym można łatwo uzyskać dostęp do wszystkich zdjęć. Przyjrzyj się temu, co zrobiłeś w tym roku i oceń, co osiągnąłeś. Zastanów się również, czy chcesz lub musisz przechowywać wszystkie stare RAW-y. Zadbaj ponadto o bezpieczeństwo zdjęć. Zasadą zawodowców jest posiadanie trzech kopii zapasowych najważniejszych plików. Na szczęście pamięć masowa staje się dziś coraz tańsza, a dyski, zwłaszcza te oparte na technologii SSD, są bez porównania mniej awaryjne niż konwencjonalne dyski talerzowe.

Nasz wybór: Lexar Lexar SSD SL100 Pro Portable, to odporny na wstrząsy i upadki dysk, który idealnie sprawdzi się jako kieszonkowy backup w podróży. Dzięki dużej szybkości 900/950 Mb/s (zapis/odczyt), możesz bez problemu edytować zdjęcia prosto z dysku bez konieczności zgrywania ich na dysk komputera.



2 DZIAŁAJ W DOMU

Rozpocznij całoroczny projekt, który możesz zrealizować w zaciszu własnego domu. Może to być wszystko - od fotografowania żywności po robienie abstrakcyjnych zdjęć przedmiotów gospodarstwa domowego. Na przykład na tych zdjęciach przedstawione zostały wodorosty zebrane na spacerze i zamienione w abstrakcyjne globusy. Aby znaleźć pomysł na swój domowy projekt, warto przyrzeć się pracy fotografów martwych natur. Jeśli cofniesz się w czasie, mistrzowie tacy jak Man Ray i Edward Weston na pewno Cię zainspirują, ale współcześni fotografowie, tacy jak Dina Belenko (www.thingswithstories.tilda.ws) i kolekcja martwych natur Deborah Farnault (www.deborahfarnault.com) również. Niezależnie od wybranego tematu, postaraj się nadać swojemu projektowi dodatkowy kontekst.



Claire Gillo



3 UCZ SIĘ OD ZAWODOWCÓW

Życie we współczesnym świecie niesie ze sobą wiele korzyści: jedną z nich jest ilość informacji, do których możemy łatwo dotrzeć online, aby dowiedzieć się o fotografii, konkretnej technice fotograficznej lub gatunku. Choć YouTube jest wspaniałym źródłem informacji, oddzielenie profesjonalistów od amatorów może być trudne i nie zawsze można uzyskać odpowiednie porady. Zapisując się na profesjonalną i kompetentną platformę (swoje kursy on-line oferuje np. warszawska Akademia Fotografii, ale też słynna Agencja Magnum czy Annie Leibovitz), masz dostęp do szeregu kursów i zajęć z różnych gatunków, które możesz oglądać we własnym tempie. Pomyśl o tym jak o inwestycji w siebie.

Fot. Jonas Bendiksen / Magnum



4 SPÓJRZ INACZEJ

W tym roku zadbaj o siebie: oszczędź trochę grosza i zainwestuj w nowy obiektyw, aby ułatwić realizację zadań, które znajdują się na Twojej liście. Wybierz model, który wniesie coś nowego do Twoich zdjęć, lub pozwoli Ci rozwijać się w danym kierunku. Nie musisz też wydawać fortuny - alternatywne marki takie jak Tamron czy Samyang oferują dziś świetną jakość w przystępnej cenie

Nasz wybór: Jeśli pociąga Cię portret, a do tego używasz aparatu bez lustra Sony, zwróć uwagę na model Samyang 75 mm f/1,8 FE - jest bardzo jasny, wyjątkowo kompaktowy i oferuje ciekawą ogniskową - w pół drogi między standardem a typową portretówką. Jeśli jednak jesteś wiecznym poszukiwaczem, zastąp kilka obiektywów jednym. Niewielki i jasny Tamron 28-200 mm f/2,8-5,6 Di III RXD to duża swoboda kadrowania - świetnie sprawdzi się zarówno w portrecie, jak i w krajobrazie, a nawet fotografii makro!





5 ZAPLANUJ ROK

Jeśli tematy, które lubisz fotografować, są sezonowe, zainwestuj w kalendarz lub planer ścienny na rok 2021. Aby się przygotować, zrób rekonesans i zaznacz najważniejsze daty już teraz. Na przykład, jeżeli chcesz sfotografować

kolorowe dywany kwitnących dzwonnów, zaznacz przygotowania od późnego kwietnia. Możesz utworzyć przypomnienia na telefonie i ustawić alarm, aby niczego nie przegapić! Tak wiele korzyści dla zdrowia płynie z przebywania na świeżym powietrzu, że warto wybierać się w plener jak

najczęściej. Pamiętaj też o zmiennej pogodzie. Podczas tworzenia swojego kalendarza bierz pod uwagę jej nieprzewidywalność, zostawiając sobie pewne pole manewru na wypadek jej załamania.

UŁÓŻ PLAN DZIAŁANIA

NASZE SEZONOWE PORADY

6 ZIMA STY-MAR

Późną zimą i wczesną wiosną wracają dzięcioły, szpaki, gęsi, żurawie i bociany. To także czas na uchwycenie mroźnych scen zimowych i śledzenie prognozy pogody na wypadek opadów śniegu! Ubierz się ciepło i bądź przygotowany razem ze swoim sprzętem na fotografowanie w niskich temperaturach.

Getty



7 WIOSNA KWI-CZER

W miesiącach wiosennych i letnich uważajcie na żaby, owady i ptaki. Jest to barwna pora roku, z dużą ilością kwiatów, soczystej zieleni i ruchliwej dzikiej przyrody. Fotografowanie w południowym słońcu jest już trudne, więc delikatniejsze światło występuje na początku i na końcu dnia.

Claire Gillo



8 LATO LIP-WRZ

W czasie długich letnich miesięcy do sfotografowania mamy dużo dzikich stworzeń, od pięknych motyli i ptaków, po nietoperze o zmierzchu. Letnie sceny, takie jak zbliżenia czerwonych maków czy pejzaże z jasnożółtymi słonecznikami, również tworzą wspaniałe kadry.

Claire Gillo



9 JESIEŃ PAŹ-GRU

Wykorzystaj zmieniające się kolory jesieni i coraz bardziej miękkie światło słoneczne. Jeśli lubisz fotografować zwierzęta, uważaj na jelenie, gęsi, szpaki, wodery, wrony i kawki. Gdy zbliża się zima, wyczekuj pierwszych przymrozków. Mroźne krajobrazy niosą ogromny potencjał fotograficzny.

Getty



Getty



10 PAKUJ SIĘ Z GŁOWĄ

Wszyscy jesteśmy świadomi, że nosimy za dużo sprzętu! W tym roku poświęć więcej czasu na spakowanie torby, zastanawiając się, co w nią wkładasz i czy naprawdę tego potrzebujesz. Oczywiście zawsze musisz mieć zapasową kartę pamięci i baterię, ale zastanów się, czy naprawdę potrzebujesz jeszcze jednego obiektywu i lampy błyskowej? Pamiętaj też, że ograniczenia wyzwalają nowe pokłady kreatywności!

Nasz wybór: Wyraźnie widać dziś trend miniaturyzacji. Plecaki foto mogą być mniejsze, bo również sam sprzęt jest dziś znacznie mniejszy. Lowepro m-Trekker BP 150 wygląda jak regularny plecak, którego używasz na co dzień, zaskoczy Cię jednak to, jak bardzo jest funkcjonalny. Ma jedynie 15 cm głębokości i 45 cm długości, dzięki czemu zajmuje niewiele miejsca w podróży. Elastyczne wnętrze z wyjmowanymi przegrodami ułatwia dostosowanie plecaka do naszych potrzeb, ma również wyściełaną kieszeń na laptopa. Dostęp do głównej komory od strony pleców zabezpiecza przed kradzieżą, a jeśli zdarzy ci się znaleźć się w nagłej ulewie, możesz zabezpieczyć plecak za pomocą dołączonego pokrowca All Weather AW. Mamy też wystarczająco dużo miejsca na osobiste rzeczy, jak przeciwdeszczowa kurtka czy termos.





11 DRUKUJ ZDJĘCIA!

Szkoda by było spędzić tyle czasu na robieniu mnóstwa inspirujących zdjęć i nie zmaterializować ich nigdy w realnym świecie. Tak więc w tym roku poświęć czas na drukowanie zdjęć - niezależnie od tego, czy zrobisz to w domu, czy też skorzystasz z profesjonalnego serwisu, który zrobi to za Ciebie.

POSTANOWIENIA NOWOROCZNE WPROWADŹ W ŻYCIE NOWE NAWYKI!

13 Przeczytaj instrukcję

OK, wiemy, że to nudne, a do tego pewnie uważasz, że Twój aparat nie ma przed Tobą tajemnic - ale gwarantujemy, że nawet doświadczony fotograf znajdzie coś, czego nie wiedział o swoim aparacie. Może to być przydatna funkcja lub niestandardowe ustawienie, które ułatwi Ci obsługę, pomoże w zrobieniu kolejnego zdjęcia lub zapewni lepsze rezultaty.

14 Zabierz ze sobą statyw

Ile razy brakowało Ci go na zdjęciach? I ile Twoich zdjęć wyglądałoby lepiej bez konieczności podbijania ISO do szalonych wartości? W ostatnich latach sporo się zmieniło i nowoczesne statywy są dziś na tyle małe i lekkie, że spokojnie można wrzucić go nawet do zwykłego plecaka. Zabierz go zamiast jednego obiektywu a nie poczujesz różnicy! Na statywie nie warto też oszczędzać. Nie każemy Ci oczywiście wydawać na trójnog całej pensji, ale pamiętaj, że to zakup na całe lata!

Nasz Wybór: SIRUI Traveller 7C to zaawansowany model w przystępnej cenie. Ten karbonowy statyw po złożeniu mierzy zaledwie 45 cm i waży nieco ponad 1,5 kg. Jest przy tym naprawdę wysoki (178 cm) i solidny (udźwig to aż 12 kg!). Co ciekawe, jedną z nóg możemy odpiąć, by posłużyć się nią jako monopodem, w zestawie znajdziemy też kulową głowicę i futerał.



12 SOCJALIZUJ SIĘ

Ze względu na ograniczenia społeczne nie jest to najłatwiejszy czas na dołączenie do grupy podobnie myślących osób. Istnieją jednak inne sposoby, aby zaangażować się w społeczność fotograficzną i współpracować z innymi entuzjastami. Możesz na przykład dołączyć do grup na Facebooku, które poruszają interesujące Cię tematy - lub założyć jedną z nich, jeśli nie znajdziesz niczego, co spełnia Twoje oczekiwania. Jeśli chcesz dołączyć do klubu fotograficznego, warto skontaktować się z lokalną grupą, aby sprawdzić, na jakich zasadach działa obecnie. Pandemia nie oznacza, że nie możemy angażować się w kontakty z innymi fotografami - po prostu musimy być ostrożni i zająć się tym w nowy sposób.





15 WYBIERZ TEMAT

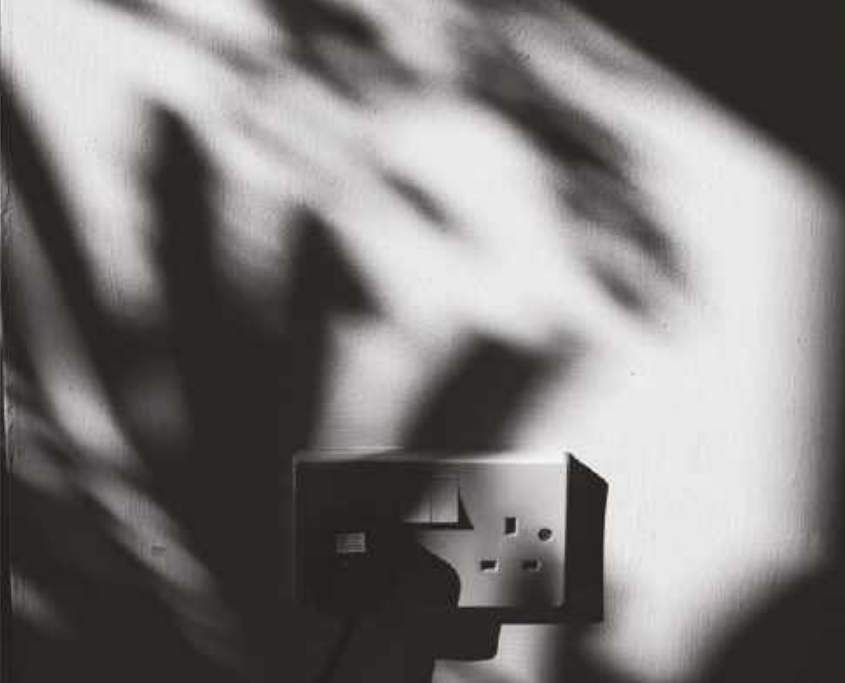
Bardzo często fotografujemy dosłownie wszystko dookoła bez zastanawiania się po co. W tym roku postaraj się wykonywać swoje ujęcia tak, abyś miał w nie kreatywny wkład. Powyższe zdjęcia powstały w pobliżu domu podczas lockdownu zeszłej wiosny. To dowód, że nie musisz wspinać się na najwyższe góry, aby zdobyć interesujący szczyt - czasami to, co masz przed nosem, może być niezwykle intrygujące. Pomyśl również o tym, w jaki sposób możesz zaprezentować finalne fotografie. W tym przykładzie dobrze sprawdził się układ siatki, który pozwolił ustawić każdy obraz w takiej kolejności, aby się wzajemnie uzupełniały.

ZADBAJ O NOWY WYGLĄD!

16 ZRÓB SWÓJ ALBUM

Fotoksiążka lub fotoalbum to świetny sposób na zaprezentowanie swojego portfolio. Zastanów się nad kolejnością swoich zdjęć i tym, jak opowiadają one widzowi historię. Rozważ także opcje układu graficznego, tak aby niektóre strony miały jedno lub dwa zdjęcia, a inne wiele ujęć. Pomaga to zdynamizować strukturę książki. Zdjęcia bogate w szczegóły warto umieścić na całej rozkładówce!





Claire Gillo

17 SKUP SIĘ NA BLISKICH

W tym roku poświęć więcej czasu na fotografowanie osób, na których Ci zależy. Będziesz miał nie tylko wspaniałe portrety swoich ukochanych, ale także będziesz mógł spędzić z nimi więcej czasu. Ci, z którymi jesteśmy najbliżej, czują się w naszym towarzystwie swobodnie, więc wykorzystaj to, aby doskonalić swoje umiejętności portretowe i uzyskać wspaniałe efekty.



Claire Gillo

18 WYBIERZ DOBRZE

Sprawdź jakie karty obsługuje Twój aparat. Może się okazać, że ograniczasz go zbyt wolnym nośnikiem lub przeciwnie - przepłacasz za karty, których możliwości i tak nie wykorzystasz. Za te same pieniądze, można wówczas kupić nośnik dużo pojemniejszy. By zrozumieć wszystkie oznaczenia wejdź na fotopolis.pl - niedawno pojawił się tam bardzo wyczerpujący poradnik!





19 NIE PRZEMOCZ SIĘ I NIE ZMARZNIJ

Nie pozwól, aby zła pogoda cię zniechęciła: możesz fotografować niesamowite krajobrazy w ulewnym deszczu lub gęstej mgle. By móc spędzić wystarczająco dużo czasu na zewnątrz, zainwestuj w przyzwoitą wodoodporną odzież oraz zaprojektowane z myślą o fotografach rękawiczki, z odsłanianym kciukiem i palcem wskazującym. Nasze ulubione to Urbex Photography marki Vallerret wykonane z prawdziwej skóry koziej i 100% wełny merynosów. W praktyce spisują się tak dobrze jak wyglądają, a trzeba przyznać, że są naprawdę piękne! Bardzo ciekawym rozwiązaniem jest też system nakładek na palce FlipTech z magnesami do blokowania odwinętych końcówek. Wykonane z przewodzącego zamszu pozwolą też wygodnie obsługiwać dotykowe ekrany.



20 TESTUJ NOWE TECHNIKI

Niezależnie od tego, jak bardzo jesteś doświadczonym fotografem, zawsze możesz nauczyć się czegoś nowego. Tak więc bez względu na poziom umiejętności, w tym roku pomyśl o nowych technikach, które chcesz opanować i poświęć trochę czasu na ich naukę. Może będziesz chciał lepiej ustawiać swoich modeli do zdjęć, albo będziesz miał ochotę zrozumieć działanie lampy błyskowej zdjętej z aparatu. Być może zechcesz zrozumieć i wykorzystać pojęcie odległości hiperfokalne, aby uzyskać ostre krajobrazy, lub Twoje umiejętności ostrzenia wymagają ćwiczeń. Wystarczy, że rozłożysz swój czas w ciągu roku i nauczysz się jednej nowej umiejętności co trzy miesiące, a do końca roku będziesz ekspertem w czterech nowych technikach.



Claire
Gillo

21 SPRÓBUJ CZEGOŚ NOWEGO

Cyfrowe aparaty oferują dziś tak niesamowitą jakość, że coraz częściej z nostalgią spoglądamy na niedoskonałe zdjęcia analogowe, które po prostu miały "to coś". Cyfra przyzwyczaiła nas też do błyskawicznych efektów, więc jeśli cierpliwość nie jest Waszą mocną stroną, lub po prostu macie ochotę spróbować w tym roku czegoś nowego, chyba mamy dla Was pewien pomysł... Najnowszy Polaroid Now to wzorowany na kultowej konstrukcji aparat, który wykorzystuje te same magiczne wkłady, które wymyślono do fotografii rodzinnej, a które pokochały całe pokolenia artystów. Aparat jest niedrogi i bardzo prosty w obsłudze. Co chyba najważniejsze, nowy model wyposażono w system autofokusa i pomiar światła, który w razie potrzeby sam wyzwoli błysk. Eksperymentujcie też z kolorami - ramki i samego filmu - dostępne są też wkłady do zdjęć czarno-białych!



22 ZOSTAŃ WŁADCĄ ŚWIATŁA

Lampy LED są niedrogie, wydajne, występują w najróżniejszych formach i dają całe mnóstwo możliwości. Warto wypróbować przede wszystkim tzw. miecze świetlne, które pozwolą w ciekawy sposób oświetlić każdy temat, również światłem barwnym. Użyty tu PavoTube II 6C to sprytnie urządzenie, które pozwala na precyzyjną regulację temperatury barwowej, godzinę pracy na pełnej mocy, szybkie ładowanie przez USB i obsługę z poziomu smartfona. Poza tym łatwo zamocujemy go do większości urządzeń (dostępny również w zestawie ze statywem), a dzięki CRI 95 dobrze sprawdzi się również w filmie.





Claire Gillo

23 POZNAJ NOWE SPOSOBY EDYCJI

Kto lubi siedzieć przy komputerze cały dzień? Cóż, może kilku z nas lubi, ale większość fotografów woli być w terenie i robić zdjęcia. Nie możemy jednak zapominać o tym, jak ważna jest edycja zdjęć, która może pomóc nam w zdefiniowaniu stylu i stworzeniu mocniejszych obrazów. W tym roku naucz się nowych umiejętności edytorskich w dowolnym programie graficznym. Oglądaj filmy z ekspertami, eksperymentuj z narzędziami oprogramowania i śledź co miesiąc najlepsze wskazówki i triki publikowane w Digital Camera Polska, a wkrótce staniesz się mistrzem edycji!



Claire Gillo

24 ZACZNIJ ZBIERAĆ CIEKAWY REKWIZYTY

Dla tych, którzy lubią fotografować martwą naturę, nie ma nic bardziej przyjemnego niż układanie ciekawych rekwizytów. Aby być dobrym w kolekcjonowaniu, trzeba zostać zbieraczem i oprzeć się tej stronie nas, która chce mieć wolny od bałaganu dom! Suche kwiaty, czaszki, gabloty, a nawet zęby mogą być wykorzystane do stworzenia intrygujących kompozycji. Targi staroci i spacerowanie na łonie natury to tylko kilka sposobów, by zdobyć interesujące rekwizyty. Jeśli chodzi o ich przechowywanie, szczelne pojemniki i pewnego rodzaju systemy przechowywania są koniecznością.



Claire Gillo

25 ZABEZPIECZ SPRZĘT

Filtr UV za kilkadziesiąt złotych uratował już nie jedną przednią soczewkę naprawdę drogiego obiektywu. A na co dzień chroni ją przed zabrudzeniami i, jak sama nazwa wskazuje, filtruje promieniowanie UV, poprawiając przejrzystość i kontrast naszych zdjęć. Trzeba jednak pamiętać, że jest to kolejny element w układzie optycznym i również jego jakość ma znaczenie. **Nasz wybór:** Ultra-cienkie filtry NiSi serii SMC UV L395 wykorzystują technologię dwustronnego, wielowarstwowego powlekania dzięki czemu nie powodują odbić. Aluminiowa rama ma zaledwie 3 mm, dzięki czemu można go stosować również z szerokimi kątami (nie powoduje winietowania).



26 WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE

Konkursy fotograficzne to świetny sposób na rzucenie sobie wyzwania, zdobycie uznania w branży i ogólnie rzecz biorąc, na zaprezentowanie się światu. W ciągu ostatniej dekady konkursy fotograficzne stały się bardzo popularne. I choć zgłaszane zdjęcia stoją na wysokim poziomie, na dodatek są nadsyłane w dużych ilościach, to nie ma innego sposobu na wygrywanie konkursów, jak wzięcie w nich udziału! Weź kalendarz i zaznacz w nim terminy zgłoszeń do najciekawszych konkursów, w których chcesz wziąć udział. Portal Photo Contest Deadlines (www.photocontestdeadlines.com) jest doskonałym źródłem informacji na temat terminów. To zdjęcie zostało zrobione przez Masahiro Hiroike'a i zajęło drugie miejsce w kategorii Natural World & Wildlife w konkursie Sony World Photography Awards 2020; zobacz to i innych zwycięzców na www.worldphoto.org/sony-world-photography-awards.

PAMIĘTAJ O... REGULARNYCH PORZĄDKACH I EDUKACJI!

28 Porządki nie tylko wiosenne!

Czyść swój sprzęt po każdym plenerze czy sesji, a nie dopiero wtedy gdy przyciski zaczynają się kleić a na zdjęciach widoczne stają się paprochy na matrycy. To tylko kwestia wyrobienia sobie zdrowego nawyku! Na rynku nie brakuje też zestawów, które Ci w tym pomogą!

Nasz wybór: HÄHNEL Travel Cleaning Kit 6-In-1 zawiera w zasadzie wszystko czego możesz potrzebować. W zestawie znajdziemy pismo do czyszczenia soczewek, mini dmuchawę, szczelne ściereczki z mikrowłókien, płyn do czyszczenia soczewek, antybakteryjne chusteczki nawilżane i superwydajną ściereczkę z mikrofibry.



29 Zaprenumeruj Digital Camera

Na koniec, zainspiruj się i bądź na bieżąco z najnowszymi wiadomościami i poradnikami fotograficznymi, prenumerując Digital Camera. Wiemy, że jesteś stronnikiem - ale nie ma lepszego magazynu fotograficznego! Zamawiając roczną prenumeratę, otrzymasz jedno wydanie gratis, ale decydując się na wariant 2-letni, nie płacisz aż przez 6 miesięcy! W dodatku, zamawiając teraz, możesz liczyć na płytę CD w prezencie!

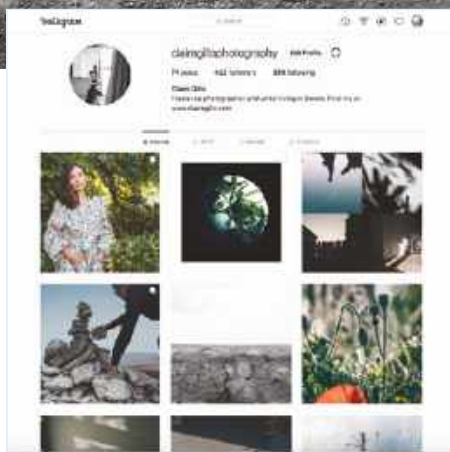


Claire Gillo



27 DBAJ O SOCIALE

Nie trzeba codziennie zamieszczać wpisów, aby skutecznie angażować się w działania na platformach społecznościowych. Aby zyskać wiernych followersów i pozytywne komentarze, jedno lub dwa wspaniałe zdjęcia miesięcznie będą lepsze niż 10 przeciętnych zdjęć tygodniowo. Czasami zwolnienie tempa może pomóc w zrobieniu kroku naprzód i pozbyciu się bałaganu.



ZOSTAŃ
W DOMU
Z FOTOGRAFIA

ZOSTAŃ W DOMU Z FOTOGRAFIA

Wykorzystaj olej jako temat do fotografowania

Roddy Llewellyn pokazuje, jak tworzyć intrygujące zdjęcia niskim kosztem



zasy są nietypowe, a obostrzenia zmieniają się z tygodnia

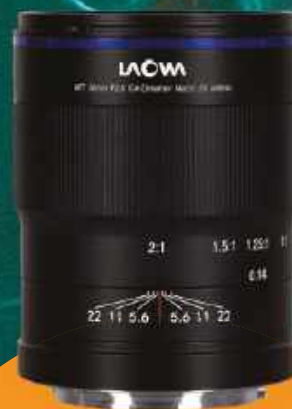
na tydzień. Jest to jednak okazja, aby lepiej poznać swój aparat i dowiedzieć się, co można osiągnąć w domu dzięki kreatywnemu myśleniu i kilku dodatkowym elementom. Przygotowanie się do wykonywania zdjęć oleju na wodzie może być skomplikowane - najczęściej należy wykorzystać w tym celu szklany stół

z oświetleniem pod spodem. My proponujemy tutaj bardziej ekonomiczną opcję, która również może przynieść oszałamiające rezultaty.

Dobrze pamiętamy emocje, jakie towarzyszyły nam w szkole, kiedy patrzyliśmy przez mikroskop, podziwiając nowy świat. Teraz możemy to zrobić za pomocą aparatu i obiektywu makro! Spróbuj i baw się dobrze...

Czego potrzebujesz?

- Aparat z obiektywem makro lub standardowym
- Kolorowe kartki
- Olej, np. roślinny
- Szklany pojemnik
- Czas: 1 godzina



TWOJE SZKŁO

Bliżej niż blisko

Jeśli chcesz uchwycić najdrobniejszą strukturę użyj obiektywu makro. Rekordowe zbliżenie zagwarantuje Ci nowy na rynku obiektyw Laowa 50 mm f/2,8 2X Ultra Macro APO do aparatów z matrycami Micro 4/3. Nie dość, że oferuje on rzeczywistą skalę odwzorowania 2:1, w przypadku matrycy 4/3 zdjęcia będą wyglądały, jak przy powiększeniu 4:1 na pełnej klatce. W ofercie Laowa znajdziesz też analogiczne modele Macro o ogniskowej 65 mm pod APS-C i 100 mm do pełnej klatki, które także oferują duże, 2-krotne powiększenie.

ZACZYNAAMY TWORZYĆ KOŁOROWE ABSTRAKCJE

Zrób swój własny obraz olejny w zaledwie trzech prostych krokach



1 Przygotuj się do zdjęć

Ustaw aparat i obiektyw na stabilnym statywie. Weź kilka kolorowych kartek i przezroczysty zbiornik, w trzech czwartych wypełniony wodą. Jeśli nie chcesz, aby na wodzie pojawiło się zbyt dużo odbłasków, staraj się unikać silnego oświetlenia z góry.



2 Olej i woda

Nalej odrobinę czystego oleju na łyżeczkę i wlej do wody, aż będziesz zadowolony z wielkości powstałych kropelek. Delikatnie zamieszaj łyżeczką.



3 Ustaw i strzelaj!

Używając ręcznego ustawiania ostrości ustaw dokładnie ostrość na kropelki w wodzie, a nie na kolorowe karty. W razie potrzeby można użyć latarki czołowej lub innego źródła światła, aby oka oleju rozjaśnić. Teraz kluczem do sukcesu jest eksperymentowanie: wykonuj wiele zdjęć na różnych podłożach, aż do uzyskania efektu, który Cię zadowoli.



Roddy Llewellyn



Zmień kolor w Photoshopie

Jeśli chcesz po prostu zmienić kolor swojego zdjęcia, możesz to łatwo zrobić za pomocą panelu Barwa/Nasycenie w programie Photoshop (Obraz > Dopasowania > Barwa/Nasycenie). Zmiana koloru tego obrazu z żółtego na różowy wymagała tylko przesunięcia suwaka Barwa w lewo i rozjaśnienia go nieco.



Użyj Live View, aby uniknąć cieni

Fotografowanie w pomieszczeniach z górnym oświetleniem może być niewygodne. Nie ma nic gorszego niż uchwycenie w kadrze swojego cienia. Korzystaj z funkcji Live View, aby z dystansu wprowadzać ustawienia i wyświetlać swoje zdjęcie na ekranie LCD, a nie w wizjerze. Możesz użyć też samowyzwalacza i odsunąć się przed ekspozycją.

2 Jak przygotować swoje zdjęcia do druku

Nie ma lepszego momentu na dzielenie się swoimi zdjęciami z innymi

Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok to najlepsze okazje do obdarowania bliskich naszymi zdjęciami. Twoje najlepsze ujęcia mogą przyozdobić kalendarz na nowy rok lub świąteczną kartkę z życzeniami. W tym krótkim poradniku

pokażemy Ci, jak poprawić swoje zdjęcia przed ich wydrukowaniem. Wystarczy kilka prostych kroków.

Czego potrzebujesz?

- Program do edycji zdjęć
- Czas: 30-60 minut



PRZYGOTUJ SIĘ DO DRUKU W 5 KROKACH

Stwórz swoje własne pocztówki i kalendarze na Nowy Rok!



1 Konwertuj RGB do CMYK

Kiedy wysyłasz zdjęcia do drukowania rozsądnym pomysłem jest konwersja z trybu kolorów RGB na CMYK (chyba, że drukarnia żąda inaczej). Wiele zdjęć po konwersji będzie wyglądać tak samo, ale niektóre mogą się zmienić, więc może być konieczne dostosowanie ich i wzmocnienie kolorów. Tutaj pokażemy bardzo szybki sposób na przygotowanie zdjęcia do druku. Najpierw skonwertuj swój obraz w Photoshopie, przechodząc do Obraz > Tryb > CMYK.



2 Światło i kontrast

Z reguły zdjęcia na wydruku wychodzą nieco ciemniejsze niż oglądane na monitorze, dlatego należy wziąć to pod uwagę i lekko rozjaśnić obraz. Dodaj też trochę kontrastu, aby zwiększyć dynamikę.



3 Podkreśl trochę kolory

Zwiększenie nasycenia doda zdjęciu dynamiki. Ponieważ obraz miał fioletowy zafarb, zmniejszyliśmy nieco ten odcień, aby śnieg wyglądał bardziej naturalnie.



4 Wyostrz zdjęcie

Teraz wyostrz obraz wykorzystując funkcję Filtr > Wyostrzanie > Maska wyostrzająca, uważając, aby nie przesadzić, w przeciwnym razie obraz może wyglądać mało naturalnie.



5 Zapisz i drukuj

Zawsze zapisuj swoje zdjęcie pod inną nazwą. Teraz możesz wydrukować je w postaci odbitki, kalendarza lub pocztówki, korzystając z usług internetowych serwisów lub pobliskiego zakładu fotograficznego.



Odpowiedzi na Wasze pytania



Andrew James

Andrew jest niezwykle doświadczonym redaktorem i fotografem, więc jeżeli masz jakiś problem, to z pewnością uda się mu ci pomóc.

Nie wiesz jak ręcznie ustawić czas otwarcia migawki?
Nie rozumiesz pojęcia dynamika tonalna? Wyślij swoje pytanie dotyczące sprzętu lub techniki fotografowania na adres **redakcja@digitalcamerapolska.pl**



Roddy Llewellyn

Zapisując zdjęcia w plikach RAW masz większą kontrolę nad wyostreniem obrazu, niż korzystając z funkcji wyostrenia plików JPEG dostępnej w aparacie.



Wyostrz obraz

P Czy ustawienie w aparacie Nikon D500 wyostrenia w menu Przetwarzania obrazu naprawdę pozwala uzyskać najlepszy efekt?

O Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy sobie uświadomić różnicę między ostrzeniem przez dokładne zogniskowanie obiektywu a wyostreniem obrazu w procesie przetwarzania zarejestrowanego już zdjęcia przez aparat. Żadne programowe wyostrenie

nie sprawi, że nieostre zdjęcie stanie się ostre! Dlatego precyzyjne ogniskowanie pozostaje rzeczą krytyczną w połączeniu z doбором odpowiedniej przysłony, która decyduje o zakresie głębi ostrości, jaką można uzyskać na zdjęciu, oraz czasem otwarcia migawki, który powinien być wystarczająco krótki, aby można było zamrozić ruch fotografowanego obiektu (lub uniknąć zarejestrowania poruszonej fotografii na skutek drgań samego aparatu). Ustawienia w menu Przetwarzania obrazu w aparacie Nikon D500 umożliwiają wybranie „stylu” obrazu, który Ci się podoba – może to być styl Standardowy, Neutralny, Żywy i tak dalej. W ramach każdego z tych ustawień można wprowadzać dalsze zmiany w sposobie przetwarzania zarejestrowanego pliku przez aparat. Zwiększenie wartości suwaka wyostrenia spowoduje jedynie podniesienie kontrastu wokół krawędzi

elementów sceny i nie będzie miało żadnego wpływu na to, gdzie został zogniskowany obiektyw, ani na zakres głębi ostrości na obrazie, stworzonej przez wybraną podczas fotografowania przysłonę. Z kolei nadmierne wyostrenie obrazu, może spowodować obniżenie jego ogólnej jakości. Szczerze mówiąc, najlepszym sposobem na wyostrenie obrazu na etapie przetwarzania jest zwykle zapisywanie zdjęć w formacie RAW a nie JPEG, a następnie pełne kontrolowanie intensywności stosowanego wyostrenia w programie graficznym używanym do końcowej edycji fotografii. Natomiast jeśli wolisz robić zdjęcia zapisując je w plikach JPEG, to niewielka wartość wyostrenia ustawiona w aparacie może trochę poprawić wygląd obrazu, ale nie radziłbym bym z tym przesadzać.

Pełna kontrola

Jaka przysłona zapewnia maksymalną ostrość?

Znajdź ustawienia obiektywu, które zapewnią Ci uzyskanie możliwie najlepszego obrazu



Jaka przysłona danego modelu optyki gwarantuje uzyskanie optymalnie ostrej fotografii? Każdy obiektyw charakteryzuje się innym poziomem ostrości rejestrowanego za jego pomocą obrazu w zależności od ustawionej wielkości otworu względnego. Optymalną przysłoną zwykło się określać taką jej wartość, przy której obiektyw zapewnia możliwie najlepszą jakość zdjęcia.

Czy łatwo jest sprawdzić, jaka wartość pozwala uzyskać maksymalnie ostry obraz? Zwykle należy przymknąć przysłonę o dwa stopnie w stosunku do maksymalnego otworu względnego obiektywu – więc jeśli używasz

optyki o jasności $f/4$, to najprawdopodobniej najostrzejszy obraz uzyskasz robiąc zdjęcia przy przysłonie $f/8$. Przy tej wartości wszelkie niedoskonałości optyczne obiektywu powinny być najmniej widoczne. Zwykle obraz będzie nieco bardziej miękki, gdy ustawisz większy lub mniejszy otwór względnym.

Czy ta miękkość ma jakiś związek z głębią ostrości?

Nie. Kiedy mówimy o przysłonie zapewniającej maksymalną szczegółowość obrazu, mamy na myśli wyrazistość otrzymanego zdjęcia, podczas gdy głębia ostrości odnosi się do zakresu obszaru ostrości, który rozciąga się w przód

Niezależnie od tego, czy twój obiektyw jest modelem szerokokątnym, czy teleobiektywem, ma on taką wielkość otworu względnego, przy którym zarejestrowany obraz jest najostrzejszy. Zrób kilka zdjęć testowych, aby lepiej zrozumieć działanie swojej optyki.

i w tył względem punktu, w którym zogniskowany został obiektyw.

Jak znaleźć optymalną wartość przysłony dla konkretnego egzemplarza obiektywu?

Najprostszym sposobem jest wykonanie serii zdjęć testowych. Przypnij gazetę do ściany i umieść równolegle do niej na statywie aparat z obiektywem, a następnie ustaw ostrość na fragmencie tekstu w centrum arkusza i zrób serię zdjęć przy każdej możliwej do ustawienia wartości przysłony. Aby mieć

pełną pewność, że żadne z zarejestrowanych ujęć nie będzie poruszone, użyj do wyzwalania migawki pilota lub samowyzwalacza.

Następnie obejrzyj każde ze zdjęć na ekranie komputera. Obraz, który wyda Ci się ogólnie najostrzejszy pod względem dobrze zdefiniowanego tekstu o ostrych krawędziach, wskaże Ci, jaka wartość przysłony danego modelu obiektywu pozwala uzyskać najbardziej szczegółowy obraz.

Monochromatyczna magia chwili

P Chce zrobić kilka czarno-białych portretów nie bawiąc się w używanie dodatkowych świateł. Jak powinnam się do tego zabrać?

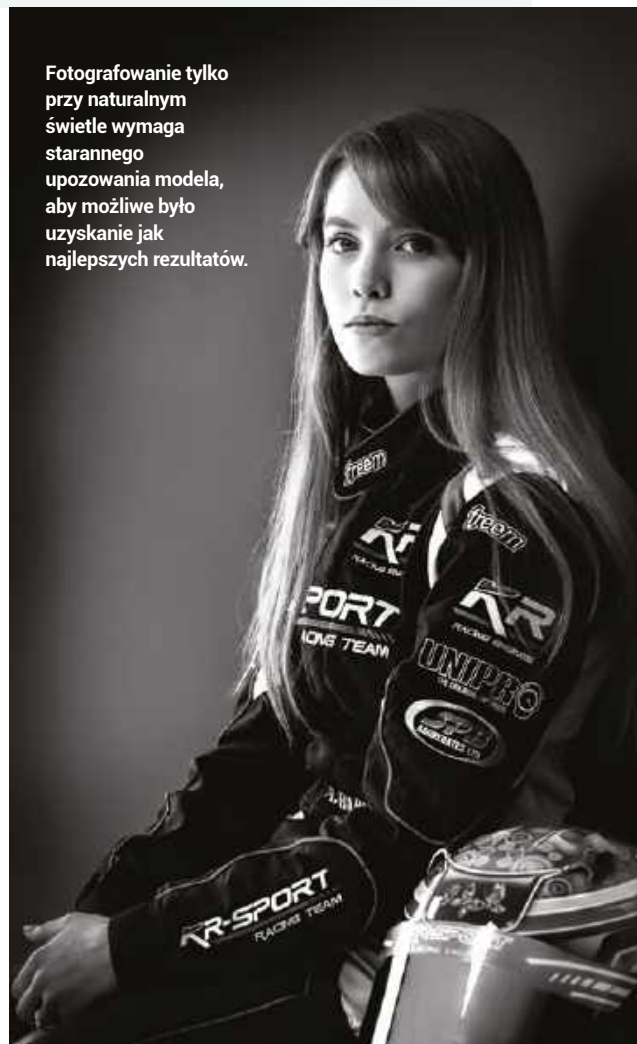
O Naturalne światło nie zawsze pozwala oświetlić modela tak, jakbyś chciał – ale kiedy potrafisz je skutecznie wykorzystać, to myślę, że często pozwala uzyskać doskonałe rezultaty. Jasne, ale rozproszone światło dzienne jest często najlepsze, zwłaszcza jeśli chcesz, aby oświetlenie było przyjemne dla oka; z zasady unikaj bezpośredniego światła, które będzie powodować powstawanie ostrych cieni, i szukaj miejsc charakteryzujących się subtelnymi przejściami od światła do cienia. W przypadku czarno-białych zdjęć definiujesz kształty za pomocą odcieni tonalnych, dlatego tak ważne jest, aby

zastanowić się, jak naturalne oświetlenie wpływa na kontrast sceny, i ustawić modelkę tak, aby jak najlepiej ten kontrast wykorzystać.

Przydatna może się okazać zmiana w aparacie ustawień przetwarzania obrazu plików JPEG na tryb Monochromatyczny przy jednoczesnym włączeniu zapisywania zdjęć w formacie RAW. W ten sposób uzyskasz na tylnym wyświetlaczu czarno-biały podgląd sceny, ale nieprzetworzony plik z obrazem przesyłany do komputera będzie zawierał wszystkie informacje o kolorze, które można następnie przekształcić w bardzo bogatą tonalnie monochromatyczną fotografię. Inną możliwością jest po prostu przyjrzenie się obiektywu spod zmrudzonych powiek, dzięki czemu można przestać się skupiać na jego kształcie, a w zamian za to zobaczyć tonację obiektu.

Z kolei użycie blendy do odbicia światła dziennego z powrotem w stronę fotografowanej osoby umożliwia do pewnego stopnia manipulowanie światłem dziennym, a także stworzenie refleksów światła w oczach. Poproszenie modela nawet o niewielką zmianę ułożenia głowy, może czasami zrobić ogromną różnicę, więc udzielaj jasnych wskazówek, aby pozujący wiedzieli, co mają robić.

Fotografowanie tylko przy naturalnym świetle wymaga starannego upozowania modela, aby możliwe było uzyskanie jak najlepszych rezultatów.





Andrew James

Podczas fotografowania przy słabym oświetleniu Twoje oczy mogą Cię oszukać, dlatego warto skorzystać z histogramu w aparacie i sprawdzić, czy zdjęcie ma zrównoważoną ekspozycję.

Zdjęcia ciemniejsze od oczekiwań

P Kiedy fotografuję w słabym świetle, moje obrazy oglądane na tylnym wyświetlaczu wydają się idealnie, ale kiedy otwieram je później na komputerze, to wszystkie są niedoświetlone. Co robię źle?

O Tylny ekran LCD bywa pomocny przy określaniu poziomu naświetlenia zdjęcia, ale w żadnym wypadku nie umożliwia on dokonania dokładnej oceny ekspozycji. Dzieje się tak nawet w normalnym świetle dziennym, ale w ekstremalnie jasnych lub ciemnych warunkach oświetleniowych od razu widoczne stają się słabości tej metody – zwłaszcza, gdy Twoje oczy dostosują się do natężenia światła zastanego i w rzeczywistości dają Ci fałszywe wrażenie odnośnie tego, jak naświetlone jest zdjęcie. Nie jest niczym rzadkim wyjście z domu i sfotografowanie różnych scen przy słabym oświetleniu, by później przekonać się, że wszystkie zarejestrowane obrazy są niedoświetlone, mimo że na wyświetlaczu aparatu wyglądały na zupełnie jasne. Dlatego,

jeśli tylko to możliwe, to podczas fotografowania w słabym świetle korzystam z trybu podglądu obrazu na żywo i włączam wyświetlanie histogramu na ekranie, aby podczas dobierania parametrów ekspozycji móc sprawdzić, czy nie prześwietlam sceny i w razie czego zmienić ustawienia tak, by skorygować ekspozycję. Jeśli zdjęcie jest niedoświetlone, to między wykresem a prawą krawędzią histogramu będzie duża przerwa. Mogę skorzystać wówczas z funkcji kompensacji ekspozycji, aby przesunąć wykres w prawo i rozjaśnić fotografię.

Jeśli z jakiegoś powodu nie mogę skorzystać z trybu podglądu obrazu na żywo, to nadal regularnie sprawdzam histogram, aby upewnić się, że nie występują żadne poważne problemy z ekspozycją.

Wymiana nieba w Photoshopie

P Czy nowe narzędzie Zmiana nieba, które pojawiło się w Photoshopie, jest łatwe w użyciu? No i jak wyglądają kwestie etyczne dotyczące wymieniania nieba na zdjęciu?

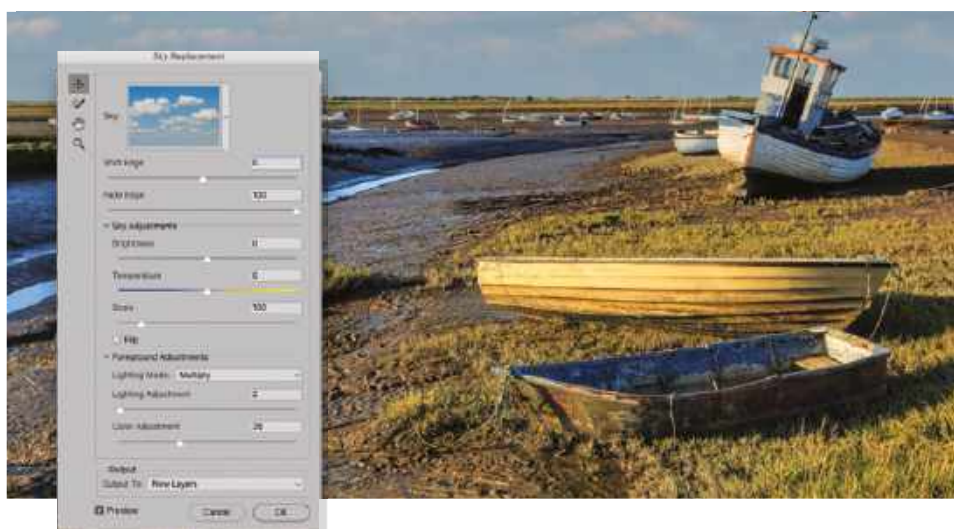
O Prosta odpowiedź brzmi: tak, narzędzie Zmiana nieba dostępne w programie Photoshop CC 2021 jest niesamowicie proste w użyciu

i pozwala na wprowadzanie wielu dodatkowych regulacji, aby „nowe niebo” wyglądało doskonale. Odkryłem, że w wielu przypadkach podczas testów automatycznie dodawane nowe niebo w imponujący sposób zlewało się w całość z resztą obrazu; tylko na stosunkowo niewielu fotografiach musiałem bawić się Pędzlem poprawiania krawędzi, aby ulepszyć efekt. Możesz dodać jedno z nieb, które jest dostępne w Photoshopie, lub, jeszcze lepiej, użyć zdjęcia nieba, które sam sfotografowałeś.

Jeśli chodzi o kwestie etyczne, to w zasadzie wszystko zależy od Twoich osobistych przekonań. Ja robię takie rzeczy raczej tylko dla zabawy lub, jak w tym przypadku, aby wypróbować nową funkcjonalność programu; ale znam wielu fotografów, którzy lubią ten proces i przy użyciu tej techniki tworzą wspaniałe zdjęcia.

Moja rada jest taka: jeśli już zdecydujesz się na wymianę nieba, zrób to tak, aby zdjęcie wyglądało jak najbardziej naturalnie, a to oznacza, że musisz być świadomy kierunku, z którego pada światło, i jego intensywności. Dopasowanie wybranego nieba do scenarii, tak aby fotomontaż nie wyglądał sztucznie, wymaga zachowania krytycyzmu, niemniej narzędzie Zmiana nieba umożliwia natychmiastowe obejrzenie efektu, dzięki czemu można szybko wypróbować wiele różnych kombinacji.

Po uzyskaniu nieba, które chcesz dodać, w panelu Warstwy programu Photoshop pojawią się warstwy dopasowania, które pozwolą ci dokonać jeszcze precyzyjniejszego wycięcia.



Andrew James



Stare niebo



Nowe niebo

Poprawianie zdjęć

To półabstrakcyjne zdjęcie wymaga delikatnego retuszu

To niesamowite, jakie ciekawe abstrakcyjne obrazy można wykonać fotografując ściany starych szop i chat. Tam, gdzie występuje erozja i rozkład, zawsze pojawia się bogactwo tematów. To ujęcie ma duży potencjał, chociaż zaraz po zgraniu „surowego” pliku z aparatu było ono płaskie i mało interesujące.

Dlatego zaczęliśmy od jego przycięcia i lekkiego obrócenia w Lightroomie, aby wyprostować faliste eternitowe panele **1**. Chociaż sama ekspozycja obrazu jest

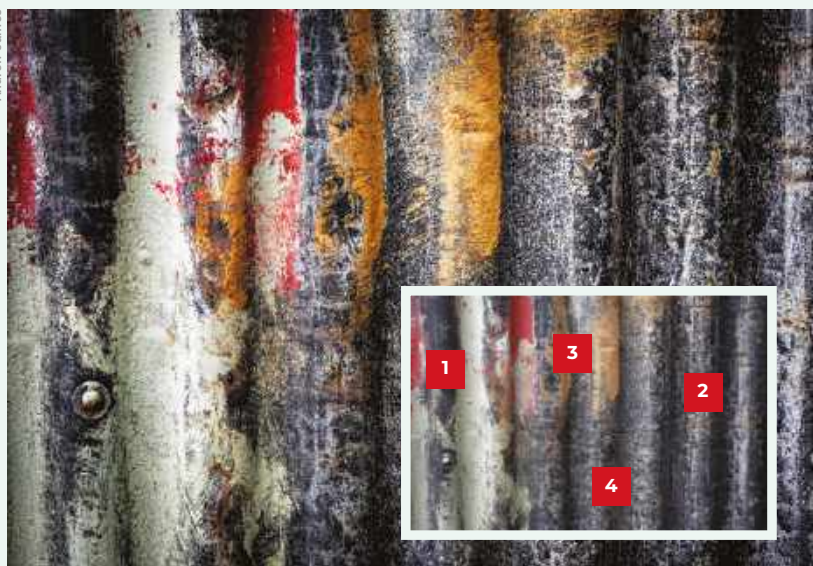
w rzeczywistości bardzo zrównoważona, musimy uwydatnić niektóre z tych przyjemnych dla oka szczegółów pokrytych ciemniejszą farbą widocznych z prawej strony zdjęcia **2**. Chwytam zatem narzędzie Adjustment Brush i zamalowuję nim obszar, na który chcę wpłynąć, i zwiększam wartość suwaka Shadows do +60.

Musimy także mocno wzmocnić kolory **3**, dlatego w panelu HSL klikam zakładkę Saturation, a następnie przeciągam suwaki Orange

i Red w prawo, aż lakier będzie wyglądał bardziej efektownie.

Na koniec za pomocą panelu Effects dodam jeszcze niewielką winietę, przesuwając suwak Amount w lewo do

wartości -15; a następnie przechodzę do panelu Basics i ustawiam parametr Texture na +30, po czym robię to samo z suwakiem Clarity, aby podkreślić szczegóły **4**.



Andrew James



Latanie dronem może być niebezpieczne, zwłaszcza jeśli nie wiesz, jak się to robi, dlatego zacznij od zdobycia licencji biorąc udział w online'owym kursie.

Mój pierwszy dron

P Zastanawiam się nad zakupem Drona. Czy mogę go po prostu kupić i zacząć latać?

O Jeśli Twój dron waży więcej niż 250 g, musisz najpierw zdać egzamin przez Internet, aby uzyskać identyfikator urządzenia i oddzielny identyfikator operatora, za które należy uiścić niewielką roczną opłatę.

Jednak nawet po ich otrzymaniu radziłbym znaleźć w okolicy kogoś, kto ma jakieś doświadczenie w pilotowaniu takich urządzeń, i być może spotkać się z nim w celu uzyskania pomocy podczas odbycia swojego pierwszego lotu. Posiadanie pod ręką kogoś doświadczonego sprawi, że pierwsze próby będą przebiegać znacznie spokojniej.

Jeśli chcesz używać drona do robienia zdjęć z myślą o ich komercyjnym wykorzystaniu, będziesz potrzebować szerszej rocznej licencji wydawanej przez Urząd Lotnictwa Cywilnego. Odwiedź stronę www.urzadu.gov.pl, aby przeczytać, czym różni się licencja komercyjna od niekomercyjnej.

Brak rozmycia mimo stabilizacji

P Czytałam, że przy wykonywaniu długich ekspozycji zawsze należy wyłączać stabilizację obrazu, ale ostatnio o tym zapomniałam. Mimo tego moje obrazy okazały się jednak doskonale ostre, więc czy to zalecenie to bzdura?

Wiele nowszych aparatów potrafi wykryć, czy są

O zamocowane na statywie i automatycznie „wyłącza” stabilizację, więc być może tak właśnie stało się w twoim przypadku. Jednak ja na wszelki wypadek nadal wyłączam IS, ponieważ zależy mi na uniknięciu jakichkolwiek drgań wewnątrz korpusu mogących powodować rozmycie obrazu. Im dłuższy czas naświetlania, tym większe ryzyko zarejestrowania poruszonego zdjęcia. Jeśli pamiętasz, o wyłączeniu stabilizacji, co zajmuje tylko chwilę, to potem nie musisz się martwić o wystąpienie takiego efektu, więc to najlepsze rozwiązanie.

Exposure level increments	
1/2-stop	1/3
1/2-stop	1/2

Jaki ustawić krok zmiany wartości przysłony

P Mój aparat pozwala mi ustawiać przyrost wartości ekspozycji o 1/2 lub 1/3 stopnia przysłony. Jaką wartość najlepiej wybrać?

O Możesz użyć jednego lub drugiego ustawienia, ale zmienianie wartości z krokiem co jedną trzecią stopnia przysłony daje Ci nieco większą kontrolę nad ekspozycją, gdy stosujesz ujemną lub dodatnią kompensację. Może się to wydawać niewielką różnicą, ale jeśli potrzebujesz wprowadzić tylko drobną korektę w celu uzyskania właściwie naświetlonego zdjęcia, to mniejszy krok pozwoli Ci zrobić to precyzyjniej.

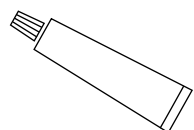


Podczas fotografowania aparatem zamocowanym na statywie wyłącz stabilizację obrazu.

OPAL

FOTOCERAMIKA

Firma europejska
numer 1 w Polsce



do każdego
zdjęcia kolorowego
silikon montażowy
GRATIS

ZDJĘCIA 7x10 netto

kolor 49 zł
czarno-białe 19 zł

📍 ul. Lema 12, 20 – 446 Lublin

☎ +48 81 744 99 00

🌐 www.opal.lublin.pl

OPAL

strefa sprzętu

Gorące premiery / Testy i opinie
/ Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studio – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi

sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiary laboratoryjne nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszerne opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie www.fotopolis.pl.

92

Canon EOS R6

Pełny test najnowszego bezlusterkowca systemu EOS R z matrycą 20 Mp



98

Lampy LED

Porównujemy studyjne lampy LED, które zapewnią Ci oświetlenie podczas filmowania i fotografowania

100

Test grupowy

Omawiamy najciekawsze na rynku aparaty systemowe oferowane obecnie w rozsądnej cenie



Nasze nagrody



Dla najlepszego modelu w teście grupowym



Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny



Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek



Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji



Dla produktu zasługującego na duże uznanie

Bezlusterkowiec Canon EOS R6



1 Canon EOS R6 jest zauważalnie większy od najmniejszego w rodzinie EOS-a RP, ale nadal mniejszy niż lustrzanka EOS 5D Mark IV.

2 W EOS R6 nareszcie pojawia się 5-osiowa stabilizacja matrycy i od razu jest to system o wydajności sięgającej aż 8 EV!

Canon EOS R6

12 389 zł (body)

Choć to EOS R5 zgarnął całą uwagę w dniu premiery, bardziej praktyczny może okazać się tańszy model EOS R6

www.canon.pl

Specyfikacja

Matryca: 20,1 Mp, CMOS 35,9 x 23,9 mm
Procesor obrazu: Digic X
System AF: 6,072 punkty, Dual Pixel CMOS AF II
Zakres ISO: 100-102 400 (50-204 800)
Stabilizacja: 5-osiowa, wydajność do 8 EV
Maksymalny rozmiar zdjęcia: 5472 x 3684 px
Pomiar światła: 384 pól
Tryb wideo: 4K UHD dla 60p, 50p, 30p, 25p, 24p / 1080p (Full HD) dla 120p, 100p, 60p, 50p, 30p, 25p, 24p
Wizjer: 0,5", OLED EVF, 3,69 Mp, 100% pokrycia kadru, powiększenie 0,76x, odświeżanie 120 kl./s
Pamięć: Dwa sloty SD/SDHC/SDXC (UHS-II)
LCD: 3-calowy, obracany, dotykowy, 1,62 Mp
Tryb seryjny: 12 kl./s (migawka mechaniczna), 20 kl./s (migawka elektroniczna)
Łączność: Wi-Fi 5GHz, Bluetooth 4.2, USB-C (USB 3.1 Gen 2), micro HDMI (type D), mikrofonowe, słuchawkowe, zdalne wyzwalanie E3
Rozmiar: 138 x 98 x 88 mm
Waga: 680 g (z kartą i baterią)

Canon R6 wyposażony został w 20-milionową matrycę CMOS, szeroki zakres ISO, tryb seryjny 12 kl./s, pojemny bufor, najnowszy system autofokusa, dwa wejścia na karty oraz tryb filmowy 4K 60 kl./s. To wszystko wspierane przemyślaną ergonomią i bardzo intuicyjnym interfejsem. W dodatku aparat doskonale wstrzeliwuje się w obecną sytuację na rynku. Po latach dominacji Sony, Canon wypuszcza wreszcie modele, które nie tylko doganiają głównych rywali w najważniejszych punktach specyfikacji, ale także pod wieloma względami ich wyprzedzają. Czy więc EOS R6 to wreszcie godny spadkobierca lustrzankowej serii 5D, która przed laty zdefiniowała pojęcie uniwersalnej pełnej klatki dla zawodowców?

Budowa i obsługa

Aparat doskonale leży w dłoni, choć jak zwykle u Canona, sam grip mógłby być nieco głębszy. Nie można jednak narzekać na pewność chwytu, czy też wyważenie. Nawet z cięższymi szklami pracujemy wygodnie.

Sam korpus nie jest tak pancerny jak w przypadku lustrzankowej serii 5D, czy bardziej zaawansowanego R5, który w większości wykonany jest z magnezu. Tutaj mamy tylko aluminiową ramę wewnątrz body (jak w modelu RP) i obudowę z tworzywa. Użyty kompozyt jest jednak sztywny i zapewne niejedno wytrzyma.

Korpus jest oczywiście uszczelniony i dobrze prezentuje się pod względem łączności. Mamy dwa sloty na karty SD, co dla wielu będzie bardziej rozsądnym rozwiązaniem niż łącze CFExpress i SD w modelu R5. W menu możemy



3 Wizjer w EOS R6 ma tryb odświeżania z szybkością 120 kl./s. Jest prądożerny, ale gwarantuje płynne wyświetlanie dynamicznej akcji

6 Kolejną nowością jest pojawienie się podwójnego slotu kart pamięci. W odróżnieniu od modelu Canon R5, wykorzystuje dwa nośniki typu SD

4 Nareszcie zyskujemy duży i wygodny joystick, którego zdecydowanie brakowało w pierwszym modelu EOS R

7 W rodzinie RF mamy już całkiem sporo obiektywów, a przejściówka na mocowanie EF to wrota do ogromnej szklarni lustrzankowej

5 Kolejną zmianą, która dowodzi że Canon wraca na utartą ścieżkę, jest zastąpienie dotykowego przycisku sprawdzonym pokręteł sterowania

8 Canon zrezygnował z górnego ekranu, jest za to przydatny przycisk blokady pokręteł, który uchroni nas przed przypadkową zmianą parametrów

swobodnie określić sposób rozdzielania zapisu pomiędzy obydwie karty.

Wreszcie pojawia się też joystick AF i tylne pokrętki. Trzema obrotowymi kontrolerami jesteśmy w stanie błyskawicznie obsługiwać wszystkie trzy parametry ekspozycji w trybie manualnym i wygodnie pracować w trybach preselekcji.

Systematyka obsługi EOS-a R6 to absolutny wzór do naśladowania. Fotografując, mamy wrażenie, że jesteśmy kompletnie „zintegrowani” z aparatem, a każdą funkcję mamy w zasięgu palca. Szkoda, że nie zastosowano tu dotykowego joysticka z Canona EOS 1D-X Mark III.

Wizjer i ekran

Otrzymujemy „tylko” 3,6-milionowy wizjer (5,7 Mp w R5), który jednak sprawdza się wyśmienicie. Jest jasny, duży (powiększenie 0,76x), klarowny i co najważniejsze świetnie odwzorowuje zarówno kontrast, ekspozycję, jak i kolorystykę sceny. Do tego odświeża obraz z częstotliwością 120 kl./s, nie

szumi i nie smuży. To z pewnością układ, który nie zawiedzie nawet bardziej wybrednych fotografów.

Również ekran jest nieco mniejszy (3" względem 3,2" w modelu R5) i oferuje niższą rozdzielczość (1,18 Mp względem 2,12 Mp), ale nie ma to absolutnie żadnego przełożenia na możliwość oceny jakości zdjęć. Co ważne nie przekłamuje ekspozycji w słabym świetle i trudniejszych warunkach oświetleniowych.

Mamy też oczywiście do czynienia z obsługą dotykową, która - i warto to podkreślić - jest najdoskonalszą implementacją tej funkcji na rynku. Ekran jest czuły i wyjątkowo szybko reaguje na ruchy palca.

W parze z funkcją dotyku otrzymujemy menu pomocnicze Q, które staje się właściwie stałym elementem kontroli aparatu. Dobrze przemyślane, pozwala na błyskawiczną obsługę 10 funkcji. Szkoda jedynie, że nie można go personalizować.

A skoro już o tym mowa - do 3 trybów użytkownika możemy przypisać całość

ustawień aparatu, opcję określenia funkcji 7 przycisków na obudowie, a także do przycisku i pierścienia funkcyjnego obiektywu, spustu i joysticka AF (oczywiście osobno dla trybu foto i wideo). Do dyspozycji mamy aż 47 funkcji. →



Choć matryca w EOS R6 ma jedynie 20 Mp, w połączeniu z optyką RF rejestruje zaskakująco dużo drobnych detali

Bezlusterkowiec Canon EOS R6



Pomiar światła i balans bieli są w zasadzie niezawodne. Zdjęcia wykonane w ciemny pochmurny dzień są ładnie naświetlone a tony ciepłe i miłe dla oka

Warto wspomnieć, że EOS R6 pozwala na bezprzewodowy transfer zdjęć na FTP, bez konieczności stosowania zewnętrznych transceiverów czy nawet aplikacji mobilnej. Mamy też opcję bezprzewodowego tetheringu oraz możliwość wysłania zdjęć z aparatu do chmury. Tak powinno to działać w 2020 roku.

Szybkość i wydajność

Canon EOS R6 pozwala zrobić zdjęcie już w czasie 0,7 s od startu. Ponadto każda funkcja w aparacie włącza się momentalnie.

W trybie seryjnym oferuje nam szybkość 12 kl./s w przypadku migawki mechanicznej i 20 kl./s dla migawki elektronicznej (12-bitowy zapis RAW).

W parze z szybkością idzie duża pojemność bufora, który pomieści maksymalnie 350 zdjęć JPEG i 180 RAW-ów. Bardzo szybko przebiega też czyszczenie bufora. Należy jednak upewnić się, że korzystamy z szybkiej karty SD - w przypadku karty V30 i maksymalnej

prędkości 150 Mb/s zdarzało się, że aparat łapał lekką zadyszkę. W przypadku karty UHS-II V60 300 Mb/s problemy te nie występowały.

Migawka elektroniczna ograniczona jest tylko do 1/8000 s, co może nawet dziwić, cieszy natomiast fakt, że obciążona jest stosunkowo niewielkim opóźnieniem, przez co efekt rolling shutter nie uprzykrza życia. Nie zauważamy też problemów z „bandingiem” przy fotografowaniu migawką elektroniczną w świetle LED.

Jedynym z bardziej widocznym problemem konstrukcji jest jej prądożerność. Choć otrzymujemy nowy, bardziej pojemny akumulator LP-E6NH (2130 mAh), producent deklaruje jedyne 380 zdjęć na jednym ładowaniu. To mniej niż oferował EOS R. W praktyce jest nieco lepiej. Problemem nie będzie wyciągnięcie 500-600 zdjęć na jednym ładowaniu.

Świetne wrażenie robi także nowy, wytrenowany w oparciu o nauczanie maszynowe system Dual Pixel AF II,

który oferuje 6072 punkty AF, pokrywające 100% powierzchni kadru, i który według producenta jest czuły od -6 EV. O szybkości blokowania ostrości trudno cokolwiek napisać, bo proces ten odbywa się właściwie momentalnie po docięnięciu do połowy spustu migawki, nawet w słabym świetle. Ten aparat po prostu ostrzy, zawsze i wszędzie. Doskonale spisuje się także tryb śledzenia, który nawet w trybie wielopunktowym gwarantuje nam ok. 90% ostrych ujęć. System AF rozpoznaje sylwetkę i automatycznie przełącza się na śledzenie twarzy czy oka w momencie gdy fotografowana osoba znajduje się bliżej obiektywu i zajmuje większą część kadru. Co ciekawe, EOS R6 pozwala także na śledzenie oczu i głowy zwierząt. W przypadku kota sprawdziło się dobrze. Wzorowo spisuje się także aktywne śledzenie obiektu po zaznaczeniu go na ekranie. Ramka na obiekcie utrzymywana jest nawet przy szybszych ruchach aparatu, w tym trybie aparat świetnie radzi



Naturalne tony skóry zawsze były mocną stroną matryc Canon. Tym razem też nie jest inaczej.

sobie także z omijaniem przeszkód. Jesteśmy w stanie zaryzykować stwierdzenie, że Dual Pixel AF II staje na równi z najlepszymi układami z serii EOS-1D X. W segmencie bezlusterkowców, podobną skuteczność do tej pory widzieliśmy jedynie w modelu Sony A9.

Stabilizacja matrycy

To pierwszy bezlusterkowiec producenta ze stabilizacją sensora. Canon chwali się, że jej skuteczność wynosi aż 8 EV. W rzeczywistości nie jest być może tak oszałamiająca jak układ Olympusa, ale i tak robi doskonałe wrażenie. Większym problemem nie było utrzymanie 1-sekundowej ekspozycji w przypadku „długiego” krańca ogniskowych. Obiektywem 70-200 mm wykonamy nieporuszone zdjęcia przy czasie 1/8-1/15 sekundy. To zasługa łączenia stabilizacji sensora ze stabilizacją optyczną szkieł RF, co zresztą ma także swoje przełożenie na wyniki - w praktyce aparat wydaje się lepiej

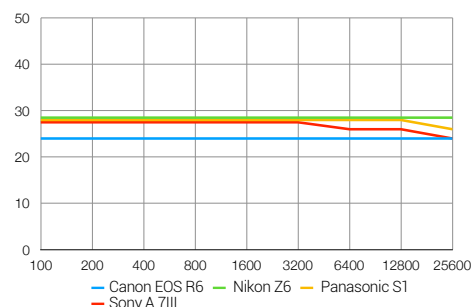
stabilizować dłuższe ogniskowe.

Jakość zdjęć

Zdjęcia z EOS-a R6 cieszą oko dobrym balansem, przyjemną kolorystyką i wyrazistością, którą zawdzięczają też świetnej systemowej optyce. Obrazek z modelu R6 wygląda bardzo dobrze także na wysokich czułościach. Aż do granicy ISO 12800-25600 możemy właściwie nie martwić się o jakość. EOS R6 po prostu lubi ciemność. Również pod względem zakresu dynamicznego, zdjęcia RAW z nowego Canona wydają się być bardziej „giętkie” niż w przypadku wcześniejszych matryc. Nawet w przypadku czułości ISO 1600-3200 będziemy w stanie odzyskać z cieni czy świateł całkiem sporo informacji. Jak zwykle otrzymujemy też opcję balansu bieli z priorytetem bieli, która stara się zachować idealnie wyważoną temperaturę barwową, niezależnie od warunków. Choć wydaje się, że system w niektórych wcześniejszych modelach potrafił działać nieco lepiej

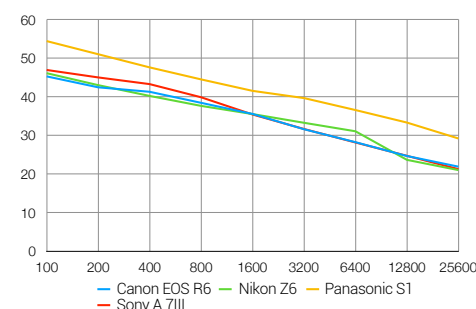
TESTY STUDYJNE

Rozdzielczość (lw/ph)



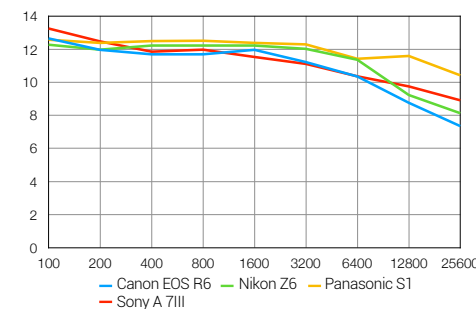
Mimo mniejszej rozdzielczości sensora, Canon R6 dzielnie rywalizuje z bezlusterkowcami konkurencji. Co ważne, zdjęcia utrzymują dobrą szczegółowość nawet na wysokim ISO

Sygnał/szum (dB)



Pod względem zaszumienia obrazu wyniki są bardzo wyrównane. Zdecydowanym zwycięzcą, nieco sensacyjnie okazuje się Panasonic S1.

Zakres tonalny (EV)



Dynamika tonalna, to ponownie walka bardzo wyrównana. Ponownie ze wskazaniem na sensor Panasonica Lumix S1. Na niskim ISO najlepiej wypada z kolei Sony A7 III

Werdykt Digital Camera



5,0

★★★★★
Doskonały



To zdecydowanie jeden z najlepszych i najbardziej uniwersalnych korpusów na rynku. Zaskoczył nas szybkością, solidnością i wygodą obsługi. Jeśli rozdzielczość 20 Mp nie stanowi dla Was problemu, nie ma się nad czym zastanawiać!

Bezlusterkowiec Canon EOS R6



Wygląda na to, że lustrzankowa linia tak lubianych "piątek", nareszcie znalazła godnego następcę. Canon wraca na szczyt w pięknym stylu!

Tryb filmowy

Maksymalnie otrzymujemy zapis 4K 60 kl./s. Co ważne, w przypadku zapisu C-Log będzie to zapis 10-bitowy z próbkowaniem 4:2:2 (także w przypadku zapisu wewnętrznego), w standardzie H.265. Uszczupleniem, względem R5, jest zapis wyłącznie w kompresji IPB i brak opcji oversamplingu dla 4K. Materiały są wysoce szczegółowe i „gładkie” zarówno w jakości 4K, jak i Full HD, nawet w przypadku 8-bitowego zapisu 4:2:0, co cieszy zwłaszcza dlatego, że 10-bitowy LOG 4:2:2 w standardzie H.265 nie jest najwygodniejszy dla programów do konwertowania i przetwarzania. Do większości zastosowań na potrzeby internetu wystarczy nam „zwykły”, 8-bitowy zapis w neutralnym profilu obrazu. Mamy też opcję rejestracji wideo Full HD z prędkością 100/120 kl./s i automatycznego 4-krotnego spowolnienia materiału w aparacie. Doskonale wypada także system Dual Pixel AF II, który z powodzeniem można wykorzystywać nawet przy poważniejszych zleceniach. Żadne doostrzanie, oddychanie czy pulsowanie się tutaj nie przytrafia. Ostrość jest blokowana i skutecznie utrzymywana na obiekcie. Pewnym problemem jest niesławne przegrzewanie się aparatu w przypadku rejestracji 4K. Problem ten został znacznie zmniejszony wraz z ostatnią aktualizacją firmware'u (wersja 1.1.1) i teraz otrzymujemy możliwość zarejestrowania ok. 50 minut materiału wideo 4K 30 kl./s w 10-bitowym Logu, zanim aparat wyłączy się z powodu przegrzania.

Podsumowanie

To zdecydowanie najbardziej uniwersalny aparat, jaki testowaliśmy od lat i konstrukcja, która w systemie Canon definitywnie stawia granicę między erą lustrzanek i bezlusterkowców. Można oczywiście narzekać, że 20 Mp to dziś mało, bateria mogłaby

trzymać dłużej, a niektóre modele konkurencji nadal oferują lepszy tryb filmowy, ale dla bardziej wymagających producent przygotował model R5. I gdy przełknijemy te niewielkie mankamenty ujrzymy niebywale ergonomiczny korpus, który zaspokoi potrzeby większości fotografów. EOS R6 nie stara się też udawać kamery filmowej. Oferuje za to szczegółowy zapis 4K i Full HD, wyjątkowo sprawny AF i świetną obsługę trybu wideo. Canon EOS R6 nie należy być może do tanich, ale zdecydowanie jest warty swojej ceny. Naszym zdaniem to najlepsza inwestycja, jaką można obecnie poczynić.

Maciej Luśtyk

To chyba pierwszy aparat z tak dobrą obsługą dotykową. Czemu to zajęło tak długo?



Studyjny panel LED

Na przykładzie Nanlite MixPanel 60, podpowiadamy jakie cechy powinien mieć wszechstronny panel LED, który możesz wykorzystasz do fotografii i filmowania

Panel sterowania i zasilanie

Przyjazny i czytelny panel sterowania to klucz do szybkiej obsługi. MixPanel 60 umożliwia zapisywanie ustawień, a także sterowanie lampą radiowo poprzez aplikację mobilną. Lampę można zasilac z sieci lub za pomocą akumulatora za pośrednictwem płyty montażowej V-mount. To zapewnia mobilność i swobodę pracy w plenerze lub u klienta.

Temperatura barwowa Na planie zdjęciowym bardzo ważne jest dostosowywanie barwy światła zewnętrznego do światła otoczenia, dlatego im szerszy zakres regulacji temperatury barwowej lampy, tym lepiej. Mixpanel pozwala na regulację w szerokim zakresie od 2700 do 7500 K.

Moc świecenia Z reguły im większa moc tym lepiej, ale bardzo ważna jest jej regulacja. Podczas korzystania z twardego światła w trybie normalnym 60-watowy MixPanel o wymiarach 43 x 35 cm emituje 4980 luksów. Po przełączeniu w tryb Boost moc wyjściowa może wzrosnąć nawet do 6600 luksów. Jasność można przy tym regulować od 100% do 0%, dostosowując ją do sceny bez filtrów ND czy dyfuzji.

Funkcje specjalne Dzięki rozbudowanym funkcjom panelu RGB, MixPanel 60 ma wbudowaną bibliotekę 43 symulacji filtrów żelowych, zapewniając pięć CTO, pięć CTB i trzydzieści trzy opcje Colorcolor. Ponadto lampa ma dziewięć efektów specjalnych, w tym pętlę odcienia, pętlę CCT, lampę błyskową, puls, burzę, syrenę, telewizor, paparazzi i świecę / ogień. To potężna baza łatwo dostępnych funkcji do kreatywnego stosowania w fotografii i filmie.

Dokładność odwzorowania kolorów Mówią nam o tym parametry CRI lub TLC. Im ich wartość jest bliższa 100, tym oświetlenie jest dokładniejsze i nie wymaga korekcji barwnej. MixPanel 60 charakteryzuje się współczynnikami CRI 98 oraz TLCI 95 co gwarantuje niemal idealną barwę światła, ale możliwe jest także dostosowanie magenty/zieleni w celu uzyskania jeszcze bardziej precyzyjnych wyników przy profesjonalnych zastosowaniach.

Rodzaj panelu LED Funkcjonalność panelu zależy od rodzaju diod. Najprostsze, oparte na jednym typie świecą jednorodnym światłem, natomiast zaawansowany MixPanel 60, wykorzystując diody LED 4 w 1 jest w stanie wyświetlić każdy z 16 milionów różnych kolorów palety RGB. W ten sposób, jednym przyciskiem można go przełączać między tradycyjnym twardym światłem, rozproszonym panelem LED SMD i regulowanym panelem RGB dla kolorowych, kreatywnych efektów.

Duże panele LED

Wysokiej jakości światło ciągłe, które pozwoli na kreatywne oświetlenie podczas fotografowania i filmowania



Interfit LM8 600BI

1050 zł

www.interfitphotographic.com

Na niektórych rynkach nazywany również Studio Essentials 600 Bi-Color, ten panel o wymiarach 32 x 32 cm świeci z natężeniem 4020 lx z odległości 1 m i ma regulowaną temperaturę barwową 3200-5600 K. Maksymalna moc nie robi dużego wrażenia, ale jest wystarczająca, by oświetlić większość obiektów z rozsądnej odległości. Imponuje wytrzymała konstrukcja, jak na taką cenę. Zewnętrzna obudowa jest prawie w całości metalowa, a do tego w zestawie dostajemy wrota i parę filtrów. Metalowe mocowanie jest równie wytrzymałe, a mnóstwo otworów wentylacyjnych, sprawia, że LM8 radzi sobie bez wentylatora chłodzącego. Z tyłu znajduje się standardowe złącze do montażu V, jeśli potrzebujesz przenośnego źródła zasilania. Jest przy tym mały wskaźnik stanu pokazujący aktualną moc wyjściową i temperaturę barwową.

ZALETY Doskonała jakość wykonania; zmienna temperatura barwowa; dość mocna

WADY Brak dodatkowych funkcji; maksymalna moc mogłaby być większa

Werdykt ★★★★★



Litepanels Astra 6X Bi-Color

3450 zł

www.litepanels.com

Litepanels ma reputację producenta wysokiej jakości zestawów oświetleniowych i w panelu Astra 6X z pewnością czuje się tę jakość. Przy wadze 3,2 kg jest on przeznaczony do montażu na lekkim statywie, ale aluminiowy wspornik jest bardzo wytrzymały, podobnie jak złącze XLR. Cichy wentylator chłodzący zapewnia dużą żywotność 256 pojedynczych diod LED. Gwarantują one brak migotania i płynną regulację temperatury barwowej. Charakteryzują się wysokim współczynnikiem CRI na poziomie 95 dla światła żarowego i 98 dla światła dziennego. Zachwyca również moc wyjściowa: Astra 6X świeci z maksymalnym natężeniem 6330 luksów z odległości 1,5 m, które może być bezstopniowo regulowane do 0 bez zmiany kolorów. Zasilacz sieciowy jest zintegrowany ze wspornikiem, ale dostępne są opcjonalne płyty montażowe V-mount do podłączenia akumulatora.

ZALETY Oszałamiająca moc światła, dokładność odwzorowania kolorów i jakość wykonania

WADY Poważna inwestycja; nieporęczna i ciężka; zbyt zaawansowana dla większości amatorów

Werdykt ★★★★★



Manfrotto Lykos Bi-Color

1200 zł

www.manfrotto.com

Dzięki mocowaniu ¼ cala Lykos może być umieszczony na standardowym statywie fotograficznym, a nawet na aparacie, bo przy wymiarach 26 x 15,2 cm jest całkiem kompaktowy. Jednocześnie oferuje maksymalną jasność 1500 lx (z odl. 1 m), dzięki czemu doskonale nadaje się do zdjęć w pomieszczeniach. Możliwa jest regulacja temperatury barwowej, od ciepłej 3000 K do światła dziennego 5600 K, choć dokładność odwzorowania barw na poziomie CRI 93 nie jest tak wysoka jak w przypadku niektórych konkurencyjnych paneli. Zarówno moc, jak i temperatura barwowa są regulowane za pomocą pokręteł znajdujących się z boku panelu, a z tyłu znajduje się punkt montażowy dla opcjonalnego akumulatora Sony NP-F. Opcjonalny odbiornik Lykos Bluetooth Dongle pozwala zdalnie sterować jednym lub kilkoma panelami za pomocą aplikacji.

ZALETY Kompaktowy z uniwersalnymi opcjami montażu; opcja zdalnego sterowania

WADY Ograniczona moc; mało przystępna cena, CRI na poziomie 93

Werdykt ★★★★★



NanGuang Flexible LED Light Panel CNST288C/2

2700 zł

www.nanguang.cn

To para paneli LED 60 x 30 cm. Z pozoru dość zwyczajna, dopóki nie zdasz sobie sprawy, że każdy z nich ma tylko 2 mm grubości i może być łatwo kształtowany wokół obiektów. Jeśli wolisz użyć tych paneli w bardziej konwencjonalnym układzie, możesz je zamontować obok siebie w konfiguracji 60 x 60 cm, wspieranej przez dołączoną ramkę i paski mocujące na rzepy; lub też, jeśli wolisz uzyskać wysokiego stripa, oprzeć je na ramce 120 x 30 cm. Panele same w sobie ważą zaledwie kilkaset gramów, a zamontowane na ramie nieco ponad 1,5 kg. Kłopot w tym, że po zapakowaniu do wytrzymałej walizki waga rośnie do 6,5 kg. Do dyspozycji jest bezstopniowa regulacja temperatury barwowej od 3200 K do 5600 K oraz imponujący wskaźnik CRI na poziomie 95. Moc wyjściowa wynosi 3424 lumenów, dużo mniej od lamp Rotolight i Litepanels, a więc trochę mało do stosowania w plenerze.

ZALETY Elastyczna koncepcja oświetlenia; wszechstronne, podwójne kierunki montażu

WADY Elastyczność ma pewne ograniczenia w rzeczywistych warunkach; ciężki po zapakowaniu

Werdykt ★★★★★★



Nanlite LumiPad 25

700 zł

en.nanlite.com

LumiPad 25 od NanLite to prosta, budżetowa, ale wszechstronna konstrukcja, która sprawdzi się przy oświetleniu scen filmowych lub fotografowanych, zarówno w studiu, jak i w plenerze. Producent gwarantuje współczynnik CRI rzędu 95, choć, w porównaniu do modeli Rotolight czy Litepanels w tym teście, nie zachwyca dużą mocą. Owszem, w odległości pół metra natężenie wynosi 3570 luksów, ale przy 1 m spada do 930 luksów. Jest chłodzony powietrzem, nie ma wbudowanego wentylatora, więc jest cichy, dzięki temu świetnie sprawdzi się przy transmisjach i vlogowaniu. Pokrętła sterujące umożliwiają płynną zmianę jasności od 0 do 100% i temperatury barwowej od ciepłej do zimnej (3200-5600 K). Przy wymiarach 34,5 x 31 cm i grubości 3 cm waży jedynie 1 kg. LumiPad 25 zasilany jest z sieci lub za pomocą dwóch baterii typu Sony NP-F.

ZALETY Stosunkowo lekki i poręczny; możliwość zasilania akumulatorami NP-F; niska cena

WADY Oferowana moc nie jest duża, ergonomia sterowania mogłaby być lepsza

Werdykt ★★★★★★



Rotolight AEOS

3450 zł

www.rotolight.com

Pomyśl o AEOS jako o większym bracie kompaktowej lampy LED Neo 2 montowanej na gorącej stopce aparatu. AEOS ma standardowe mocowanie do montażu na statywie oświetleniowym, ale również parę metalowych uchwytów, jeśli masz asystenta, który będzie Ci ją trzymał - przy wadze 1,4 kg i kompaktowej średnicy 30 cm nie będzie to dla niego duży wysiłek. Maksymalna moc wynosi 5750 lx mierzona w odległości 1 m, a temperatura barwowa jest regulowana bezstopniowo od 3150 K do 6300 K. Rotolight nadal kładzie nacisk na jakość światła, osiągając wysoki wskaźnik oddawania barw na poziomie CRI ponad 96. Tylny wyświetlacz pokazuje aktualne natężenie i temperaturę, które można regulować za pomocą pokręteł. Lampa może także błyskać, w tym również w trybie High Speed Sync. Jest zasilana z sieci, ale jest i akumulator, gwarantujący 3 godziny pracy.

ZALETY Miękkie światło; łatwość przenoszenia; dodatkowe funkcje i filtry w zestawie

WADY Nie należy do najtańszych; przydatna opcja akumulatora, ale jest to kosztowny dodatek

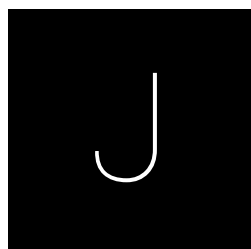
Werdykt ★★★★★★

Test porównawczy Tanie pełne klatki



Tanie pełne klatki

Oto najlepsze aparaty systemowe z pełnoklatkowymi matrycami oferowane obecnie w rozsądnej cenie



Jakie są największe korzyści wynikające z przesiadki na model pełnoklatkowy. Po pierwsze, głębina ostrości jest bardziej zależna od rzeczywistej ogniskowej obiektywu niż w przypadku ogniskowej „efektywnej”, z jaką mamy do czynienia w przypadku fotografowania korpusem z mniejszym sensorem. W rezultacie możliwe jest uzyskanie mniejszej głębi

ostrości w celu silniejszego rozmycia tła i wyróżnienia głównej części sceny; co świetnie się sprawdza w przypadku wykonywania portretów i uwieczniania martwej natury.

Drugą zaletą jest to, że jeśli wolisz używać aparatu o niezbyt dużej liczbie megapikseli, to komórki światłoczułe rozmieszczone na pełnoklatkowym przetworniku obrazu są zazwyczaj znacznie większe niż te na sensorach formatu APS-C lub Mikro Czwartej Trzeciej. Ten większy potencjał przechwytywania światła generalnie oznacza, że rejestrowane takim aparatem zdjęcia są znacznie czystsze i mniej zaszumione, zwłaszcza gdy jesteś zmuszony fotografować z mocno podniesioną czułością

matrycy. Zyskujesz również możliwość lepszego uchwycenia większej liczby drobnych szczegółów i misternych faktur, ponieważ procesor przetwarzania obrazu nie musi tak mocno odszumiać zdjęć.

Wadą jest natomiast to, że pełnoklatkowe aparaty są dość drogie, zwłaszcza jeśli okaże się, że aby móc z takiego modelu korzystać, trzeba będzie wymienić również wszystkie obiektywy. Niemniej jeśli jesteś użytkownikiem sprzętu Canon lub Nikon, to być może masz już w swojej kolekcji kompatybilne obiektywy, których możesz użyć, jeśli zdecydujesz się przesiąść na taną pełnoklatkową lustrzaną cyfrową lub aparat bez lustra tego samego producenta.

Jednak jeśli zmienisz lustrzaną z matrycą APS-C na pełnoklatkowy aparat bez lustra, będziesz potrzebował adaptera do mocowania starych obiektywów. Niedrogi Canon EOS RP jest dostarczany w komplecie z adapterem EF-EOS R, zaś Nikon Z6 sprzedawany jest wraz z adapterem mocowania FTZ do obiektywów z mocowaniem F.

W tym zestawieniu porównujemy niedrogie aparaty pełnoklatkowe Nikon i Canon w wersji z i bez lustra. Przyjrzyjmy się zatem bliżej tym czterem modelom...

Lista przetestowanych modeli

1	Canon EOS 6D Mark II	5300 zł
2	Canon EOS RP	4000 zł
3	Nikon D750	5000 zł
4	Nikon Z6	7000 zł



Test porównawczy Tanie pełne klatki



Canon EOS 6D Mark II

5300 zł

Ta bardzo wszechstronna lustrzanka to model znacznie ulepszony względem pierwszej generacji

www.canon.pl

Nawet po trzech latach od premiery 6D Mark II jest wciąż atrakcyjnym aparatem, a do tego dość kompaktowym jak na pełnoklatkową lustrzankę cyfrową i bardzo przyjemnie robi się nim zdjęcia. Dzięki licznym przyciskom i pokrętlom zapewniającym bezpośredni dostęp do różnych funkcji, możesz łatwo zmieniać wszystkie ważne ustawienia w celu wykonywania kreatywnych zdjęć. Z kolei szybką modyfikację bardziej zaawansowanych ustawień ułatwia intuicyjnie zaprojektowany, oryginalny system menu firmy Canon oparty na wykorzystaniu tylnego ekranu dotykowego. Obudowa aparatu jest uszczelniona i solidna, ale jak na lustrzankę cyfrową dość lekka. Choć należy też zauważyć, że model ten jest znacznie grubszy i cięższy niż bezlusterkowiec Canona EOS RP.

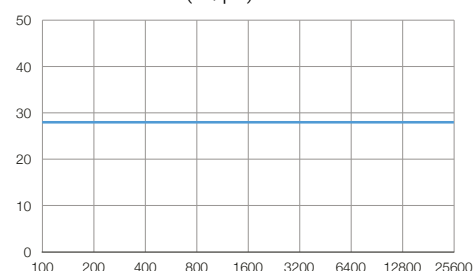
Jednym z głównych ulepszeń w stosunku do oryginalnego modelu 6D jest to, że wersja Mark II została wyposażona w ulepszony 45-półowy system autofokusa. Wszystkie punkty AF mają budowę krzyżową i są w stanie rozróżnić szczegóły zarówno w płaszczyźnie poziomej, jak i pionowej, a 27 z nich może pracować nawet przy przysłonie tak małej jak f/8. Co więcej, Mark II dysponuje teraz czujnikiem obrazu z Dual Pixel AF.

Umożliwia to korzystanie z hybrydowego autofokusa łączącego mechanizm detekcji faz z detekcją kontrastu i to zarówno podczas fotografowania w trybie Live View jak i nagrywania filmów. Podobnie jak wszystkie systemy autofokusa oparte na wykorzystaniu sensora, działa on znacznie szybciej i jest mniej podatny na „błądzenie”.

Z kolei dzięki wprowadzeniu w nowym modelu odchylanego ekranu dotykowego znacznie przyjemniej korzysta się teraz z funkcji podglądu obrazu na żywo i wygodniej filmuje. W wersji Mark II dodano także tryb Digital Movie IS, który umożliwia zastosowanie elektronicznej stabilizacji obrazu podczas nagrywania materiałów wideo. Jednak maksymalna rozdzielczość rejestrowanych filmów to 1080p, więc nie ma możliwości nagrywania klipów w 4K UHD z wyjątkiem użycia trybu poklatkowego.

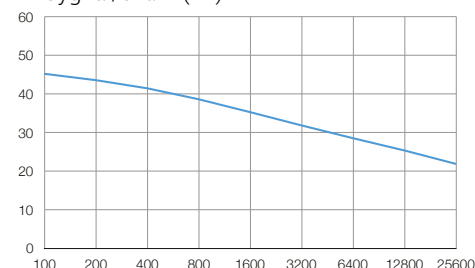
Autofokus i światłomierz działają bardzo precyzyjnie, zaś automatyczny balans bieli pozwala uzyskać subtelnie ciepłe i atrakcyjne dla oka ujęcia. Poziom zasumienia obrazu jest bardzo niski, nawet przy wysokich wartościach ISO, a maksymalna szybkość wykonywania ujęć w trybie zdjęć seryjnych wynosi 6,5 klatki na sekundę. Bardzo wydajny jest także akumulator, który po pełnym naładowaniu pozwala zrobić około 1200 zdjęć.

Rozdzielczość (lw/ph)



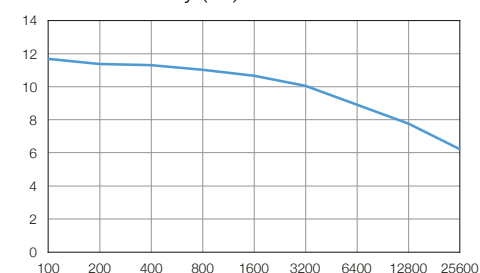
Wyposażony w przetwornik obrazu o rozdzielczości 26,2 MP 6D Mk II nie jest z pewnością aparatem gwarantującym uzyskanie najbardziej szczegółowych zdjęć, ale w porównaniu z innymi prezentowanymi tutaj aparatami wypada całkiem nieźle.

Sygnał/szum (dB)



Podobnie jak w przypadku innych opisywanych tutaj modeli, zaletą niewielkiej liczby megapikseli modelu 6D Mark II jest to, że poziom zasumienia zdjęć wykonywanych przy wysokiej czułości matrycy pozostaje bardzo niski.

Zakres tonalny (EV)



6D Mark II pozwala też uchwycić całkiem szeroki zakres tonalny scen, właściwie tak samo jak EOS RP.

Werdykt Digital Camera Polska

4,5 Znakomity



Jeśli wolisz używać lustrzanki cyfrowej to 6D Mark II jest zdecydowanie solidnym i zapewniającym wysoką jakość narzędziem pracy. To naprawdę dobry, wszechstronny aparat, który jest świetnym kandydatem na „pierwszą” pełnoklatkową lustrzankę cyfrową.



Canon EOS RP

4000 zł

Najmniejszy i najlżejszy z testowanych aparatów, ale wydaje się mieć nieco ograniczone możliwości

www.canon.pl

P

rojektując model EOS RP Canon postawił na kompaktowość. Pod wieloma względami przypomina on model

6D Mark II, ale pozbawiony jest lustra, a wizjer optyczny został zastąpiony elektronicznym. Niemniej usunięty został również dodatkowy ekran informacyjny, jaki ma 6D Mark II na górnym panelu, a na obudowie pozostawiono tylko kilka przycisków bezpośredniego dostępu do ustawień parametrów fotografowania. Z drugiej strony EOS RP jest niesamowicie smukły i lekki.

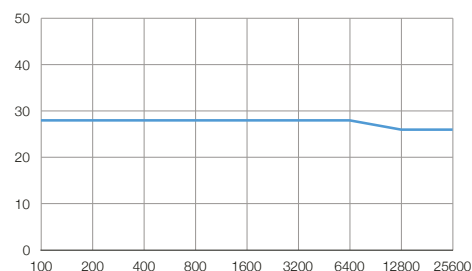
Chociaż elementów sterujących jest niewiele, nadal dostępne są przednie i tylne pokrętki sterowania, kilka rozproszonych po całej obudowie przycisków i konwencjonalne pokrętki wyboru trybu fotografowania – z kolei liczba ustawień niestandardowych wzrosła do trzech, w porównaniu z dwoma w modelu 6D Mark II. Oba aparaty wykorzystują ten sam przetwornik obrazu, ale RP został wyposażony w procesor obrazu nowszej generacji. Jako aparat bezlusterkowy model RP nie ma oddzielnego modułu autofokusa, ale korzysta z olbrzymiej liczby 4779 punktów detekcji fazy umieszczonych na

przetworniku obrazu Dual Pixel AF. Wizjer OLED nie jest ani tak duży, ani szczegółowy jak w Nikonie Z6, ale przynajmniej, w przeciwieństwie do 6D Mark II, zapewnia pełne pokrycie kadru.

W przeciwieństwie do większości pełnoklatkowych bezlusterkowców RP nie ma stabilizacji obrazu w korpusie, ale oferuje ten sam system Movie Digital IS, co 6D Mark II, i w odróżnieniu od innych lustrzanek Canona pozwala nagrywać wideo w rozdzielczość 4K UHD. Jednak filmowanie w 4K jest utrudnione z powodu dużej wartości współczynnika kadrowania i braku możliwości skorzystania z systemu Dual Pixel AF.

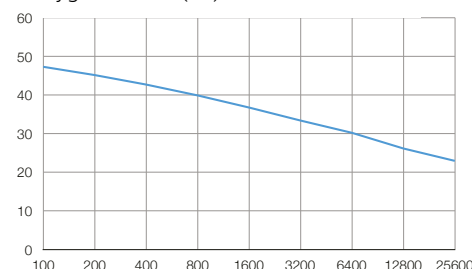
Jakość zdjęć jest bardzo dobra i prawie identyczna jak w przypadku 6D Mark II, chociaż nowszy procesor przetwarzania obrazu jeszcze lepiej redukuje szum przy wysokich wartościach ISO. Maksymalna liczba ujęć wykonywanych w trybie zdjęć seryjnych wynosi zaledwie 5 kl./s i spada do 4 kl./s, jeśli chcesz korzystać z ciągłego autofokusa. Rozczarowująca jest także żywotność baterii – możliwość wykonania 250 zdjęć, to nawet jak na aparat bez lustra bardzo niewiele.

Rozdzielczość (lw/ph)



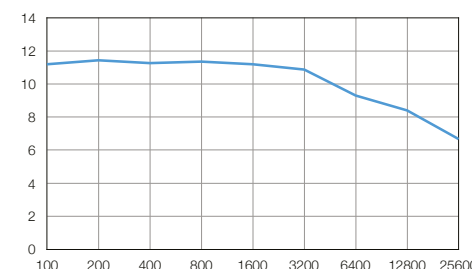
Jeśli chodzi o szczegółowość obrazu, to praktycznie nie ma żadnej różnicy pomiędzy zdjęciami robionymi aparatami EOS RP i 6D Mark II – widoczny jest jedynie niewielki spadek jakości ujęć rejestrowanych przy użyciu wyższej czułości matrycy.

Sygnal/szum (dB)



Dzięki procesorowi nowszej generacji aparat EOS RP wypada pod tym względem lepiej od 6D Mk II, a także konkurencyjne modele Nikona.

Zakres tonalny (EV)



EOS RP to może niewyróżniający się niczym specjalnym aparat, ale zapewnia niespotykany zakres dynamiczny zdjęć, chociaż powyżej ISO 3200 tonalność obrazu nieco spada.

Werdykt Digital Camera Polska

4,0

★★★★★
Doskonały



Funkcje



Jakość wykonania i wygoda obsługi



Jakość obrazu



Cena/możliwości

EOS RP to przyzwoity aparat, który pozwala robić wspaniałe zdjęcia. Kompaktowa i lekka konstrukcja sprawia, że może być to świetny towarzysz podróży. Jest to bardzo wszechstronny korpus, którego zakup powinien rozważyć każdy, kto myśli o rozpoczęciu fotografowania aparatem pełnoklatkowym.

Test porównawczy Tanie pełne klatki



Nikon D750

5000 zł

Nowszy model D780 oferuje więcej, ale nadal jest to świetna lustrzanka

www.nikon.pl

Obecny na rynku już niemal od sześciu lat Nikon D750 jest jednym z najbardziej lubianych przez użytkowników aparatem w tym pełnoklatkowym

kwartecie. Model ten nie ma opartego na matrycy hybrydowego systemu autofokusa jak Canon 6D Mark II, ale w przypadku zwykłego fotografowania z użyciem wizjera oferuje doskonały 51-polowy moduł automatycznego ustawiania ostrości, złożony z 15 krzyżowych punktów AF i 11 działających do wartości przysłony f/8 włącznie.

Inną oznaką wieku jest brak ekranu dotykowego, chociaż tylny wyświetlacz jest odchylany. Filmy można nagrywać w rozdzielczości 1080p, ale typowy dla konwencjonalnych lustrzanek cyfrowych autofocus działający w trybie podglądu obrazu na żywo i przy filmowaniu jest powolny, a do tego ma tendencję do „błądzenia”.

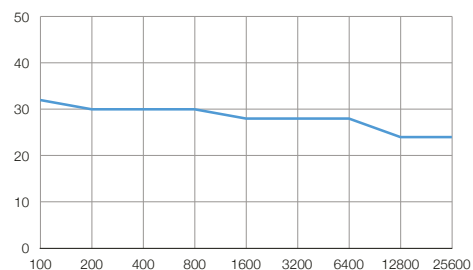
Nowszy model D780 pozbawiony jest wszystkich tych wad i wyposażony został w ten sam przetwornik obrazu co model Z6 oraz ma ekran dotykowy i pozwala nagrywać filmy w rozdzielczości 4K UHD. Niestety kosztuje prawie dwa razy tyle, co D750. Niemniej jakość wykonania i ergonomii obsługi tańszego modelu nadal są bardzo

dobre. Korpus jest wytrzymały i uszczelniony, a typowa dla lustrzanek cyfrowych masywna obudowa sprawia, że D750 naprawdę dobrze leży w dłoni.

Aparat pozbawiony jest przycisków sterujących umieszczonych w górnej części korpusu, jakie znajdziemy na obudowie 6D Mark II, ale ponieważ ma odchylany, a nie w pełni obracany ekran, możliwe było usytuowanie ich z lewej strony tylnego wyświetlacza. Za to podobnie jak 6D Mark II, D750 ma użyteczny dodatkowy ekran informacyjny w górnej części obudowy oraz konwencjonalne pokrętkę wyboru trybu fotografowania z dwoma konfigurowalnymi zestawami ustawień użytkownika.

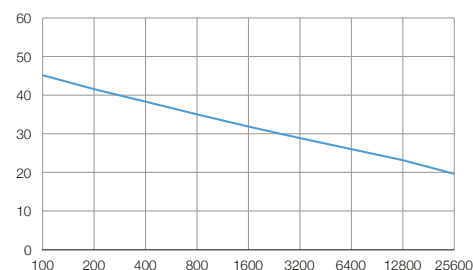
Pomimo stosunkowo starego procesora przetwarzania obrazu Expeed 4, D750 oferuje dość dużą szybkość rejestrowania ujęć w trybie zdjęć seryjnych wynoszącą 6,5 kl./s i charakteryzuje się bardzo niskim poziomem zaszumienia obrazu nawet przy wysokich wartościach ISO. Pod względem zakresu dynamicznego wypadu gorzej od bezlusterkowca Z6, ale jednocześnie okazuje się lepszy od obu korpusów Canona. Biorąc to wszystko pod uwagę, Nikon D750 z pewnością przetrwał próbę czasu.

Rozdzielczość (lw/ph)



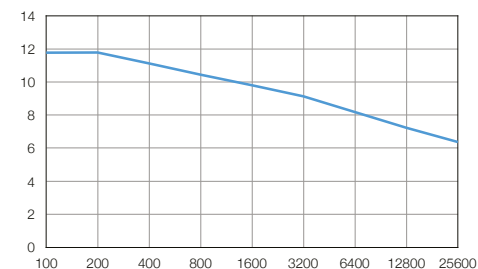
D750 wyposażony jest w matrycę o najniższej rozdzielczości spośród wszystkich czterech prezentowanych tu aparatów, ale mimo swojego wieku pozwala rejestrować bardzo szczegółowe zdjęcia.

Sygnał/szum (dB)



Wydaje się, że to najslabszy model w tym konkretnym zestawieniu, ale w rzeczywistości pozwala robić bardzo ostre i mało zaszumione fotografie.

Zakres tonalny (EV)



Także pod względem zakresu dynamiki tonalnej D750 całkiem nieźle radzi sobie na tle nowszych rywali: jakość obrazu zaczyna spadać szybciej, ale nie tak szybko, jak przy wyższych wartościach ISO.

Werdykt Digital Camera Polska

4,5 Znakomity



Nie jest to idealny aparat do nagrywania filmów lub robienia zdjęć w trybie podglądu obrazu na żywo, ale jako konwencjonalna lustrzanka cyfrowa D750 może dać fotografowi wiele satysfakcji, pomimo tego, że jest to już nieco leciwy model. Wyposażona jest w profesjonalny system autofokusa i nawet w trudnych warunkach można nią tworzyć doskonałe obrazy.



Nikon Z6

7000 zł

To coś więcej niż tylko tańsza wersja flagowego modelu ze stajni Nikona

www.nikon.pl



akość wykonania i ogólna konstrukcja aparatu Z6 są identyczne jak w przypadku flagowego pełnoklatkowego bezlusterkowego Nikona Z7.

Główna różnica polega na tym, że Z6 ma czujnik obrazu o rozdzielczości 24,5 Mp zaś Z7 – 45,7 Mp.

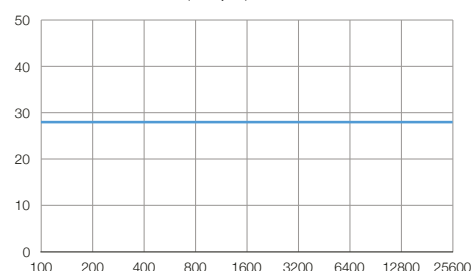
To sprawia, że Z6 jest znacznie tańszy, ale ma też i inne zalety. Mniejsza liczba megapikseli umożliwia bowiem aparatowi Z6 rejestrowanie aż 12 zamiast 9 klatek na sekundę w trybie zdjęć seryjnych, a rozmiar bufora pamięci został znacznie powiększony i może pomieścić 26–43 obrazów, w zależności od wybranych ustawień kompresji. Co więcej, zdjęcia są pozbawione szumu, nawet przy bardzo wysokich wartościach ISO, a obrazy gładkie od rejestrowanych pozostałymi testowanymi aparatami. Równie doskonała jest dynamika tonalna fotografii.

Chociaż Z6 jest znacznie mniejszy i lżejszy niż D750, nadal sprawia wrażenie korpusu wyjątkowo solidnego. Różnica w rozmiarze i wadze jest mniejsza niż między 6D Mark II a EOS RP, a do tego Z6 wygląda i jest bardziej zaawansowany niż jego bezlusterkowy kuzyn

firmy Canon. Elektroniczny wizjer i tylny ekran dotykowy są zarówno większe, jak i mają wyższą rozdzielczość w porównaniu z EOS-em RP, zaś Z6 wyposażony jest jeszcze dodatkowo w zgrabny górny panel informacyjny OLED. Fotografowanie ułatwia wbudowany w korpus pięcioosiowy stabilizator obrazu skuteczny w zakresie do pięciu stopni przysłony, którego brakuje w EOS RP, a do tego Z6 ma więcej przycisków i pokręteł dających bezpośredni dostęp do ustawień fotografowania, w tym niedostępny w innych modelach minijoystick.

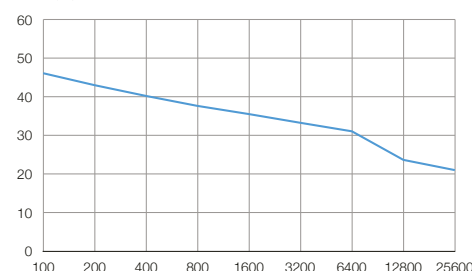
EOS RP ma przewagę, jeśli chodzi o liczbę umieszczonych na matrycy punktów autofokusa z detekcją fazy, ale Z6 nadal ma 273 punkty AF i w praktyce również szybko ustawia ostrość. Maksymalny czas otwarcia migawki jest najkrótszy wśród wszystkich prezentowanych tutaj aparatów i wynosi 1/8000 s, a Z6 wygrywa również jeśli chodzi o nagrywanie filmów, umożliwiając rejestrowanie klipów wideo w rozdzielczości 4K UHD bez efektu kadrowania sceny. W ostatecznym rozrachunku jest to zdecydowanie najlepszy aparat z całej czwórki.

Rozdzielczość (lw/ph)



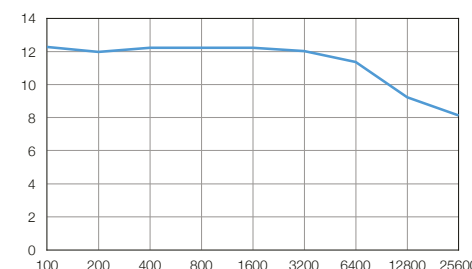
Z6 daje gwarancję uzyskania bardzo dobrych zdjęć w każdej sytuacji, chociaż za sprawą podobnej wielkości przetworników obrazu nie różni się on tak bardzo od swoich rywali.

Sygnał/szum (dB)



Nie wygrywa też w testach laboratoryjnych, w których wypada gorzej od EOS-a RP, ale podczas fotografowania w warunkach rzeczywistych jest niesamowity.

Zakres tonalny (EV)



Z6 wypada z kolei najlepiej spośród wszystkich prezentowanych tu modeli pod względem rozpiętości tonalnej zdjęć, uzyskując bardzo spójne wyniki do wartości ISO 3200 i najlepsze przy jeszcze wyższych czułościach matrycy.

Werdykt Digital Camera Polska

5,0



Najlepszy produkt w swojej klasie



Funkcje



Jakość wykonania i wygoda obsługi



Jakość obrazu



Cena/możliwości

Z6 umożliwia rejestrowanie znakomitych zdjęć i zapewni olbrzymią przyjemność z fotografowania. Jeśli myślisz o zakupie aparatu pełnoklatkowego, to ten model może być bezkonkurencyjny. Nawet najbardziej zagorzali wielbicieli lustrzanek cyfrowych docenią możliwości tego wspaniałego korpusu.

Nikon Z6 nie bierze jeńców

To nasz ulubiony niedrogi aparat pełnoklatkowy

Nie dla wszystkich jasne jest to, na czym polega różnica w robieniu zdjęć korpusem pełnoklatkowy a aparatem z niepełnowymiarową matrycą, ale wielu fotografów uważa, że przetwornik o wielkość klatki filmu 35 mm jest najlepszym możliwym wyborem ze względu na to, iż charakteryzuje się ogólnie szerszym zakresem dynamiki tonalnej zdjęć i wyższą jakością obrazu rejestrowanego w słabym oświetleniu, a także przyjemną dla oka małą głębią ostrości. Te korzyści docenią zwłaszcza miłośnicy fotografii portretowej i martwej natury.

My przyjrzelśmy się dwóm modelom Canona i dwóm Nikonu, ale dostępne są

również sprawdzone i niedrogie aparaty pełnoklatkowe innych producentów; nasze pozostałe typy prezentujemy po prawej stronie.

Ze względu na to, że wszystkie zaprezentowane w tym zestawieniu korpusy mają matryce podobnej wielkości, uzyskały one w naszych testach laboratoryjnych bardzo zbliżone wyniki, niemniej naszym ulubionym modelem w tym kwartecie pozostaje Nikon Z6. Dzięki dobrze przemyślanemu rozmieszczeniu elementów sterujących i kompaktowemu korpusowi robienie nim zdjęć jest czystą przyjemnością; zaś wbudowany w korpus stabilizator obrazu i możliwości ustawiania krótkich czasów otwarcia migawki sprawiają, że można wykonywać nim wspaniałe obrazy.



Inne modele godne zainteresowania

Panasonic S1
7000 zł

Stosunkowo nowy korpus S1 to aparat o potężnych możliwościach, który pod względem jakości obrazu dorównuje Z6 i A7 III, ale jest droższy.



Sony A7 III
8000 zł

Połączenie możliwości rejestrowania dużej liczby klatek na sekundę i korzystania z dużego zakresu wartości ISO w modelu A7 III nadal robi wrażenie, a jego cena została ostatnio obniżona.



Tabela porównawcza aparatów

	Canon EOS 6D Mark II	Canon EOS RP	Nikon D750	Nikon Z6
Strona internetowa	www.canon.pl	www.canon.pl	www.nikon.pl	www.nikon.pl
Cena detaliczna (sam korpus)	5400 zł	4000 zł	5000 zł	7000 zł
Rodzaj aparatu	LUSTRZANKA CYFROWA	Bezlusterkowiec	LUSTRZANKA CYFROWA	Bezlusterkowiec
Matryca	Pełnoklatkowa matryca CMOS 26,2 Mp, 35,9 x 24 mm	Pełnoklatkowa matryca CMOS 26,2 Mp, 35,9 x 24 mm	Pełnoklatkowa matryca CMOS 24,3 Mp, 35,9 x 24 mm	Pełnoklatkowa, matryca CMOS 24,5 Mp, 35,9 x 24 mm
Procesor przetwarzania obrazu	Digic 7	Digic 8	Expeed 4	Expeed 6
Mocowanie obiektywu (bagnet)	Canon EF	Canon RF	Nikon F	Nikon Z
Wizjer	Optyczny pryzmat pentagonalny, 98% pokrycia klatki	0,39-calowy wizjer elektroniczny, 2,36 Mp, 100% pokrycia klatki	Optyczny pryzmat pentagonalny	wizjer elektroniczny, OLED, 3,6 Mp, 100% pokrycia klatki
Zakres czułości ISO (rozszerzony)	100–40 000 z możliwością rozszerzenia do 50–102 400	100–40 000 z możliwością rozszerzenia do 50–102 400	100–12 800 z możliwością rozszerzenia do 50–51 200	100–51 200 z możliwością rozszerzenia do 50–204 800
Autofokus	45-punktowy AF z detekcją fazy, wszystkie punkty krzyżowe; Dual Pixel CMOS AF	4779 punktów Dual Pixel AF (143 strefy)	51 punktów detekcji fazy	273 punkty detekcji fazy
Czas otwarcia migawki	1/4 000 do 30 s, bulb	1/4 000 do 30 s, bulb	1/4 000 do 30 s, bulb, czas	1/8 000 do 30 s, bulb (60 min)
Wideo	Full HD	4K przy 25p, Full HD przy 25/50p, HD przy 25/50p	Full HD przy 60p, 50p, 30p, 25p i 24p	3840 x 2160 przy 30p, 25p, i 24p
Wyświetlacz LCD	Obracany, 3-calowy ekran dotykowy, 1,04 Mp	Obracany, 3-calowy ekran dotykowy, 1,04 Mp	Odchylany, 3,2-calowy ekran LCD, 1,22 Mp	Odchylany, 3,2-calowy ekran dotykowy o przekątnej, 2,1 Mp
Gniazda kart pamięci	SD/SDHC/SDXC (UHS-I)	SD/SDHC/SDXC (UHS-II)	Dwa sloty SD/SDHC/SDXC	XQD
Interfejsy łączności	USB, Wi-Fi, NFC, BLE, GPS	USB, Wi-Fi, Bluetooth	USB, Wi-Fi	USB, Bluetooth, Wi-Fi
Wymiary korpusu (szer. x wys. x gł.)	144 x 111 x 75 mm	133 x 85 x 70 mm	140 x 113 x 78 mm	134 x 101 x 68 mm
Waga	765 g (z baterią i kartą pamięci)	485 g (z baterią i kartą pamięci)	750 g (z baterią i kartą pamięci)	675 g (z baterią i kartą pamięci)

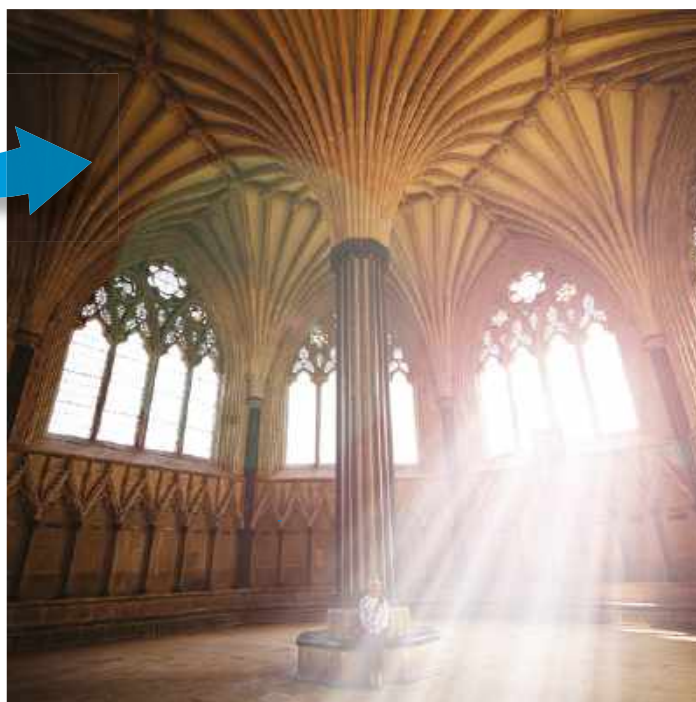
Funkcje	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość wykonania i wygoda obsługi	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość obrazu	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Cena/możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena ogólna	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★

Photoshop® praktyczny



112

Lightroom
Wykorzystaj
możliwości funkcji
Crop do precyzyjnego
kadrowania



W tym miesiącu



110

Photoshop
Poznaj zaawansowane techniki
zaznaczania przy pomocy kanałów



108

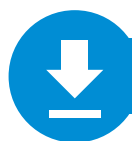
Krok po kroku
Twórz nastrojowe efekty świetlne
za pomocą darmowych pędzli



Przed



Po



PLIK NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Perfekcyjne kadrowanie

Zobacz, jak idealnie odciąć rozpraszające elementy i wyrównać swoje zdjęcia w Lightroomie



Jason Parnell-Brookes

Fotograf, wykładowca i dziennikarz z Wielkiej Brytanii. Robi zdjęcia portretowe i modowe, ale także pejzażowe i przyrodnicze.

N

am fotografom nie za każdym razem udaje się zrobić idealne zdjęcie. Zdarzają się sytuacje, kiedy zarejestrowane obrazy są niedoświetlone lub zbyt jasne.

To samo może dotyczyć kadrowania i kompozycji ujęcia – pomimo całej staranności i uważności, z jaką to robisz, czasami coś nie do końca się udaje.

Jest to jeden z wielu obszarów, w których fotografowanie z wykorzystaniem technologii cyfrowej ma przewagę nad rejestrowaniem obrazu na filmie, ponieważ po zrobieniu zdjęcia można je przyciąć.

Należy pamiętać, że kadrowanie usuwa część pikseli, z jakich złożony jest obraz – a tym samym zmniejsza rozmiar, w jakim można oglądać

i drukować zdjęcia ze względu na ich niższą rozdzielczość. Jednak jeśli chcesz wyprostować przekrzywiony horyzont lub usunąć niepotrzebne elementy ze sceny, to warto jest w tym celu skorzystać z Lightrooma, który jest do tego bardzo skutecznym narzędziem.

Przyjrzymy się opcjom zmiany proporcji boków, odwracania orientacji kadrowania i nauczymy się prostować ujęcia. Poprawimy również kompozycję, tak aby jak najlepiej wyeksponować temat. Otwórz więc Lightrooma CC, załaduj zdjęcie z przekrzywioną linią horyzontu, kliknij znajdującą się w prawym górnym rogu ikonę narzędzia Crop i zaczynamy!

Używamy tutaj chmurowej wersji CC programu Lightroom, ale wersja Classic oferuje podobny zestaw narzędzi do przycinania.



1

Kadrowanie z wykorzystaniem współczynnika proporcji boków

Narzędzie do przycinania w Lightroomie ma wbudowane rozwijane menu Aspect, za pomocą którego można dostosować wysokość i szerokość kadru przy określonym współczynniku proporcji boków zdjęcia. Ułatwia to uzyskiwanie serii fotografii o takim samym współczynniku proporcji. Ja wybieram w tym przypadku 8,5 x 11: Lightroom zaś automatycznie wpasowuje ramkę w kształt oryginalnego zdjęcia.



2

Obracanie ramki kadrowania

W przypadku tego zdjęcia chcemy usunąć z kadru wyposażenie atelier, aby widoczne było tylko tło, więc potrzebujemy poziomej, a nie pionowej ramki przycinającej. Kliknij przycisk Rotate Crop Aspect, aby zmienić współczynnik proporcji boków z 11 x 8,5 na 8,5 x 11.

4

Sfinalizuj przycięcie

Za pomocą kursora chwyć róg obwiedni ramki i zmieniaj rozmiar kadrowania, aż usuniesz cały zbędny sprzęt i wypełnisz kadr samym tylko białym tłem. -Po zakończeniu kliknij dwukrotnie obraz myszką lub naciśnij klawisz [Enter], aby zatwierdzić wprowadzone zmiany.



Obróć mnie w prawo!

Podczas kadrowania możesz również obrócić obraz o 90° zgodnie z ruchem wskazówek zegara lub przeciwnie do ich ruchu oraz odwrócić go w poziomie lub w pionie. W przypadku tego portretu nie musieliśmy jednak tego robić.



3

Wyprostuj kadr

Teraz musimy wyprostować piony. Przejdź do suwaka Straighten i przeciągnij go w lewo uzyskując wartość ujemną. Upewnij się, że nakładka linii siatki kadrowania jest umieszczona równolegle do górnej części papierowego tła odwijanego z rolki, aby było ono idealnie wyrównane w pionie. Ja ustawiłem wartość -5,28.

Po


 PLIK NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Zaawansowane techniki zaznaczania



Dzięki wykorzystaniu dostępnych w Photoshopie Kanałów można z łatwością tworzyć selekcje skomplikowanych kształtów



James Paterson

Po ponad dziesięciu latach pracy jako dziennikarz i fotograf James wie dokładnie, które narzędzia oraz techniki pracy w Photoshopie i Lightroomie są najbardziej przydatne.

Jeśli chodzi o wycinanie z tła, to trudno znaleźć obiekt bardziej zniechęcający do pracy, niż ta budowla. Wieża Eiffla ma tak skomplikowaną ażurową konstrukcję, że aż trudno wyobrazić sobie bardziej skomplikowane kształty. Rozpoznawalny przez wszystkich kontur jest prosty, ale wszystkie te małe otwory i puste przestrzenie kratownic stanowią prawdziwe wyzwanie dla każdego, kto chciałby dokonać ich zaznaczenia. Do tego nagie gałęzie drzew widoczne po prawej stronie tego konkretnego zdjęcia jeszcze bardziej utrudniają to zadanie. Jak więc można wyciąć taki obiekt?

Możesz zapomnieć o użyciu prostych lub narzędzi odręcznego zaznaczania: prawdopodobnie dokonanie selekcji przy ich wykorzystaniu zajęłoby ci tydzień. Nawet narzędzia Szybkie zaznaczanie lub Różdżka nie będą zbyt pomocne. Zamiast nich możesz użyć jednak w tym

samym celu informacji pochodzących z samego obrazu...

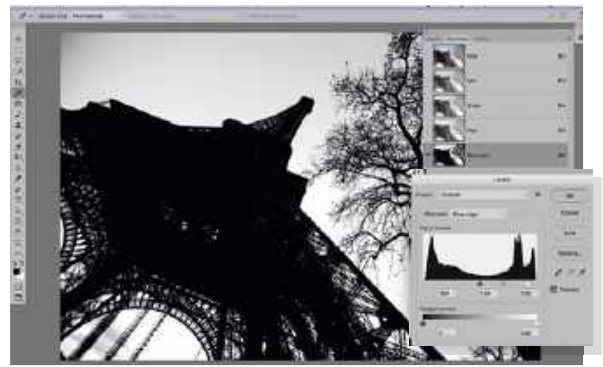
Charakterystyczną cechą tego ujęcia jest to, że ciemne kształty wieży i drzew mocno odróżniają się od jaśniejszego nieba. Oto wszystkie informacje potrzebne do wycięcia tego skomplikowanego kształtu w kilka sekund. Dostępne w programie Photoshop Kanały umożliwiają rozbicie obrazu na osobne komponenty w oparciu o jasność i kolor elementów. Wszystko, co musisz zrobić, to wybrać najbardziej kontrastowy kanał (chodzi o kontrast między obiektem a tłem), a następnie powielić go i zmienić tak, aby jedna część była całkowicie czarna, a druga zupełnie biała. Pozwala to stworzyć zaznaczenie niezbędne do dalszej obróbki zdjęcia.

Po wycięciu budowli o skomplikowanym kształcie dodałem nowe niebo, aby zwiększyć nieco siłę wyrazu tego paryskiego miejskiego pejzażu.



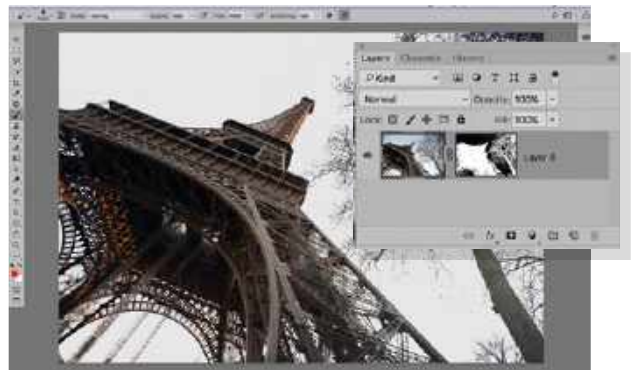
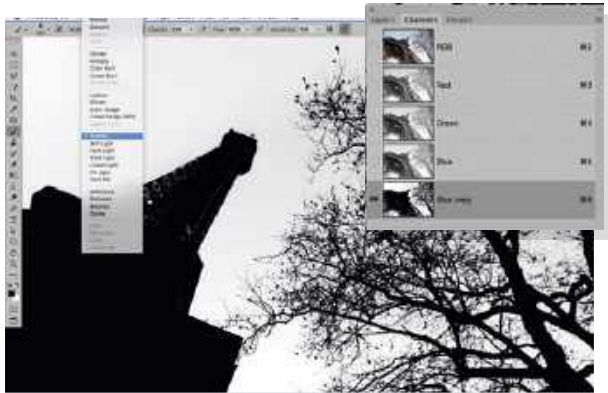
1 Skopiuj kanał

Otwórz zdjęcie wyjściowe o nazwie eiffel_before.jpg, a następnie przejdź do menu Okno > Kanały. W panelu Kanały kliknij po kolei kanał Czerwony, Zielony i Niebieski, aby ocenić, który z nich jest najbardziej kontrastowy, jeśli chodzi o kontrast między wieżą a otoczeniem. Przeciągnij ten kanał na ikonę tworzenia nowego kanału znajdującą się u dołu palety, aby go skopiować.



2 Zwiększ kontrast

Następnie wywołaj polecenie Obraz > Dopasowania > Poziomy (lub naciśnij skrót klawiaturowy [Ctrl]/[Cmd] + [L]). W oknie Poziomy poprzeciągaj punkty czerni i bieli tak, aby zwiększyć kontrast. Chodzi o to, aby uzyskać jedną część całkowicie czarną, a drugą zupełnie białą. Jednak na tym etapie nie należy przesadzać.

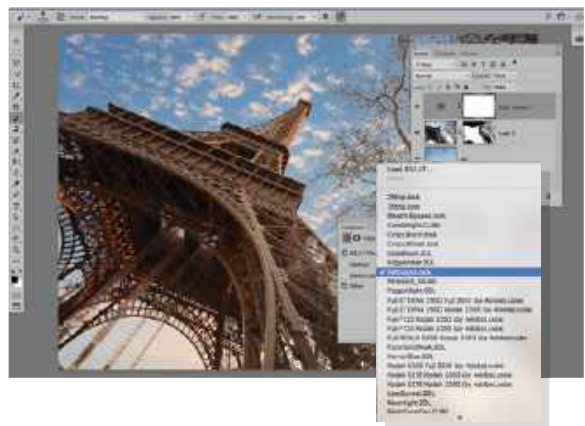


3 Pomaluj na czarno i biało

Z palety Narzędzia wybierz narzędzie Pędzel. Przejdź do właściwości narzędzia; ustaw Tryb malowania na Nakładkę, a Krycie na 50%. Naciśnij klawisz [D], aby ustawić kolory pierwszego planu i tła na biały i czarny. Pomaluj tło, aby uczynić jego części białymi, i zmień kolor farby na czarny, aby zamalować elementy pierwszego planu, by były czarne.

4 Skonwertuj na maskę

Kiedy będziesz już zadowolony z efektu, przytrzymaj wciśnięty klawisz [Ctrl]/[Cmd] i kliknij obraz, aby zaznaczyć białe części i utworzyć z nich selekcję. Następnie kliknij kanał RGB i przejdź do panelu Warstwy. Kliknij ikonę Utwórz maskę warstwy, aby przekształcić zaznaczenie w maskę. Naciśnij skrót [Ctrl]/[Cmd] + [I], aby odwrócić maskę i ukryć niebo.



5 Zmień niebo

Otwórz zdjęcie wyjściowe eiffel_sky.jpg w Photoshopie. Chwyc narzędzie Przesuwanie, a następnie przeciągnij obraz do dokumentu z wyciętą wieżą, aby go skopiować. W panelu Warstwy przeciągnij warstwę z wyciętym obiektem nad warstwę z niebem. Jeśli chcesz zmienić rozmiar nieba, aby dopasować je do obrazu, naciśnij skrót [Ctrl]/[Cmd] + [T], by przejść do trybu swobodnego przekształcania, a następnie poprzeciągaj uchwyty obwiedni.

6 Uwydatnij odcienie

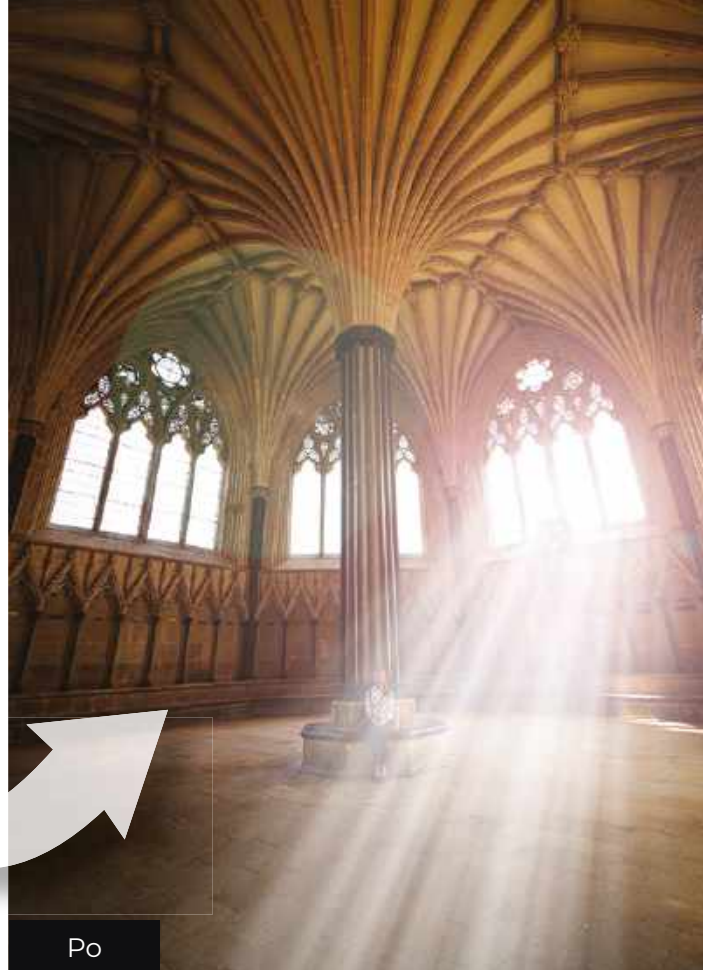
Przytrzymując wciśnięty klawisz [Alt] kliknij miniaturkę maski warstwy, aby wyświetlić maskę. Dostosuj jej wygląd za pomocą narzędzia Pędzel w trybie Nakładka, aż jej kształt będzie idealny. Na koniec przeprowadź korektę tonalną: w panelu Warstwy kliknij ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną i wybierz pozycję Wyszukiwanie kolorów. Zaznacz pole wyboru Plik animacji LUT 3D i wybierz gotowe ustawienie wstępne FallColors.look.



POBIERZ!
17 pędzli do
tworzenia
promieni światła



Przed



Po

Twórz nastrojowe efekty świetlne za pomocą darmowych pędzli

Nadaj zdjęciom efektowny wygląd domalowując w photoshopie świetlne promienie



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL



Jon Adams

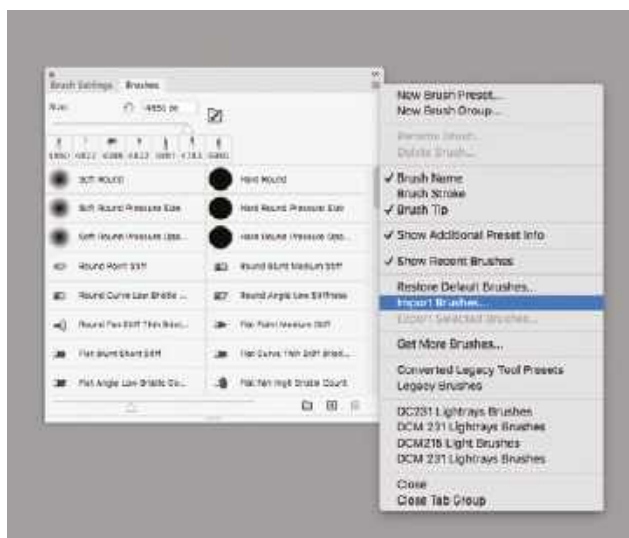
Jon jest profesjonalnym fotografem i dziennikarzem. Prowadzi również indywidualne i grupowe warsztaty z zakresu obsługi cyfrowych lustrzanek i edycji zdjęć w Photoshopie.

Choć fotografowanie zachwycających scenarii jest naprawdę cudowną rzeczą, zdarzają się sytuacje, kiedy nie udaje Ci się zarejestrować spektakularnego oświetlenia, jakie sobie wymarzyłeś. Dobrym przykładem mogą być promienie słoneczne wpadające przez okno i oświetlające unoszący się w powietrzu kurz czy pył. W praktyce takie zjawisko nie występuje zbyt często, ale można je stworzyć za pomocą odpowiednio ustawionych, wysokiej mocy lamp i przy subtelnym wykorzystaniu dymownicy – zakładając, że masz niezbędny sprzęt, pozwolenie na jego użycie w wybranej lokalizacji i pomocników, dzięki którym możesz urzeczywistnić swoją wizję! Niestety dla większości z nas będzie to raczej nieosiągalne, ale dzięki odpowiednim narzędziom i technikom efekt taki można odtworzyć na etapie postprodukcji, uzyskując coś w rodzaju rozszerzonej rzeczywistości, jaką często można oglądać na filmach i wysokobudżetowych zdjęciach reklamowych. Do tego wydania DCP dołączamy potrzebne narzędzia w postaci 17 niestandardowych pędzli do malowania promieni świetlnych. Należy załadować je do programu Photoshop i wykorzystać do zamiany wyglądu źródeł światła uchwyconych na zdjęciu tak, by wychodziły z nich efektowne wiązki. Okazuje się, że uzyskanie takiego efektu jest zaskakująco łatwe!

Pakiet Light Ray Brushes

Pakiet Light Ray Brush może być używany w programie Photoshop CC lub dowolnym innym oprogramowaniu akceptującym pliki pędzli w formacie .abr. W zestawie znajduje się 17 różnych pędzli, a każdy z nich pozwala stworzyć inny, charakterystyczny efekt świetlny. Podobnie jak w przypadku każdego innego pędzla, wielkość jego końcówki lub kolor farby można zmieniać; ale najlepiej jest zacząć od ustawienia koloru pierwszego planu narzędzia na biały.



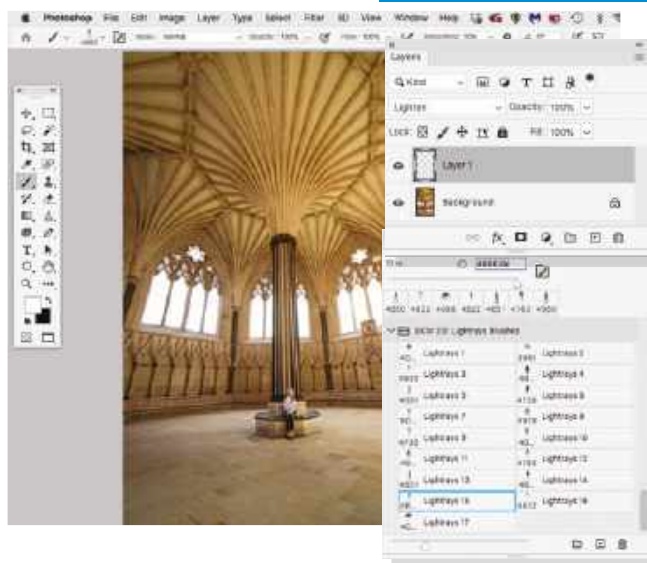


1

Wczytywanie plików pędzli

Aby zainstalować pędzle Light Ray Brushes w programie Photoshop CC, najpierw należy skopiować folder Light Ray Brushes.abr na dysk komputera. Uruchom program Photoshop CC i przejdź do menu Okno > Pędzle, aby otworzyć panel Pędzle. Kliknij znajdującą się w prawym górnym rogu panelu ikonę złożoną z czterech poziomych linii i z rozwijanego menu wybierz polecenie Importuj pędzle.

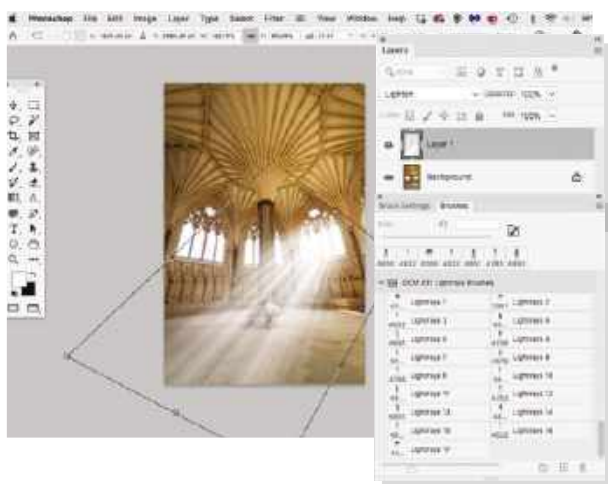
W oknie Wczytaj odszukaj plik Light Ray Brushes.abr na dysku komputera i dwukrotnie go kliknij. Nowe pędzle zostaną zainstalowane i pojawią się na dole listy w panelu Pędzle, w folderze o nazwie Light Ray Brushes. Możesz rozwinąć lub zwinąć ich listę poprzez kliknięcie strzałki po lewej stronie nazwy katalogu.



2

Przygotuj Pędzel

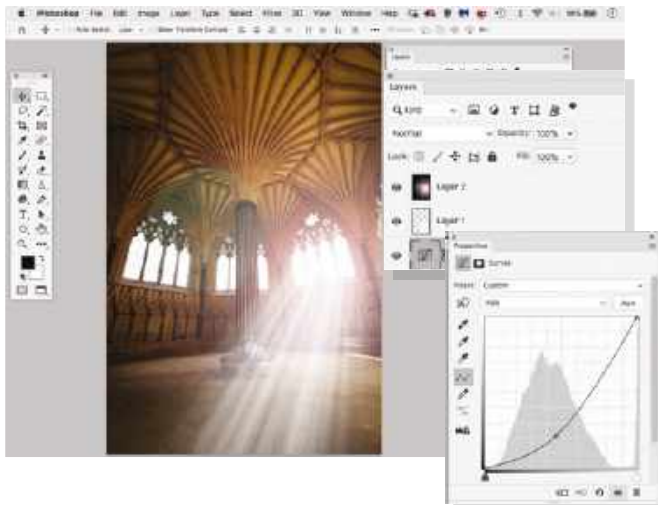
Chcąc opanować tę technikę, otwórz obraz, do którego chcesz dodać promienie świetlne, lub skorzystaj z pliku Chamber.jpg umieszczonego na naszej płycie. Otwórz panel Warstwy (Okno > Warstwy) i kliknij ikonę Utwórz warstwę, aby dodać pustą warstwę powyżej warstwy Tło. Zmień tryb mieszania warstwy z Normalnie na Jaśniejsze. Teraz przejdź do panelu Pędzle (powinien nadal być widoczny na ekranie) i kliknij pędzel Light Rays, którego chcesz użyć (ja użyłem pędzla Light Rays 15). Spowoduje to automatyczne wybranie narzędzia Pędzel. Aby ustawić kolor pędzla na biały, naciśnij klawisz [D], a następnie [X]. Jeśli chcesz użyć innego koloru, na przykład bardzo bladego żółtego lub niebieskiego, kliknij próbkę koloru pierwszego planu i wybierz pożądaną barwę.



3

Dodawanie promieni światła

Gdy przytrzymasz kursor pędzla nad obrazem, zobaczysz kontur jego końcówki, więc upewnij się, że znajduje się ona w granicach obrazu dostosowując jej rozmiar za pomocą klawiszy nawiasów kwadratowych. Nie martw się jeszcze o to, gdzie zacząć malować: po prostu sprawdź, czy parametr Krycie pędzla jest ustawiony na 100% (naciśnij [O]), a następnie kliknij raz kursorem, aby zobaczyć efekt działania pędzla na obrazie. Jeśli chcesz uzyskać bardziej intensywne, jaśniejsze oświetlenie, kliknij ponownie, by wzmocnić efekt. Aby ustawić promienie świetlne pod odpowiednim kątem, naciśnij [Ctrl]/[Cmd] + [T], aby przejść do trybu swobodnego przekształcania. Przeciągaj myszką poza obwiednię, aby obrócić pędzel i przesuwaj uchwyty kontrole w celu zmiany jego kształtu. Przytrzymaj [Shift], aby móc zmienić grubość lub długość promieni, albo [Ctrl]/[Cmd], aby zniekształcić je za pomocą narożnych uchwytów. Umieść promienie w odpowiednim miejscu, a następnie gdy będziesz już zadowolony z ich rozmiaru, kształtu i położenia, naciśnij klawisz [Enter], aby zatwierdzić wprowadzone zmiany.



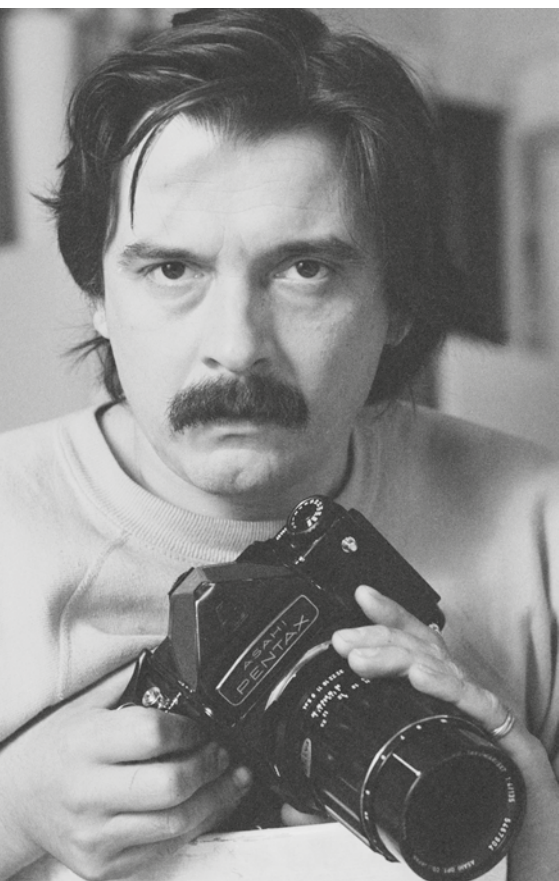
4

Dodaj do źródła światła efekt flary

Aby zwiększyć intensywność źródła światła, utwórz nową warstwę i wypełnij ją czarną farbą (naciśnij klawisz [D], a następnie [Alt] + [Backspace]). Aby czern była przezroczysta, zmień dla tej nowej warstwy tryb mieszania na Ekran, a następnie wywołaj polecenie Filtr > Renderowanie > Flara obiektywu. Wybierz odpowiednią flarę, np. 35 mm, standardowy, z suwakiem Jasność ustawionym na 125, a następnie kliknij kursorem w okienku podglądu i kliknij OK, aby umieścić ją we właściwym miejscu. (Zazwyczaj wymaga to wykonania kilku prób). Możesz precyzyjnie wyregulować położenie flary, powiększając warstwę za pomocą narzędzia Przekształć swobodnie i przesuwając ją w wybrane miejsce. Upewnij się, że czarne tło przykrywa kadr, aby nie było widać na zdjęciu ostrej linii. Naciśnij [Enter], aby nałożyć flarę. Jeśli chcesz, aby promienie światła były bardziej widoczne, dodaj warstwę dopasowania Krzywe do warstwy Tło i pociągnij krzywą w dół, aby przyciemnić zdjęcie.

Co oznacza skrót BSI?

Ile tak naprawdę wiesz o fotografii?
Sprawdź się w naszym comiesięcznym
Quizie!



Getty / Hulton Archive

1 Jak nazywa się ten wąsaty fotograf?

- A Patrick Lichfield
- B Terence Donovan
- C David Bailey
- D Norman Parkinson

2 Ile klatek można najczęściej zarejestrować na rolce filmu 35 mm?

- A 20
- B 24
- C 35
- D 36

3 Który francuski fotograf zrobił kultowe zdjęcie pary całującej się na paryskiej ulicy?

- A Henri Cartier-Bresson
- B Jacques-Henri Lartigue
- C Robert Doisneau
- D Jeanloup Sieff

4 Jaka wartość ogniskowej zapewnia w przybliżeniu kąt widzenia 90°?

- A 20 mm
- B 28 mm
- C 35 mm
- D 50 mm

5 W jakim kraju produkowane są aparaty Hasselblad?



- A W Niemczech
- B W Szwajcarii
- C W Szwecji
- D W Danii

6 Co oznacza w fotografii cyfrowej angielski skrót BSI?

- A Back sensor integration
- B Blue shift imaging
- C Back side illuminated
- D Bayer standard interpolation

7 Który niemiecki fotograf stwierdził, że pierwszych 10 000 zdjęć jest zawsze najgorszych?

- A Helmut Newton
- B Andreas Gursky
- C Hilla Becher
- D Ellen von Unwerth

8 Do jakiego rodzaju fotografii produkuje sprzęt firma Syrp?

- A Podczerwonej
- B Podwodnej
- C Wykonywanej z krótkimi czasami synchronizacji z błyskiem
- D Poklatkowej

9 Jak nazywa się kawałek metalu, którego używa się zwykle do mocowania lampy studyjnej na stojaku?

- A Kratownica
- B Trzpień
- C Zębatka
- D Maskownica

10 Nowy Canon EOS R5 może nagrywać materiał wideo w rozdzielczości 8K. Ile pikseli będzie miała pojedyncza klatka takiego filmu?

- A 8 megapikseli
- B 25 megapikseli
- C 35 megapikseli
- D 80 megapikseli



Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8-9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądrałą
6-7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4-5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2-3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0-1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1 C, 2 D, 3 C, 4 A, 5 C, 6 C, 7 A, 8 D, 9 B, 10 C



Zofia Doku Rydet_ mentacje_ zagra niczne

zofiarydet.com

Organizatorzy:



Finansowanie:

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego.

Patroni medialni:

S Z U M

**NOTES—
—NA—6
TYGODNI**

fotopolis.

**Digital
Camera**
POLSKA

**Studium
Kursy
Warsztaty**

akafoto.pl

**Akademia
FOtografii**

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

